

Bibliotekarz



11-12

1972
ROK XXXIX
WARSZAWA

CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ M. ST. WARSZAWY

TREŚĆ

Deklaracja UNESCO o bibliotekach publicznych (Przeł. <i>J. Wierzbicki</i>)	321
<i>J. Ankudowicz</i> . Dynamika rozwoju czytelnictwa książek w mieście i na wsi	323
Sprostowanie	331
<i>J. Kołodziejska</i> . Specjalne zadania bibliotek publicznych.	332
<i>J. Maj</i> . Centralizacja opracowania opisów katalogowych w Polsce. Analiza problemu i propozycje rozwiązań	337
<i>M. Drzewiecki</i> . Biblioteka szkolna a materiały audiowizualne	347
<i>I. Nagórska</i> . Początki czytelnictwa dzieci i młodzieży w Łodzi	350
Czytelnictwo polskie w Bydgoszczy w okresie zaborów (<i>J. Podgóreczny</i>)	357
Wskaźniki optymalnego poziomu usług bibliotecznych na Słowacji (<i>A. Danecka</i>)	360
Przegląd piśmiennictwa	
Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie (<i>elBe</i>)	362
Rozmiary analfabetyzmu w świecie (<i>J. Kołodziejska</i>)	364
Kronika krajowa i zagraniczna (<i>L. B.</i> oraz <i>B. C.</i>)	367
Z żałobnej karty	
Marian Łodyński (<i>K. Zieliński</i>)	370
Przepisy prawne (<i>TeZar</i>)	373

СОДЕРЖАНИЕ

Декларация ЮНЕСКО о массовых библиотеках	321
— Динамика развития чтения книг в городах и селах	323
— Специальные задачи массовых библиотек	332
— Централизация подготовки каталоговых описов в Польше. Анализ проблема и предложение решения	337
Обзор литературы	362
Внутренняя и зарубежная хроника	367
Законодательство	373

CONTENTS

UNESCO Public Library Manifesto	321
— Dynamics of reading development in the towns and villages	323
— Special services of the public libraries	332
— Centralization of library preparation in Poland. Analysis of the problem and the proposal of the solutions	337
Reviews of books and articles	362
Domestic and foreign chronicle	367
Legal regulations	373

BIBLIOTEKARZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA

Nr 11-12

WARSZAWA

ROK XXXIX

DEKLARACJA UNESCO O BIBLIOTEKACH PUBLICZNYCH

UNESCO i Biblioteka Publiczna

UNESCO zostało powołane do życia w celu popierania idei postępu i intelektualnych wartości poprzez wysiłek wszystkich ludzi myślących.

Deklaracja wyraża przekonanie UNESCO, że biblioteka publiczna stanowi ważny instrument wychowawczy, kulturalny i informacyjny oraz przyczynia się do utrwalenia pokoju i porozumienia między ludźmi i narodami.

Biblioteka Publiczna

Jest instytucją demokratyczną oświatową, kulturalną i informacyjną.

Biblioteka publiczna przyczynia się do rozwoju powszechności nauczania, popularyzacji osiągnięć naukowych i kulturalnych ludzkości. Biblioteka publiczna jest instytucją, której zasoby są dostępne dla wszystkich. Biblioteka publiczna umożliwia rozwój ludzkiego umysłu poprzez książki, które służą przyjemności i wypoczynkowi; pomaga ona studiującym i dostarcza najnowszych informacji naukowych, technicznych i społecznych. Organizacja biblioteki publicznej i jej statut prawny powinny umożliwić społeczeństwu korzystanie z usług bibliotecznych. Zorganizowana współpraca międzybiblioteczna powinna w pełni wykorzystywać i udostępniać wszystkim czytelnikom krajowe zasoby piśmiennicze. Biblioteka powinna być utrzymywana całkowicie z funduszy publicznych, a jej usługi powinny być bezpłatne. Biblioteka publiczna powinna być łatwo dostępna dla wszystkich członków gminy, bez względu na rasę, kolor, narodowość, wiek, płeć, religię, język oraz status społeczny i stopień wykształcenia.

Zasoby i usługi

Biblioteka publiczna powinna umożliwiać dorosłym i dzieciom kontaktowanie się ze współczesnością, ciągłe kształcenie się i śledzenie postępu w nauce i sztuce. Jej zbiory powinny ilustrować postęp w dziedzinie wiedzy i kultury, być stale uzupełniane na bieżąco i udostępniane w atrakcyjnej formie. Tak gromadzone zbiory dopomogą ludziom w formułowaniu własnych opinii oraz w rozwoju twórczych i krytycznych zdolności.

Biblioteka publiczna troszczy się o przekazywanie informacji oraz idei w różnorodnych formach. Książki, czasopisma, gazety pozostają najważniejszą substancją bibliotek publicznych. Coraz powszechniej włączane są do zbiorów bibliotecznych nowe formy zapisu: druki w zmniejszonym formacie, filmy, przezrocza, płyty, audio i wideotaśmy, dla dorosłych

i dzieci wraz z niezbędnym wyposażeniem dla indywidualnego użytkownika i zbiorowych demonstracji. Całość zbiorów powinna umożliwiać zaspokojenie różnych potrzeb w zależności od naukowego i kulturalnego poziomu środowiska. Wszystkie języki używane w gminie powinny być reprezentowane, a książki o światowym znaczeniu powinny być w wersji oryginalnej.

Budynek biblioteki publicznej powinien mieć położenie centralne, być łatwo dostępny dla wszystkich i otwarty w godzinach dogodnych dla użytkowników. Budynek i jego wyposażenie powinny być atrakcyjne, swobodne i zachęcające do korzystania z biblioteki. Bezpośredni dostęp do zbiorów jest podstawowym warunkiem organizacyjnym. Biblioteka publiczna jest naturalnym ośrodkiem kulturalnym gminy. Rozmiary lokalu i wyposażenia powinny umożliwiać urządzenie wystaw, organizowanie dyskusji, kursów, koncertów, pokazów filmowych, zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci. Przedmieścia i wieś powinny posiadać filie i korzystać z bibliotek ruchomych. Wyszkolony i kompetentny personel jest niezbędny dla kompletowania i udostępniania zbiorów oraz udzielania pomocy informacyjnej użytkownikom. Specjalne wykształcenie pracowników jest konieczne dla prowadzenia pracy z dziećmi, obsługi urządzeń audiowizualnych, organizacji imprez kulturalnych.

Dzieci

Już we wczesnym dzieciństwie rodzi się zamiłowanie do książek i przyzwyczajenie do korzystania z bibliotek. Biblioteka publiczna ma szczególny obowiązek stworzenia dzieciom warunków dla swobodnego i indywidualnego wyboru książek i innych materiałów. W tym celu powinny być gromadzone specjalne zbiory i jeżeli to tylko możliwe wydzielone pomieszczenia. Bibliotekę dziecięcą należy traktować jako ośrodek rozwojowy, w którym różnorodne zajęcia stają się źródłem inspiracji kulturalnych.

Studiujący

Studiujący w różnym wieku powinni mieć możliwość otrzymania w bibliotece potrzebnych im materiałów. Ci, którzy studiują indywidualnie, powinni zaspokajać swoje potrzeby w zakresie książek i informacji — w bibliotece publicznej.

Czytelnicy upośledzeni

Problemy samotności ludzi starych wiekiem oraz psychicznie i fizycznie upośledzonych mogą być złagodzone przez działanie biblioteki publicznej. Książki z dużą czcionką, nagrane na taśmach, służba w szpitalach i instytucjach oraz indywidualna obsługa w domach — oto niektóre formy pomocy, którą biblioteka publiczna może okazać tym, którzy jej najbardziej potrzebują.

Rola biblioteki publicznej w gminie

Biblioteka publiczna powinna wiązać się z innymi instytucjami oświatowymi, socjalnymi i kulturalnymi, szkołami, grupami samokształceniowymi dorosłych. Powinna ona również aktywnie reagować na wyłaniające się nowe potrzeby i zainteresowania społeczności gminnej.

Przekład: Jerzy Wierzbicki

DYNAMIKA ROZWOJU CZYTELNICTWA KSIĄŻEK W MIEŚCIE I NA WSI

Zapowiedziana w tytule „dynamika” czytelnictwa oznacza, że szczególna uwaga zostanie zwrócona na zmiany, jakie dokonują się w czytelnictwie, w pierwszym rzędzie na kierunek tych zmian, ich swoiste tempo i wyznaczniki. Uwzględnione zostaną także czynniki stymulujące — wspomagające lub ograniczające natężenie i treść zmian.

Czytelnictwo ujmujemy jako proces społecznej komunikacji. Oznacza to, że interesuje nas książka jako wartość kulturowa, jako środek i narzędzie przenoszenia treści kultury symbolicznej. Interesuje nas książka jako wartość społecznie funkcjonująca, jako przedmiot społecznego obiegu, droga wymiany idei, myśli, wartości estetycznych. W tym sensie Robert Escarpit posługiwał się terminem „akt” lub „fakt literacki”, oznaczając nim społeczną realizację książki jako przekaznika treści intelektualnych i emocjonalnych. W polskiej literaturze socjologicznej zwraca się uwagę, że książka jest elementem kultury potencjalnej. Akcentuje się przez to, że »proces komunikacji zrealizuje się [...] dopiero wówczas, gdy przekaz znajdzie odbiorcę, gdy zostanie przezeń zinterpretowany jako zespół znaczących symboli [...]. Potencjalnie społeczna kultura zawarta w książce [...] aktualizuje się tutaj jako postać interakcji społecznej«. Wychodząc z tych założeń zwrócimy uwagę na zagadnienia szczegółowe, które konstytuują się w toku społecznego obiegu książki, a więc na dostępność książki, publiczność czytającą i wybory czytelnicze. Te trzy wyodrębnione elementy są składowymi obszernej sfery zagadnień wchodzących w obręb kultury literackiej, »związku funkcji wzorów i zachowań pisarskich oraz czytelniczych, funkcji kodów oraz instytucji komunikacyjnych, funkcji dzieł w uwikłaniu określonych dążeń i konfliktów społecznych«.

Rozpatrując proces społecznego obiegu książki od strony warunków jej rozprzestrzeniania się, warto przypomnieć szczególne atrybuty książki jako środka przekazu i jako elementu kultury równocześnie. W całym zespole różnych środków przenoszenia znaków i treści funkcjonujących we współczesnej kulturze, książka wyróżnia się trwałością. Większa jest stabilność przekazu książkowego niż programu radiowego, obrazu telewizyjnego i filmu w tym sensie, że odbiorca ma większe szanse manipulacji i rozleglejsze możliwości wyboru. Nie jest to oczywiście sytuacja nieograniczona — modyfikowana jest wszakże dostępnością książki — niemniej jest ona relatywnie korzystniejsza.

Innym wyróżnikiem jest k u m u l a t y w n y charakter przekazu uformowanego w postaci książki. Jest to kondensacja stwarzająca potencjalną możliwość materialnego gromadzenia, udostępniania i rozpowszechniania komunikatów z odległych epok, różnych kręgów kulturowych, tradycji historycznych. Ponadto książce właściwa jest większa niż w przypadku innych środków przekazywania treści — dowolność wyboru chwili i miejsca lektury. Przy spełnieniu dwóch podstawowych warunków, tj. obecności książki i odpowiednio silnych moty-

wacji czytelniczych, „akt literacki” może dokonywać się praktycznie w każdych warunkach.

Pobieżnie wymienione tu czynniki łącznie wyznaczają specyfikę funkcjonowania książki w różnych społecznie przekrojach i wymiarach. Pozwalają one również wskazać na odmienny sposób formułowania przekazu słownego, a w związku z tym i inne zasady tworzenia się publiczności czytelniczej niż audytoriów tv, czy publiczności radiowej. Z tych właśnie względów, w badaniach dotyczących obrazu kultury większych zbiorowości społecznych bądź wybranych grup przyjmuje się książkę jako wyznacznik poziomu i charakteru uczestniczenia w kulturze. Na podstawie badań, przeprowadzonych w skali masowej, określa się czytelników jako kategorię osób wyróżniającą się innymi jakościowo potrzebami kulturalnymi, o bardziej aktywnym stosunku do kultury, kategorię bardziej chłonną i dynamiczną intelektualnie, o większych szansach pełnego uczestnictwa w dorobku kultury współczesnej. Książka bardziej niż środki masowego przekazu służy formowaniu postaw refleksyjnych, oznacza też w zasadzie wyższy poziom recepcji.

Analizując specyfikę społecznego życia książki warto zwrócić uwagę na to, że istotnymi stymulatorami jej społecznej egzystencji są czynniki względem książki zewnętrzne. Zwłaszcza cechy społeczno-demograficzne odbiorców, poziomy wykształcenia, aktywność społeczna, kierunek życiowych aspiracji i oczekiwań tworzą i określają sytuacje komunikacyjne, w których książka jest społecznie akceptowanym narzędziem przekazu, formą włączania się w bieg kultury ponadlokalnej, narodowej i światowej. Są to również — z nieco innej perspektywy rzecz ujmując — takie sytuacje i układy, dzięki którym dokonuje się czytelnicza inicjacja, w których rodzi się i kształtuje czytelnicza biografia, potrzeba obcowania z książką.

Wspominam o tych sprawach, by wskazać, że rozwój czytelnictwa powszechnego jest procesem szczególnym, że jego dynamikę wyznaczają i określają całe zespoły czynników, układów i powiązań; mówiąc o czytelnictwie w Polsce ograniczę się do następujących zagadnień: 1) zmiany w udostępnianiu książki; 2) zmiany w społecznym zasięgu książki; 3) zmiany w kierunkach czytelniczych wyborów.

1. Zmiany w udostępnianiu książki

Określeniem „udostępnianie” oznaczam tutaj wszystkie możliwości i działania zmierzające do uczynienia książki dostępną w sensie materialnym, fizycznym, czasowym i technicznym. Jest to spełnienie elementarnego warunku umożliwiającego akt czytania, nieodzowny element kontaktu. Sprawa to oczywista i jeśli o niej wspominam w tym miejscu, to jedynie w celu przypomnienia, że pomiędzy stanem udostępnienia a rozmiarami czytelnictwa powszechnego nie zawsze zachodzi zależność bezpośrednia. W wielu krajach podaż książek przewyższa zapotrzebowanie, w niektórych jest odwrotnie.

Mówiąc o udostępnianiu w Polsce chcę zatrzymać się krótko na sprawach rynku wydawniczego. Na obecnym stanie rynku wydawniczego wazą ciągle jeszcze ogromne straty poniesione w czasie II wojny światowej. Start rozpoczęto w 1945 r. wydaniem ok. 1 tys. tytułów w 100 tys. egzemplarzy, rok 1970 zamknięto opublikowaniem ok. 11 tys. tytułów książek w łącznym nakładzie 118 milionów egzemplarzy. Dla całego okresu powojennego charakterystyczny jest wzrost stały, acz nierówno-

mierny. Można powiedzieć, że jest to rozwój dokonujący się skokami, uzależniony od czynników nie tylko ekonomicznych. Operowanie danymi statystycznymi umożliwia wprawdzie ogólną orientację w rozmiarach produkcji wydawniczej, ale nie może informować o szczegółowych i istotnych problemach udostępniania. Poprzestańmy więc na stwierdzeniu, że produkcja rynku wydawniczego, oceniana w skali krajów europejskich jako średnia (zblizona do produkcji NRF, Włoch), nie może w pełni sprostać społecznemu zamówieniu. Popyt na książkę, ukształtowany dynamiką wzrostu demograficznego i ogólnie dostępnym, urozmaiconym systemem oświaty, jest większy niż podaż; chłonność i typ potrzeb odbiorcy nie zawsze są zgodne z możliwościami i strukturą produkcji. Obiektywny, ilościowy wzrost produkcji wydawniczej nie zawsze znajduje potwierdzenie i odzwierciedlenie w subiektywnym odczuciu odbiorców indywidualnych, a także bibliotek.

Wypadnie nam teraz zatrzymać się przy źródłach, z których czytelnicy czerpią lektury. Są takie źródła dwa: jedno z nich to księgozbiory prywatne, drugie — to księgozbiory publiczne. W zasadzie w tym kręgu zamykają się główne kanały obiegu książki. Mieści się w nim także odnotowane w badaniach krążenie książki pozainstytucjonalne, realizujące się na podstawie kontaktów interpersonalnych.

W badaniach nad czytelnictwem przyjmuje się często, że nabywanie książek na własność, gromadzenie ich w najbliższym otoczeniu jest sprawdzianem trwałości kontaktów z literaturą. Obecność książki w domu pozwala wnosić o charakterze związków z tą formą przekazu, jest też szczególnie ważnym czynnikiem kształtowania biografii czytelniczej, zwłaszcza w odniesieniu do osób młodych. W badaniach stwierdza się, że obecność książki w kręgu rodzinnym, domowym ma dla ukształtowania czytelniczych nawyków znaczenie podobne jak wykształcenie zdobywane w szkole. Jest to po prostu wrastanie w pewien model kulturalnej konsumpcji, model kulturalnego uczestniczenia, w którym zagwarantowane jest miejsce dla książki.

Wyniki różnych badań pozwalają twierdzić, że ten nurt obiegu książki nie jest jeszcze zbyt rozległy. Świadczą o tym niewielkie kwoty pieniężne przeznaczone na zakup książek, niewielkie odsetki osób z różnych zbiorowości stwierdzających nabywanie książek na własność. Wedle badań ogólnopolskich mniejsze lub większe zbiory posiada 41% mieszkańców. Są to najczęściej zbiory niewielkie, liczące około 20 książek. Obserwuje się w tej mierze znaczne zróżnicowanie środowiskowe. W dużych miastach prywatnych księgozbiorów jest znacznie więcej niż w środowiskach wiejskich i są one znacznie bogatsze. Z materiałów Instytutu Książki i Czytelnictwa wynika, że około 16-20% posiadaczy własnych książek w miastach określa ich liczbę na 100 i więcej pozycji, podczas gdy na wsi o księgozbiorach tej wielkości można mówić tylko w odniesieniu do niewielkiej liczby osób, bo około 5%. Obserwacje ponawiane co kilka lat w tych samych środowiskach wskazują, że stale rozszerza się krąg osób gromadzących własne książki, że kupowanie lektur jest procesem żywym. Jego dynamikę w pierwszym rzędzie określają czynniki związane z procesami urbanizacji — zmiany struktury społecznej, podnoszenie się poziomu kwalifikacji zawodowych, poziomu wykształcenia, zmiana stylu życia.

Choć nie można pomniejszać roli bibliotek domowych — trzeba uznać, że stanowią one potencjał książkowy nikły, rozproszony. Nie jest to w szerszym planie społecznym bogate źródło lektur zdolne oddziaływać na czytelniczną aktywność. W tej perspektywie szczególnego znaczenia nabierają zinstytucjonalizowane formy upowszechniania książki. Mam tu na myśli sieci bibliotek, zwłaszcza biblioteki publiczne. Są one w naszym przekonaniu podstawową instytucją kształtującą czytelnictwo powszechne. Biblioteka publiczna jest instytucją powołaną i kompetentną do zaspokajania podstawowych potrzeb czytelnicznych w szerokim przekroju społecznym. W odniesieniu do całej sieci bibliotek określenie „potrzeby podstawowe” używane jest w dość szerokim i zróżnicowanym rozumieniu. Oznacza ono bowiem elementarne programy lektur czytelnika z wykształceniem na poziomie podstawowym, a także rozbudowane zestawy książek potrzebnych młodzieży akademickiej. Biblioteka publiczna jest więc instytucją wprowadzającą odbiorcę w świat kultury literackiej, a także placówką — w przypadku bibliotek funkcjonujących w wielkich miastach — pełniącą rolę biblioteki uniwersyteckiej, naukowej. Mając świadomość tych różnic i rozległości zadań mówimy o bibliotekach jako potężnej sile kulturotwórczej, istotnym składniku współczesnej kultury. W niejednym opracowaniu podkreśla się, że działalność bibliotek publicznych zyskuje wśród grona odbiorców ich usług ocenę pozytywną, rzadko jest przedmiotem uwag krytycznych. Staje się przez to w globalnym systemie funkcjonowania kultury istotnym — choć nie zawsze docenianym — instrumentem wyrównywania doświadczeń kulturalnych.

Zmiany, jakie odnotować można w sieci placówek służących bezpośrednio kształtowaniu czytelnictwa powszechnego, wyrażają się we wzroście liczby placówek, w rozwoju potencjału książkowego, jakim dysponują, i w zwiększaniu się promienia społecznego zasięgu. Warto bliżej przyjrzeć się tym zagadnieniom i zilustrować je danymi statystycznymi. W ciągu piętnastolecia zawierającego się w latach 1955-1970 dynamikę rozwoju bibliotek publicznych charakteryzują następujące dane: liczba placówek wzrosła o 44%, księgozbiór o 133%, liczba wypożyczeń o 135% i globalna liczba czytelników o 108%. Oznacza to, że istotą omawianego procesu jest nie mnożenie placówek bibliotecznych, lecz wzrost zasobów książkowych, rozszerzenie oferty kierowanej w stronę czytelników. Jest to zresztą, jak widać z przytoczonych danych, propozycja przez czytelników podjęta: rozwojowi księgozbiorów towarzyszy ich wzmożone wykorzystanie. Prawidłowość tę — w innym nieco ujęciu — potwierdzają wyniki badań nad uzupełnianiem i wykorzystaniem księgozbiorów bibliotecznych: podstawowym (acz nie jedynym) warunkiem rozwoju czytelnictwa jest proporcjonalny i racjonalny w swej strukturze dopływ nowości wydawniczych. Słabiej inwestowane w tym względzie ośrodki i tereny odznaczają się wolniejszym, mniej dynamicznym rozwojem czytelnictwa (wskaźnikami są tu liczby nowych książek na 100 mieszkańców i na 100 czytelników).

Inną prawidłowością znaną dla rozwoju bibliotek publicznych w ostatnim okresie jest zmniejszanie się liczby placówek małych, dysponujących księgozbiorem do 3 tys. woluminów. W skali całego kraju najlepiej rozwijają się (w latach 1955-1970) placówki średniej wielkości (od 10 tys. do 20 tys. woluminów), w środowiskach wiejskich natomiast — liczące od 5 tys. do 10 tys. woluminów.

Rozważania powyższe mówiące o udostępnianiu książki jako ważnym ogniwie formowania się kultury literackiej w naszym społeczeństwie można zamknąć kilkoma ogólnymi stwierdzeniami:

Dla współczesnego stanu czytelnictwa powszechnego charakterystyczny jest rozwój instytucjonalnych form udostępniania książki. Biblioteki publiczne są fundamentem tego obiegu książki, który przez Roberta Escarpita nazwany został *circuit populaire*. Tym sposobem placówki biblioteczne stają się ważną częścią konstrukcyjną obrazu kultury współczesnej. Ich działalność pozwala sądzić, że doświadczenia czytelnicze szerokich i zróżnicowanych kręgów odbiorców nie będą się kształtowały w sposób żywiołowy, na marginesie istotnie cennego dorobku literatury. Zakładanie nowych, potrzebnych placówek, wzrost liczby czytelników, zasobów książkowych i ich wykorzystania — przekonująco dowodzą mocnej pozycji książki we współczesnym życiu kulturalnym. Rokują też pomyślnie na przyszłość, co przed kilkunastu laty nie wydawało się wcale takie oczywiste.

2. Zmiany w społecznym zasięgu książki

Interpretacja wyników badań czytelniczych prowadzonych w różnych ośrodkach i instytucjach naukowych jest dosyć trudna, bowiem prace badawcze organizowane są w oparciu o odmienne orientacje metodologiczne. Materiały i informacje gromadzone są w sposób niejednolity, dane najczęściej nieporównywalne. Odmienności i zróżnicowania są niekiedy tak wielkie, że w rezultacie można liczyć tylko na bardzo ogólne poznanie problemów. Mimo zgłoszonych zastrzeżeń, mimo różnorodności miar i wskaźników, dotychczasowe badania pozwalają na ogólną orientację, choć niekiedy ma ona charakter szacunkowy. Według reprezentatywnych badań ogólnopolskich za czytelników książek uważa się 68% dorosłych mieszkańców miast i 52% mieszkańców wsi. Z badań prowadzonych przez Instytut Książki i Czytelnictwa wynika, że w społeczności lokalnej, poddanej wpływom dynamicznego rozwijającego się przemysłu, 80% dorosłych mieszkańców czyta książki, natomiast w społecznościach lokalnych, o tradycyjnie ukształtowanej funkcji i nie znajdujących się w orbicie przemian industrialnych i urbanistycznych — tylko około 50% dorosłej populacji. W środowisku młodzieży wiejskiej około 70% badanej zbiorowości określa się jako czytających książki. Wypośredkowując materiały można zasięg książki w społeczeństwie polskim wyznaczyć na około 50-60% mieszkańców środowisk wiejskich, tyleż dla tradycyjnych społeczności małomiastek i około 70-75% dla mieszkańców miast większych lub szybko uprzemysławianych.

Cytowane liczby wyznaczają maksymalny zasięg książki, oznaczają społeczne ramy akceptowania książki jako wartości, lecz nie pokrywają się w pełni z rzeczywistym i skutecznym polem jej wpływów, bowiem wiele zebranych deklaracji czytelników wskazuje na sporadyczność kontaktów z książką. Efektywny zasięg książki w przekroju różnych zbiorowości społecznych próbuje się więc w badaniach ustalić przez wprowadzenie wskaźnika aktywności czytania (np. ilość przeczytanych książek w roku czy kwartale). W wyniku tego rodzaju postępowania należy o połowę obniżyć przytoczone wyżej wskaźniki ustalając względnie rzeczywisty zasięg książki na 20-25% w ośrodkach wiejskich i 35-40% w miastach. Dane te prawdopodobnie ulegną uściśleniu w badaniach dalszych, operujących bardziej precyzyjnymi wskaźnikami.

Tempo zmian w społecznym zasięgu książki da się wyraźnie zaobserwować w świetle danych dotyczących czytelnictwa bibliotecznego. Otóż krąg społeczny oddziaływania biblioteki systematycznie rośnie; placówki te co roku zdobywają nowych czytelników. W ilustracji liczbowej wygląda to następująco: w 1966 roku odnotowano 17,5 czytelników na 100 mieszkańców, w pięć lat później — 20,3 na 100 mieszkańców. Około 2 osób na każde 100 w ciągu roku staje się czytelnikami w bibliotekach. Znamienne jest, że proces ten żywszy jest na wsi niż w mieście. Osób korzystających z bibliotek publicznych jest tam więcej, więcej też przybywa nowych czytelników w ciągu roku. Oznacza to, że biblioteka publiczna ma do spełnienia na wsi rozległe zadania, świadczy też i o procesie spiesznej emancypacji czytelniczej środowisk w tej mierze opóźnionych. Najogólniejsza wymowa faktów jest taka, że książka, czytanie — są żywą, trwałą i rozwijającą się formą uczestniczenia w kulturze.

Brakuje porównywalnych materiałów, które w skali całego kraju i w różnych przekrojach ukazywałyby rzeczywiste miejsce książki w procesie przemian społecznych i kulturalnych. Z konieczności posłużymy się danymi i konkluzjami, które pochodzą z badań nad jedną, wybraną społecznością, lecz mają też wymowę i sens ogólniejszy. Są to zrealizowane dwukrotnie, w odstępnie pięcioletnim, badania zmian czytelnictwa w ośrodku, w którym bardzo gwałtownie rozwinął się wielki przemysł. W krótkim, kilkuletnim okresie czasu kilkudziesięciotysięczny administracyjny ośrodek rolniczego regionu stał się kilkudziesięciotysięcznym miastem. Radykalnie zmieniła swoją strukturę dawniejsza społeczność lokalna, zmieniając swe oblicze architektoniczne i kształt urbanistyczny, zmienił się typ więzi społecznej, poziom bytowania, sposób uczestniczenia w kulturze.

W wielkim skrócie zasygnalizować chcemy te procesy, które dla spraw kultury są szczególnie ważne. Dynamicznie rosnąca liczba ludności jest głównie skutkiem migracji. Przybywają do rozwijającego się ośrodka osoby i grupy osób wyrosłych przeważnie w kręgu kulturowym wsi i małego miasta, ale lepiej niż dotychczasowi mieszkańcy przygotowanych do pracy zawodowej. Są wśród nich absolwenci szkół zawodowych na poziomie zasadniczym i średnim. Przybywają najczęściej ludzie młodzi, szukający lepszej i lepiej płatnej pracy. Następuje „odmłodzenie” miasta, wzrost poziomu wykształcenia i kwalifikacji zawodowych. W perspektywie tych zmian należy traktować rozwój przemysłu i związane z nim procesy urbanizacyjne jako sytuację sprzyjającą aktywizowaniu ludzkich zachowań w sferze kultury.

Na tle wyraźnych przemian w strukturze społecznej i w warunkach życia ludzi zmiany w formach korzystania z kultury i w aktywności kulturalnej wydają się mniej dostrzegalne. Mamy nadal do czynienia ze współwystępowaniem różnych form i układów kultury, ale jednocześnie zaznacza się wyraźnie dominacja środków masowego przekazu. Dzieje się tak i dlatego, że te formy przekazu dają największe możliwości wspólnej sfery doświadczeń kulturalnych ludziom, których migracja pozabawiła ich dawnej środowiskowej otoczki kulturalnej.

Miejsce książki mimo ekspansji telewizji i dostępności innych środków przekazu jest w procesach przemian wyraźnie zaznaczone. Wzrost zainteresowania książką i rozwój czytelnictwa w porównaniu z pierwszym etapem badań świadczą, iż w środowisku poddanym procesom szybkiej industrializacji nie zachodzi zjawisko ograniczania sfery wpły-

wów kultury literackiej. Coraz powszechniejszy zwyczaj kupowania i gromadzenia książek w domu, coraz wyższe odsetki osób uważających się za czytelników książek, wysokie liczby użytkowników bibliotek wskazują na rosnące wpływy książki, na społeczne rozprzestrzenianie się i umacnianie związków z tą formą kulturalnego przekazu, choć jest to proces stosunkowo powolny, o bardzo swoistej dynamice. Powolny z tego względu, że w odniesieniu do licznych kręgów i kategorii mieszkańców jest wstępnym stadium czytelniczej edukacji i początkiem czytelniczej biografii. Zmiany w czytelnictwie powszechnym ośrodków uprzemysławianych są przede wszystkim zmianami ekstensywnymi. W ślad za nimi, choć rytmem znacznie powolniejszym, rozpowszechniać się będą wybory czytelnicze bardziej zróżnicowane i bogatsze, zachowania czytelnicze bardziej selektywne.

Wyniki badań nakazują podkreślić silny związek życia książki z życiem społecznym. Zasięg czytelnictwa rozszerza się i współwystępuje z innymi formami uczestniczenia w kulturze, z rozwojem aktywności społecznej. Swoistością rozwoju czytelnictwa jest rytm mniej ekspansywny niż innych środków przekazu. Główne tego przyczyny zawierają się, jak można sądzić, w szczególnych właściwościach przypisanych książce. To, że kino, telewizja czy radio wyprzedzają materiały czytelnicze w szeregu preferencji, nie świadczy o zmniejszaniu się wpływów lektury, lecz o jej rzeczywistym miejscu w modelu uczestniczenia w kulturze. Szczególnie ważna jest obecność książki wśród innych form uczestniczenia w kulturze środowisk dawniej kulturalnie zaniedbanych. Wydaje się, że jest to naturalna droga wstępowania tych kręgów w rejon kultury symbolicznej. Jest to fakt znamienny dla upowszechniania kultury w Polsce. Przeszkody w postaci ograniczonej dostępności materiałów czytelniczych praktycznie przestały istnieć.

3. Zmiany w kierunkach czytelniczych wyborów

Jest to proces, który — jak informują rezultaty badań — przebiega najwolniej, jest najmniej widoczny. Rodzaj i siła działania motywacji organizujących czytelnicze wybory, istnienie różnych poziomów możliwości recepcyjnych sprawiają, że czytelnicze zainteresowania — rozważane w szerszym wymiarze społecznym — mają charakter stabilny. Charakterystycznym rysem czytelnictwa powszechnego, cechą znamieną również dla czytelnictwa społeczności dynamicznie rozwijających się pod wpływem przemysłu, jest niepodważalna dominacja beletrystyki, a ściślej mówiąc — powieści. Właśnie beletrystykę spotyka się najczęściej w domowych zbiorach książek, najczęściej i najpowszechniej pożyczka się ją z bibliotek publicznych, czyta się najbardziej regularnie. Książki wymieniane przez czytelników jako ostatnio czytane, ulubione i cenione są książkami beletrystycznymi. Słowem — literatura piękna jest elementem ważnym, pozostawiającym w świadomości odbiorcy ślad najbardziej trwały. Nie jest to sytuacja szczególnie charakterystyczna dla warunków polskich. Podobnie dzieje się, w różnych proporcjach, w krajach o odmiennych systemach politycznych i tradycjach kulturalnych.

W obrębie beletrystyki uwaga czytelników kieruje się przede wszystkim ku polskiej klasycznej prozie XIX-wiecznej i ku klasyce obcej. W literaturze współczesnej, zarówno polskiej jak i obcej, wyraźnie zna-

znacza się zainteresowanie powieścią historyczno-obyczajową z czasów ostatniej wojny światowej oraz literaturą o tematyce na wskroś współczesnej, skupionej wokół zagadnień etyczno-moralnych.

Nieuzasadnione byłoby twierdzenie formułowane w oparciu o szerokie zainteresowanie beletrystyką, że zasadniczą funkcją książki w czytelnictwie powszechnym jest funkcja rozrywkowa. Badania nad recepcją powieści zmuszają do podkreślenia funkcji dużo istotniejszych: powieść jest wykładnikiem wysokich wartości poznawczych w dziedzinie moralności, etyki, ogólnie pojmowanych humanistycznych wzorców życia ludzkiego; powieść jest źródłem wiedzy o relacjach zachodzących między życiem ludzkim a układem stosunków historycznych i społecznych. Fabuła, zwłaszcza zawierająca szersze tło obyczajowe, daje obraz świata w szerszym zasięgu, umożliwia czytelnikowi wejście w kontakt z tym światem, daje możliwość rozstrząsania na własną rękę zjawisk życiowych, obserwowania rozwoju czy też ścierania się pewnych koncepcji moralnych, etycznych, politycznych. Ujęte w kształt powieści losy ludzi, wokół których gromadzą się powikłania codziennego życia, ściera się pospolitość i szlachetność, powodzenia i klęski życiowe, którzy reprezentują pewne wielkie idee a jednocześnie ulegają zwyczajnym ludzkim słabościom — wszystko to pobudza wyobraźnię, skłania do konfrontacji z własnym losem, rozszerza zakres własnych doświadczeń.

Zarówno w chętnie czytanych utworach prozy klasycznej jak i najnowszych powieściach przedstawiających dni dzisiejsze dostrzegamy nieprzemijające wartości i bodźce sprzyjające pełnemu, humanistycznemu rozwojowi człowieka.

Szerokie zainteresowanie literaturą piękną nie oznacza bynajmniej, że wyłącznie ona występuje w obrazie czytelnictwa powszechnego. Istnieje i nurt drugi, chociaż niewspółmiernie węższy od poprzednio przedstawionego: zainteresowanie książką fachową i popularnonaukową. Mówienie o tych dwu rodzajach książek łącznie jest bardzo dużym uproszczeniem, uzasadnionym o tyle tylko, że w bibliotekach publicznych literatura fachowa i książki popularyzujące różne dziedziny wiedzy są poniekąd wyodrębnione z całości zbiorów i rządzą się innymi prawami niż beletrystyka. Jest też rzeczą oczywistą, że czytelnicy poszukujący literatury ściśle fachowej, specjalistycznej, szukają jej w innych bibliotekach, natomiast literatura gromadzona w bibliotekach publicznych ma być pomocą w poznawaniu wszystkich otaczających zjawisk współczesnego życia, ma służyć przede wszystkim popularyzacji różnorodnych treści oświatowych i naukowych.

Liczne badania wskazują, że zainteresowanie tym rodzajem piśmiennictwa nie jest jeszcze tak wielkie, jakby się tego pragnęło, ale systematycznie, z roku na rok — wzrasta. Szczególnie chętnie czytane są książki z pogranicza literatury pięknej i „urzędowionej”. Ten rodzaj rozwija się współcześnie nadzwyczaj bujnie, kojarząc w sobie elementy właściwe książce literackiej oraz cechy charakterystyczne dla książki dokumentarnej. Dobre współczesne reportaże, pamiętniki, biografie, opisy podróży — to lektura po którą sięgają liczni czytelnicy. Można sądzić, że przy wypożyczaniu tego rodzaju książek mamy do czynienia z tymi samymi nastawieniami, które skłaniają do czytania beletrystyki.

Interesującym i żywym zjawiskiem w zainteresowaniach literaturą niebeletrystyczną jest przenikanie do naprawdę szerokich kręgów infor-

macji doraźnie praktycznych, ujętych w formie poradników z różnych dziedzin wiedzy: higieny, gospodarstwa domowego, małej mechanizacji.

Najtrudniej i najwolniej rozprzestrzenia się i zdobywa czytelnika książka przenosząca tzw. „treści ogólnokształcące”, a więc popularne zarysy historii, filozofii, psychologii, nauk społecznych.

*

Kontakt z książką świadomy, systematyczny, trwały, odgrywający rolę w kształtowaniu doświadczeń kulturalnych — jest udziałem mniejszości. Z całym naciskiem podkreślić trzeba fakt zróżnicowania zasięgu książki w środowiskach o różnym stopniu urbanizacji. Zachowania czytelnicze najsilniej determinowane są przez poziom wykształcenia i kwalifikacje zawodowe. Obie te cechy, najczęściej zresztą współwystępujące, warunkują czytelniczość bardziej niż wiek i płeć, choć i te czynniki mają swą wydatną rolę w kształtowaniu upodobań i potrzeb czytelniczych. Wyraźnym progmem, po przekroczeniu którego wzrasta zasięg wpływów książki, zwiększa się regularność czytania, rozszerza zestaw lektur i wzmacnia selektywność wyborów — jest szkoła średnia. Stąd też dla przyszłych rozmiarów i poziomu czytelniczości pierwszorzędne znaczenie ma model oświaty, jej upowszechnienie na poziomie szkoły średniej. Nie mniej ważny jest też styl uczenia, wychowywania, kształtowania refleksyjnych postaw intelektualnych.

Należy sądzić, że zasięg książki będzie wzrastał równoległe z utrwalaniem się społecznej stabilizacji. Mobilność przestrzenna i społeczna, zwłaszcza w swej szczytowej dynamice, nie zawsze sprzyjają uczestniczeniu w wielu i zróżnicowanych formach życia kulturalnego. Zwłaszcza że ruchliwością tą rządzą przede wszystkim czynniki ekonomicznej, materialnej natury.

Można z pełnym przekonaniem twierdzić, że współczesne życie książki tętni niesłabnącym acz swoistym rytmem. Dzień jutrzejszy i dalsza perspektywa wyznaczana będzie kształtem modelu kultury. Model ów nie jest sztywnym schematem, podlega modyfikacjom niesionym przez życie. Opierając się na tym, co dotychczas wiemy, można sądzić, że sfera wpływów książki będzie coraz szersza.

SPROSTOWANIE

W związku z koniecznością dokonania skrótów w artykule T. Zarzębskiego: *Potrzebna racjonalnych przepisów finansowych dla bibliotek (Bibliotekarz R. 39: 1972 nr 9 s. 261-264)* myśl autora została w kilku miejscach zniekształcona. Między innymi na s. 262 tekst z **wierszy 10-4 od dołu** powinien brzmieć, jak następuje:

„Zapisy wartości materiałów bibliotecznych w ewidencji bibliotecznej są nieprzydatne nawet przy ustalaniu wysokości poniesionych strat. Bowiem — zgodnie z obowiązującymi przepisami — wysokość odszkodowania musi być ustalana według cen aktualnych w dniu powstania straty, a nie według cen początkowych zapisanych w inwentarzu bibliotecznym. Zresztą niektóre biblioteki stosują w tym przypadku zasadę kilkakrotnego podwyższania aktualnej ceny książki — w celu zabezpieczenia się przed nieuczciwym działaniem czytelnika pragnącego w ten sposób wejść w posiadanie książki niedostępnej na rynku księgarskim.”

SPECJALNE ZADANIA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

Biblioteki publiczne starają się otoczyć opieki ludzi wymagających szczególnej troski, a więc niewidomych, głuchoniemych, inwalidów, starców, osoby samotne, przebywające w zakładach opiekuńczych, wreszcie ludzi chorych w szpitalach lub domach prywatnych. W niektórych krajach przejmują one opiekę nad bibliotekami więziennymi.

Jeden z bibliotekarzy amerykańskich w poczytnym miesięczniku pt. *American Libraries* stwierdził, iż ludzie należący do tych grup są na ostatnim miejscu społecznej pamięci i troski o ich potrzeby. To stwierdzenie pełne goryczy nie sprawdza się w działalności bibliotek publicznych — w miarę swoich możliwości podejmują one bowiem pracę wśród ludzi, których życie jest szczególnie trudne. Ta strona działalności bibliotek jest mało znana i niedostatecznie spopularyzowana, choć w wielu krajach posiada ona już wieloletnie tradycje.

1. Biblioteki dla niewidomych

Najstarszą formą biblioteczną służby dla ludzi upośledzonych przez los jest pomoc, jaką są otaczani niewidomi.

W Wielkiej Brytanii w 1888 roku powstała Państwowa Biblioteka dla Niewidomych (the National Library for the Blind), która rozwija swoją działalność po dzień dzisiejszy. Jest ona utrzymywana z fundacji prywatnych i częściowo z subsydiów przydzielanych przez zarządy lokalne. Liczy około 3 milionów tomów, książek pisanych systemem Braille'a i posiada swoją filię w Manchester.

W Stanach Zjednoczonych głównym administratorem ogólnokrajowego systemu zmierzającego do objęcia służbą biblioteczną czytelników niewidomych jest Biblioteka Kongresu. Wedle informacji zebranych w 1966 roku, w USA żyje 1 500 000 ludzi, którzy nie mogą czytać drukowanych książek. Wedle rozeznania, jakie ma Biblioteka Kongresu, tylko 420 000 osób z tej liczby jest objętych służbą biblioteczną, i z tego tylko 100 000 jest aktywnymi czytelnikami. Pozostali praktycznie nie korzystają z książek. W ramach Biblioteki Kongresu działa specjalny Dział dla Niewidomych i Fizycznie Upośledzonych (the Division for the Blind and Physically Handicapped), który gromadzi książki drukowane systemem Braille'a oraz tak zwane książki mówione (*talking books*). W skład tego księgozbioru wchodzi również płyty, taśmy magnetofonowe itp. Wszystkie te materiały są opracowywane centralnie i dostarczane 32 bibliotekom regionalnym (przeważnie stanowym lub dużym publicznym), które rozprawdzają je dalej w ramach sieci bibliotek publicznych lub też udostępniają je na miejscu oraz drogą pocztową.

Dział dla Niewidomych i Fizycznie Upośledzonych udostępnia rocznie około 100 000 książek mówionych. Wydaje on również wiele materiałów informacyjno-bibliograficznych traktujących o tej nietypowej dziedzinie piśmiennictwa.

Działalność Biblioteki Kongresu w zakresie centralnego opracowania tych bardzo specjalnych zbiorów sprawia, że biblioteki podejmujące służbę dla czytelników niewidomych mogą skoncentrować swoje prace

przede wszystkim na udostępnianiu im posiadanych materiałów oraz organizacji różnych imprez czytelniczych.

Praca bibliotek dla niewidomych różni się zasadniczo od form stosowanych w bibliotekach publicznych. Zdrowy czytelnik przychodzi do biblioteki sam, czytelnika niewidomego bibliotekarz musi znaleźć, w jego własnym domu lub w zakładzie opiekuńczym. Mimo tych różnic, biblioteki publiczne podejmują pracę z czytelnikami niewidomymi, uzupełniając w ten sposób działalność specjalnych bibliotek dla niewidomych, których jest raczej niewiele. W latach sześćdziesiątych upowszechniły się niemal we wszystkich krajach książki mówione, wypierając stopniowo książki pisane Braillem. Są one łatwiejsze w użyciu i w transporcie, nie wymagają specjalnego szkolenia tych czytelników, którzy z nich pragną korzystać.

Niektóre biblioteki w USA podjęły nawet produkcję książek mówionych. Wśród nich wyróżnia się aktywnością Biblioteka dla Niewidomych w Des Moines (stan Iowa), która sama podjęła ich wydawanie, wypożycza ich rocznie około 100 000 i obsługuje 1600 czytelników zamieszkałych na terenie całego stanu. Biblioteka ta utrzymuje z czytelnikami kontakt telefoniczny i tą drogą przyjmuje zamówienia na książki, które wraz z innymi żadanymi materiałami wysyła pocztą. Biblioteka dla Niewidomych w Sacramento (stan Kalifornia) obsługuje 4100 czytelników, którzy wypożyczają rocznie około 214 000 książek. Biblioteka dla Niewidomych w Filadelfii liczy 50 000 woluminów, jest utrzymywana z funduszy rządu federalnego i obsługuje 15 000 czytelników. Już z tych przykładowych informacji widać, jakim problemem społecznym są ludzie niewidomi i jakie znaczenie ma zorganizowanie dla nich dostępu do książki. Dużym ułatwieniem było zwolnienie w 1968 roku przesyłek książkowych dla niewidomych czytelników od wszelkich opłat pocztowych.

Wiele bibliotek publicznych w USA próbuje zorganizować u siebie dział specjalnej obsługi dla niewidomych. Wyposażenie takiego działu nie jest łatwe. Pomieszczenie, w którym czytelnicy mogliby korzystać z książek na miejscu, musi być wydzielone, zaplanowane tak, by niewidomy poruszał się względnie bezpiecznie i swobodnie; sprzęty wygodne, bez ostrych kantów, stabilne. Niewiele bibliotek może sobie pozwolić na takie specjalne wyposażenie ze względu na jego znaczny koszt. Toteż najczęstszą formą jest dostarczanie książek niewidomym drogą pocztową lub bezpośrednio do domów. W roli księgonoszy występują najczęściej przedstawiciele różnych organizacji społecznych: skauci, niepracujące gospodynie domowe, członkowie stowarzyszeń religijnych i inni. Do ich ofiarności odwołują się biblioteki. I nie bez skutku, bowiem często pomagają oni w obsłudze niewidomych bardzo aktywnie. Nie tylko dostarczają książki do domów, ale odwiedzają czytelników, prowadzą z nimi rozmowy o książkach, zbierają informacje o tych, którzy jeszcze z biblioteki nie korzystają, współuczestniczą w imprezach muzycznych, poetyckich organizowanych przez biblioteki.

Wiele starań wokół zapewnienia niewidomym dostępu do książki położyła Biblioteka Państwowa Instytutu dla Niewidomych w Danii (Dansk Blindesamfunds Bibliotek). Oprócz głównej kolekcji, Biblioteka ta rozsyła do niektórych bibliotek publicznych małe księgozbiory przeznaczone dla niewidomych czytelników.

Bardzo dobre efekty daje również współpraca Szwedzkiego Stowarzyszenia Niewidomych z bibliotekami publicznymi. Stowarzyszenie to posiada własną bibliotekę zasobną w książki Braille'a oraz książki mówione. Każdy niewidomy czytelnik może wypożyczać ze Stowarzyszenia na czas nieograniczony adapter, umożliwiający odtwarzanie książek mówionych. Specjalna komisja bibliotekarska współpracująca ze Stowarzyszeniem kwalifikuje książki, które powinny być nagrane i udostępniane przez biblioteki publiczne. Biblioteki publiczne wydają również dla niewidomych czytelników mówioną gazetę tygodniową, która zawiera wiadomości lokalne, informacje z życia Stowarzyszenia oraz te, których nie podaje radio.

Szczególną opieką są otaczane niewidome dzieci. Pracownicy społeczni nie tylko przynoszą im książki do domu, ale bardzo często pozostają z nimi dłużej jako goście, opowiadają bajki lub rozmawiają o przeczytanych książkach.

Wszystkie te prace prowadzone przez Stowarzyszenie i biblioteki publiczne są w dużej mierze finansowane przez państwo.

Bibliotkarstwo polskie ma również duże osiągnięcia na polu obsługi czytelników niewidomych. W roku 1952 powstała Biblioteka Centralna przy Polskim Związku Niewidomych. Z czasem powstały jej odpowiedniki w postaci bibliotek okręgowych w Bydgoszczy, Chorzowie, Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Wrocławiu.

W Bibliotece Centralnej gromadzono od początku książki Braille'a. Począwszy od roku 1961 zaczęto kompletować książki mówione, szczególnie w zakresie literatury pięknej. Wypierają one wyraźnie książki Braille'a. W roku 1967 Biblioteka Centralna posiadała około 23 000 książek Braille'a, w roku 1970 zasoby te prawie się nie powiększyły. Natomiast książek mówionych było w roku 1967 około 25 000, a w roku 1970 już 166 000. W ostatnich latach nagrywa się coraz więcej tekstów z literatury naukowej, podręczników, pomocy do nauki języków obcych.

Z sieci bibliotek dla niewidomych korzysta około 1500 czytelników, którzy w roku 1970 wypożyczyli przeszło 21 000 woluminów.

Oprócz czytelników niewidomych istnieją i tacy, którzy widzą częściowo. Nie są zdani całkowicie na pomoc z zewnątrz, ale ich wada wzroku przekroczyła przyjęte normy. Dotyczy to w równej mierze osób starszych wiekiem, jak młodzieży i dzieci. W połowie lat sześćdziesiątych wydawnictwa amerykańskie wpadły na pomysł, aby dla tej grupy potencjalnych odbiorców drukować książki bardzo dużą czcionką. Pomysł się udał i od kilku lat tzw. *duże książki* cieszą się powodzeniem na rynku wydawniczym. Biblioteki publiczne potraktowały zrazu ten wynalazek niechętnie, z czasem jednak zaczęły je wprowadzać do swoich zbiorów i popularyzować wśród czytelników.

Wynalazkiem tym zainteresowały się inne kraje. W Anglii przeprowadzono w roku 1969 specjalne badania nad możliwościami częściowego czytania. Objęto nimi dorosłych i dzieci, których wady wzroku przekroczyły przyjęte normy. Miały one na celu dostarczenie wydawcom informacji niezbędnych przy produkcji książek przeznaczonych dla ludzi widzących częściowo. Obejmowały zagadnienia wielkości czcionki, układu kolumny, ilustracji, przypisów itp. Rozważano nie tylko książki beletrystyczne, dziecięce i naukowe, ale również wydawnictwa specjalne, jak słowniki, encyklopedie, wszelkiego typu informatory.

2. Służba biblioteczna dla seniorów

Dzięki postępom medycyny długość życia ludzkiego uległa przedłużeniu. Przedłużyła się również aktywność zawodowa i intelektualna i osoby pracujące czynnie zawodowo do lat 70 i dłużej nie należą dziś do wyjątków. Ludzie, którzy ukończyli 60 rok życia, mają przed sobą jeszcze perspektywy na co najmniej 20 lat czynnego życia. Toteż w wielu krajach zarówno lekarze, jak i socjologowie sygnalizują potrzebę tworzenia programów działania kulturalnego, w którym ludzie starsi znaleźliby dla siebie pole do działania i w ramach których mogliby dawać swój aktywny wkład w kulturalny rozwój społeczeństwa.

Interesujące prace w tym zakresie podjęło Amerykańskie Stowarzyszenie Bibliotekarzy. Impulsem stała się informacja natury statystycznej, że w USA żyje aktualnie 19 milionów obywateli w wieku powyżej 65 lat. Grupa ta zdaniem socjologów posiada określone możliwości i potrzeby natury społecznej, psychologicznej, ekonomicznej i biologicznej, które muszą być brane pod uwagę przy tworzeniu planów obsługi bibliotecznej tej grupy czytelników. Stąd istnieje potrzeba badań w dziedzinie zainteresowań czytelniczych ludzi starszych. Zostały one podjęte w roku 1967 przez jedną z najstarszych bibliotek publicznych w USA, a mianowicie Boston Public Library. Wyniki badań ujawniły, iż największym zainteresowaniem cieszy się wśród seniorów literatura piękna, sensacyjna, podróżnicza, książki popularne z dziedziny biologii i inne. Na końcu listy zainteresowań znalazła się literatura religijna, polityczna i poezja.

W innych badaniach stwierdzono, że ludzie starsi różnią się stopniem wykształcenia od młodszej generacji Amerykanów. Połowa obywateli powyżej 65 lat ma wykształcenie elementarne, zaś ich dzieci już szkołę średnią, a wnukowie wyższą. Jest to bardzo ważny sygnał dla bibliotek publicznych, że za 10 lub 15 lat użytkownikami placówek będą generacje ludzi stojących znacznie wyżej pod względem wykształcenia od dzisiejszych czytelników.

Starsi czytelnicy mają często trudności wzrokowe. W pewnych sytuacjach nie pomagają już okulary, ale wzrok jest jeszcze na tyle dobry, że nie kwalifikuje do korzystania z książek mówionych. Z pomocą przyszły tu wydawnictwa, które przystąpiły do produkcji wspomnianych już książek składanych dużą czcionką. Począwszy od roku 1966 kilka dużych bibliotek, jak New York Public Library, Nassau County Library, Library of Congress zaczęły je gromadzić i udostępniać instytucjom szczególnie zainteresowanym, a mianowicie domom opieki nad ludźmi starymi, zakładom leczniczym oraz osobom indywidualnym, którym wysyłano książki przez pocztę.

Niektóre biblioteki, jak: St. Louis, Milwaukee, Providence Public Library — otrzymały specjalne fundusze na zorganizowanie obsługi starszych obywateli za pośrednictwem bibliobusu. Biblioteki publiczne nie ograniczają swojej działalności jedynie do dostarczenia książek, lecz starają się również organizować różne formy aktywnego uczestnictwa w lekturze. Są to dyskusje nad książką, pokazy filmowe, książki omówione lub czytane przez lektorów. W bibliotekach tworzą się zorganizowane grupy pod sympatycznymi nazwami, jak: The Never Too Late Group, Live Long Group i inne. W ramach eksperymentów organizowano również spotkania i dyskusje seniorów z młodzieżą. W efekcie doprowa-

dziły one do większego wzajemnego zrozumienia i wytworzenia atmosfery tolerancji.

Biblioteki starają się również przystosować swoje wyposażenie ku wygodzie ludzi starszych. A więc wygodne fotele, regały, więcej przestrzeni, zieleni itp.

Do współpracy z bibliotekami publicznymi włączyły się także szkoły wyższe. Na przykład the Nassau Community College w Nowym Jorku opracował cały cykl seminaryjnego kształcenia ludzi starszych. W programie tym pomieszczone zostały tematy o dużej aktualności, jak: Nowy wiek polityki światowej, Rola mitologii w literaturze, Amerykańscy studenci i inne.

Podobne inicjatywy podjęto w innych krajach. Badania przeprowadzone w Finlandii ujawniły, że 10% ogółu ludności w 1975 roku będzie liczyło ponad 65 lat. Duża część tej grupy będzie potrzebowała instytucjonalnej opieki. Aktualnie Finlandia posiada 400 domów opieki nad ludźmi starszymi, które dysponują 28 000 miejsc. Fińska ustawa biblioteczna z roku 1962 przewiduje zakładanie bibliotek w domach ludzi starych w ramach współpracy z bibliotekami publicznymi i gwarantuje tym placówkom pomoc finansową ze źródeł państwowych. W roku 1967 było w kraju 100 bibliotek w domach starszych ludzi. Pracownicy tych bibliotek są zatrudnieni w częściowym wymiarze godzin. Tylko 30 osób posiadało kwalifikacje bibliotekarskie.

Rozmiary ludzkiej niedoli są bardzo duże, i to również w krajach cieszących się powszechnym dobrobytem. Badania przeprowadzone w roku 1970 w Szwecji ujawniły, że 10% ogółu mieszkańców tego kraju jest fizycznie upośledzonych, a z tego bardzo duży procent zmuszony jest do stałego przebywania w domu. Umożliwienie uczestnictwa w kulturze tym ludziom staje się nakazem społecznym. Jako pierwsza inicjatywę w tym zakresie podjęła w roku 1955 Biblioteka Publiczna w Malmö, trzecia co do wielkości biblioteka miejska w Szwecji. W następnych latach podjęły ją również inne biblioteki. Wśród bibliotekarzy narodziła się nowa specjalizacja w zakresie obsługi ludzi stale przebywających w domu. Podejmując tę służbę biblioteki szwedzkie ściśle współpracują z opiekunami społecznymi (są to etatowi pracownicy samorządów lokalnych), Szwedzkim Czerwonym Krzyżem oraz stowarzyszeniami religijnymi. Nawiązują one również kontakty z bibliotekami szpitalnymi — informują one o pacjentach powracających do domu, z którymi można nawiązać kontakt. Bibliotekarze odwiedzają czytelników stale przebywających w domach około 4 razy w roku. Jest to wizyta, która przewiduje rozmowę o zainteresowaniach i potrzebach czytelniczych danej osoby. Książki są dostarczane co cztery tygodnie. Doręczycielami są najczęściej członkowie organizacji młodzieżowych oraz dorośli dysponujący czasem społecznym.

Bibliotekarze szwedzcy stwierdzają, że zainteresowania czytelnicze ludzi stale przebywających w domu nie różnią się od tych, jakie mają stali użytkownicy bibliotek publicznych.

Wedle prognoz demograficznych dla Polski, w roku 1985 będzie w naszym kraju około 4,4 miliona osób powyżej lat sześćdziesięciu. W niektórych środowiskach, przeważnie wielkomiejskich (Warszawa, Łódź),

podjęto próby tworzenia różnorodnych form życia kulturalnego, w których mogliby uczestniczyć ludzie starsi, renciści. Do najpopularniejszych należą kluby seniorów, które powstają w ramach domów kultury lub spółdzielni mieszkaniowych. Do programów tych włączają się również biblioteki publiczne. Starsi wiekiem czytelnicy są wypróbowanymi przyjaciółmi bibliotek i uczestniczą we wszelkich imprezach przez nie organizowanych. Daje się jednak odczuwać brak ogólnego programu działania bibliotek publicznych w tym zakresie.

JERZY MAJ

Instytut Książki i Czytelnictwa
Warszawa

CENTRALIZACJA OPRACOWANIA OPISÓW KATALOGOWYCH W POLSCE

Analiza problemu i propozycje rozwiązań

Wprowadzenie

Z problemem centralizacji opracowania opisów katalogowych zetknąłem się po raz pierwszy w 1960 r. przy okazji prowadzenia badań nad funkcją bibliotek powiatowych i powiatowo-miejskich względem placówek terenowych. Następnie bliżej zetknąłem się z problematyką w latach 1966-1968, gdy przy współpracy Zakładu Bibliografii Zalecającej Instytutu Bibliograficznego BN podjąłem analizę wykorzystania w bibliotekach terenowych wydawnictw Biblioteki Narodowej, w tym także adnotowanych i rejestracyjnych kart katalogowych IB BN (skrót wyników tej analizy publikowany był w *Bibliotekarzu* R. XXXVII: 1970 nr 5).

Omawiane zagadnienie znajduje się na uboczu problematyki stanowiącej zakres moich zadań w Instytucie Książki i Czytelnictwa, jednak od wielu lat miałem możliwość obserwowania rozwiązań tego zagadnienia w innych krajach przy okazji wyjazdów, a także poprzez dostępną literaturę przedmiotu, dyskusje w środowisku i artykuły w prasie krajowej. Zakres poczynionych obserwacji i przemyśleń skłania mnie do publicznego przedstawienia mojego punktu widzenia w tej sprawie oraz zgłoszenia propozycji rozwiązania problemu w sposób określony w dalszej części tekstu.

Pragnę zaznaczyć, że przedstawione oceny stanu są — być może — niepełne i subiektywne, wynikają bowiem z określonego zespołu jednostkowych doświadczeń. Także zgłoszone propozycje są tylko propozycjami, a nie gotowym i zamkniętym projektem organizacyjnym, słowem są przez mnie traktowane jako punkt wyjścia do dyskusji.

Oczekuję wypowiedzi od Kolegów, szczególnie z kręgów osób mających do czynienia z omawianymi zagadnieniami na co dzień, żywiąc nadzieję, iż znajdą w sformułowanej propozycji elementy konstruktywnego rozwiązania.

Charakterystyka problemu

Opracowanie książek w Polsce (sporządzanie opisów katalogowych) rozwiązywane jest wielotorowo i różnorodnie. W uproszczeniu przedstawia się to następująco:

1) Biblioteka Narodowa opracowuje i wydaje oraz rozsyła 2 rodzaje centralnie drukowanych kart katalogowych:

a) karty katalogowe adnotowane, ze skróconym opisem rejestracyjnym, adnotacją formalno-treściową, podwójnym symbolem UKD (tj. właściwie dwoma symbolami: uproszczonym, dla małych bibliotek według centralnie ustalonego, obowiązującego schematu i rozbudowanym, jak w *Przewodniku Bibliograficznym*), a także hasłami przedmiotowymi: karty adnotowane przeznaczone są zasadniczo dla bibliotek publicznych oraz dla bibliotek szkolnych, związkowych i innych, przy czym edycja dla bibliotek spoza sieci publicznych jest ograniczona możliwościami organizacyjno-technicznymi BN;

b) karty katalogowe rejestracyjne, zawierające pełny opis katalogowy (nieco zredukowany w stosunku do *Przewodnika Bibliograficznego*), rozbudowany symbol UKD (jak w *Przewodniku*); karty rejestracyjne w założeniu przeznaczone są dla bibliotek naukowych oraz większych publicznych (w praktyce biblioteki naukowe korzystają z tych kart w bardzo małym stopniu).

Obydwa rodzaje kart rozprowadzane są w systemie abonamentowym, przy czym placówki najniższego szczebla korzystają z abonamentu pośrednio, poprzez placówki organizacyjne nadrzędne, które abonują w Bibliotece Narodowej tzw. komplety (jednoegzemplarzowe zestawy tytułowe). Do placówek najniższego stopnia organizacyjnego karty docierają w różny sposób: a) razem z książkami, zakupionymi dla danej biblioteki (sposób bardzo rzadki), b) osobno, ale wyselekcjonowane zgodnie z zakupem książek (przypadek dość częsty), c) całkowicie niezależnie od zakupionych książek, przeważnie pojedynczymi zestawami tytułów (najczęściej). System rozprowadzania kart BN (adnotowanych) pozwala przy dobrej organizacji postępowania z nimi w placówkach abonujących na wykorzystanie 50-60%¹ otrzymywanych kart, jednakże w praktyce wykorzystanie oscyluje w granicach 20-23%.

Przy dobrym wykorzystaniu edytowanych centralnie kart katalogowych, ich zawartość w katalogach wahała się od 10-15% w bibliotekach publicznych najniższego szczebla do ok. 25% zawartości katalogów w bibliotekach średniego stopnia, zwykle bezpośrednich abonentów.

Najogólniej można powiedzieć, że w funkcjonującym systemie zaopatrywania ok. 70-80% kart adnotowanych nie jest wykorzystywane do katalogów bibliotecznych, zaś wykorzystanie do innych celów (informacja bibliograficzna, działalność propagandowa, planowanie gromadzenia i uzupełniania zbiorów) jest zupełnie znikome.

Podane liczby pochodzą sprzed 5 lat. W ostatnich latach zaszły dwa istotne wydarzenia związane z produkcją i wykorzystaniem kart drukowanych BN, które — być może — wpłynęły na stopień ich wykorzystania w katalogach. Po pierwsze — Zakład Bibliografii Zalecającej IB BN objął kartami adnotowanymi wznowienia książek (po 10 latach od poprzedniego wydania, które miało kartę), uprzednio pomijane. Po wtóre — Zakład Bibliotekoznawstwa IKiCz BN podjął intensywne prace nad reor-

¹ Wynika to przede wszystkim z faktu, iż wachlarz tytułów kart adnotowanych tylko w części pokrywa się z tytułami zakupionych książek, i to tym mniej, im mniejszy jest zakup książek dla danej placówki. Szczegółowo zagadnienie to omówiono w opracowaniu wyników analizy IKiCz na temat: „Wykorzystanie wydawnictw BN w bibliotekach powszechnych” przeprowadzonej w roku 1967 pod kierunkiem autora.

ganizacją katalogów w bibliotekach terenowych, m. in. poprzez serię, cieszących się dużym zainteresowaniem, seminariów. Być może fakty te zmieniły nieco sytuację w zakresie wykorzystania kart drukowanych przez Bibliotekę Narodową, jednakże kierunek ani wielkość tych zmian nie są znane.

Zagadnienie wykorzystania kart rejestracyjnych nie zostało rozpoznane z tym samym stopniem dokładności, co kart adnotowanych, jednakże ustalono, że ich wykorzystanie w wielkich bibliotekach (przede wszystkim publicznych, wielkomiejskich) jest bardzo zróżnicowane, od kikutu do 70-75%, a napotkano nawet wypadki ponad 90-procentowego wykorzystania, jednakże przy konsekwentnym realizowaniu zasady podmienniania kart własnych (opracowanych „ręcznie”) nadesłanymi później kartami drukowanymi.

Opinie wielkich bibliotek co do przydatności kart rejestracyjnych Biblioteki Narodowej są także niejednolite, często przeciwstawne, jednak dominują opinie o małej ich przydatności, ze względu na nieregularność wpływu.

2) Centralna Składnica Księgarska wydaje tzw. *Kartkowy Katalog Nowości*, stanowiący handlowo-wydawniczą odmianę kart adnotowanych BN. Wyprzedzają one (na ogół) znacznie karty BN. KKN bywa wykorzystywany w niektórych bibliotekach jako element składowy katalogów bibliotecznych, obok kart BN lub niezależnie od nich. KKN nie spełnia jednak wymogów opisu bibliotecznego, zawiera też liczne błędy, które nie mają istotnego znaczenia w funkcji właściwej KKN (informacja handlowa), stają się natomiast uciążliwe w zastosowaniu katalogowym.

Ponadto niektóre biblioteki wykorzystują jednostronnie drukowaną wersję *Przewodnika Bibliograficznego* w formie wycinanych naklejek na ślepe karty katalogowe.

3) Podejmowane są także, nasilone w ostatnich latach, lokalne i regionalne inicjatywy w zakresie ograniczonej centralizacji opracowania kart (opisów) katalogowych, z przeznaczeniem dla lokalnej lub regionalnej sieci bibliotek (miasto, powiat, kilka powiatów). Schemat działania jest podobny: biblioteka centralna danej sieci (np. miejska, powiatowa), która prowadzi zakup książek dla placówek swojego rejonu (miasta, powiatu), a przy tym opracowuje książki dla własnego księgozbioru, powiela opracowane opisy katalogowe w potrzebnej dla sieci liczbie egzemplarzy i rozsyła po 1 (zazwyczaj) egzemplarzu karty razem z książką do każdej z bibliotek sieci. Opracowuje się tylko kartę główną, według opisu skróconego, z uproszczonym (według schematu dla małych bibliotek) symbolem UKD.

Zastosowane są różnorodne techniki powielania kart:

a) powielanie arkuszowe (wymagające cięcia, utrudniające dostosowanie możliwości technicznych do potrzeb ilościowych) na powielaczach spirytusowych, białkowych lub rotaprintowych (matryce blaszane);

b) powielanie formatowe (na indywidualnych kartach formatu międzynarodowego) z wykorzystaniem adresarek (tłoczona matryca blaszana), a także półamatorskich konstrukcji powielających, opartych na zasadzie klisz kolodionowych, spirytusowych, woskowych, garbowanych itp.

Dokładnych danych o funkcjonowaniu tych systemów — brak (nie przeprowadzono odrębnego sondażu tych zagadnień), jednakże wiadomo,

że ich funkcjonowanie jest zakłócanie w poważnym stopniu przez niedostatki materiałowe (karton, farby, tusze), awarie prymitywnego sprzętu, a także kłopoty finansowe (niektóre systemy powielania, np. na adresarkach, są bardzo kosztowne). Bywa, że porzuca się podjęte inicjatywy w tym zakresie z przyczyn organizacyjnych (rzadko) lub częściej — technicznych (niska jakość odbitek, zaniki tekstu po upływie kilku miesięcy w niektórych systemach powielania)².

4) Opracowanie „ręczne” jest formą najbardziej rozpowszechnioną, pokrywającą ponad 3/4 potrzeb związanych z opracowaniem wpływów do bibliotek, przy czym w bibliotekach naukowych, fachowych, związkowych i szkolnych — procent ten jest jeszcze wyższy, sięgający nawet 100%.

W wielu bibliotekach publicznych podejmuje się pewne próby organizacyjnego reformowania zasady indywidualnego opracowania każdej książki w każdej placówce, bez użycia środków technicznych. Poczynania te wynikają z coraz silniejszego obciążenia bibliotek usługami bezpośrednimi (udostępnianie, akcje konkursowo-propagandowe) i idącą w ślad za tym chęcią wygospodarowania na bezpośrednie usługi czasu poświęcanego na indywidualne opracowania książek³.

Dążenia te sprowadzają się do poniższych form:

a) wpisywanie symbolu UKD na kartach tytułowych książek kupowanych dla bibliotek terenowych danej biblioteki o funkcji centralnej (MBP, PiMBP, biblioteki dzielnicowe);

b) wpisywanie symbolu UKD i ewentualnych innych wskazówek na listę książek wysyłanych do danej placówki (czasem są to po prostu faktury księgarni).

Spotyka się też przypadki dyktowania opisów katalogowych i symboli UKD na zajęciach seminaryjnych (do części książek, których opracowanie jest trudne dla słabo przygotowanej kadry bibliotek terenowych); nawet to postępowanie należy uznać za bardziej racjonalne niż indywidualne opracowywanie każdej książki.

Tendencje opisane w punktach 3 i 4 mają charakter narastający. Świadczą one o dążeniu bibliotek o funkcji centralnej (przede wszystkim powiatowych i miejskich bibliotek publicznych) do wykorzystania dla potrzeb sieci terenowej nakładu pracy poświęcanego i tak na opracowanie własnego księgozbioru⁴.

Ocena projektów rozwiązań generalnych w zakresie centralnego zaopatrywania w opisy katalogowe w skali krajowej

Od wielu lat w dyskusjach bibliotekarzy przewija się postulat uregulowania zagadnień opracowania przez uruchomienie sprawnego systemu powszechnego zaopatrywania bibliotek w wydrukowane na

² Informacje z ankiety nt. wyposażenia bibliotek publicznych w sprzęty pomagające w pracy bibliotecznej (sondaż Dep. KOiB Min. Kult. i Szt. z 1970 r.).

³ Poświadczeniem tej tendencji są wyniki obserwacji czasu pracy w bibliotekach gromadzkich, przeprowadzone w IKiCz (por.: Danecka A., Koperska T.: *Organizacja czasu pracy w bibliotekach gromadzkich*. Wwa Biblioteka Narodowa 1972 Materiały Informacyjne IKiCz nr 2).

⁴ Według szacunkowych danych ponad 80% tytułów książek dla terenu pokrywa się z zakupem dla bibliotek powiatowych.

B I B L I O T E K A R Z

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA

W Y D A W A N E P R Z E Z

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

o r a z

BIBLIOTEKĘ PUBLICZNAŁ m. st. WARSZAWY

ROCZNIK XXXIX

1972

WARSZAWA

SPIS TREŚCI ROCZNIKA XXXIX
(1972)

OGÓLNE PROBLEMY BIBLIOTEKARSKIE, KULTURALNE
I SPOŁECZNE

	nr	str.
<i>Assbury E.</i> : VI Kongres Techników Polskich	2/3	33
<i>Assbury E.</i> : Nowe perspektywy rozwojowe polskiej prasy technicznej	9	257
<i>Danecka A.</i> : Praktyczna użyteczność określenia funkcji biblioteki publicznej	10	296
Deklaracja UNESCO o bibliotekach publicznych	11/12	321
<i>Kołodziejska J.</i> : Miejsce bibliotek w planowaniu kultury	10	289
<i>Kołodziejska J.</i> : Specjalne zadania bibliotek publicznych	11/12	332
<i>Korpała J.</i> : Nowoczesny model biblioteki publicznej	9	265
<i>Kraśniewska K.</i> : W poszukiwaniu skutecznego rad sposobu	4	100
List Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich do Profesora Władysława Tatarkiewicza	4	97
<i>Nagórska I.</i> : Konkurs dla bibliotekarzy: „Jak popularyzuję książkę dziecięcą”	4	122
<i>Zarzębski T.</i> : Potrzeba racjonalnych przepisów finansowych dla bibliotek	9	261

HISTORIA BIBLIOTEKARSTWA I KSIĄŻKI POLSKIEJ

<i>Holzer L.</i> : 50-lecie MBP w Radomiu	8	233
<i>Nagórska I.</i> : Początki czytelnictwa dzieci i młodzieży w Łodzi	11/12	350
<i>Podgóreczny J.</i> : Czytelnictwo polskie w Bydgoszczy w okresie zaborów	11/12	357
<i>Wróblewski J.</i> : Książka polska na Śląsku Opolskim w świetle wypowiedzi czytelników	8	225

KSIĘGOZBIORY BIBLIOTECZNE. CZYTELNICTWO I PROBLEMY JEGO
UPOWSZECHNIANIA

<i>Ankudowicz J.</i> : Dynamika rozwoju czytelnictwa książek w mieście i na wsi	11/12	323
Informacja Instytutu Książki i Czytelnictwa o realizacji wskaźnika zakupu książek do bibliotek publicznych ustalonego Zarządzeniem nr 14 Min. Kult. i Szt. w 1971 r.	2/3	III okł.
<i>Kraśniewska K.</i> : Czytelnictwo robotników	5	129
<i>Krzyżewski T.</i> : Nowe urządzenia audiowizualne a biblioteki	2/3	57
<i>Kubów S.</i> : W sprawie przysposobienia bibliotecznego studentów	5	152

SŁUŻBA INFORMACYJNA W BIBLIOTEKACH. BIBLIOGRAFIA
DOKUMENTACJA

	nr	str.
<i>Brykalski S.</i> : Dokumentacja teatralna w bibliotekach publicznych	8	243
<i>Górniakowa H., Kahlowa K.</i> : Kartoteki unitermowe w praktyce bibliotek fachowych	2/3	54
<i>Maj J.</i> : Centralizacja opracowania opisów katalogowych w Polsce. Analiza problemu i propozycje rozwiązań	11/12	337
<i>Ratman Z.</i> : Służba informacyjna w bibliotekach publicznych w świetle badań Biblioteki Narodowej	8	238

BUDOWNICTWO I WYPOSAŻENIE BIBLIOTEK

<i>Drzewiecki W.</i> : Wózki biblioteczne	2/3	63
<i>Krzyżewski T.</i> : Budynek biblioteki modularnej AGH w opinii czytelników	4	105
<i>Ostrowski H.</i> : Oryginalne wyposażenie wnętrza PiMBP w Namysłowie	2/3	59
<i>Wierzbicki J.</i> : Oryginalna koncepcja budynku biblioteki dziecięcej w Clamart	2/3	71
<i>Zmigrodzki Z.</i> : Dalekopis w bibliotece	3	249

PRACOWNICY BIBLIOTECZNI, KWALIFIKACJE, KSZTAŁCENIE

<i>Burakowski J.</i> : Rola kadry we współczesnym modelu działalności bibliotek	1	10
<i>Guzik K.</i> : ...również i bibliotekarzy	8	245
<i>Jakubiec H.</i> : Problem kwalifikowanych kadr w bibliotekach publicznych	8	244
<i>Kozakiewicz W.</i> : Czego mamy dosyć	8	248
<i>Przemieniecka D.</i> : O instruktorze głos optymistyczny	9	270

SIECI BIBLIOTECZNE I BIBLIOTEKI W POLSCE

<i>Bernard J.</i> : Zmienić strukturę organizacyjną bibliotek wojewódzkich	1	15
<i>Burakowski J.</i> : Czym i jak gospodarujemy?	5	143
<i>Drzewiecki M.</i> : Biblioteka szkolna a materiały audiowizualne	11/12	347
<i>Durajowa B., Pluszczyńska A.</i> : Współpraca MBP im. L. Waryńskiego z Biblioteką Uniwersytecką w Łodzi w zakresie gromadzenia zbiorów	9	276
<i>Gałczyński J.</i> : Czy reorganizacja służby instrukcyjno-metodycznej uzdrowi sytuację w bibliotekarstwie publicznym?	9	273
<i>Gawroński A.</i> : Głos za samodzielnością instruktora	10	298
<i>Jarzębowska S.</i> : Dyskutujmy odważnie i — rozważnie	1	5

	nr	str.
<i>Kowalczyk L.</i> : Choroba nefachowości, Głos za zlikwidowaniem działów instrukcyjno-metodycznych WiMBP	1	2
<i>Kraśniewska K.</i> : Społeczne ramy biblioterapii	5	149
<i>Michnał W.</i> : Sami o sobie	1	13
<i>Nagórska I., Książek I.</i> : Praca kulturalno-oświatowa bibliotek związkowych w Łodzi	5	138
Od Redakcji	1	1
<i>Podgóreczny J.</i> : Wobec reformy rad gromadzkich	10	301
<i>Sokołowska W., Szocki J.</i> : Regionalna specjalizacja bibliotek	5	147
<i>Turowska T.</i> : Niewiele się zmieniło	1	7

BIBLIOTEKARSTWO ZAGRANICZNE, WSPÓLPRACA MIĘDZYNARODOWA

<i>Danecka A.</i> : Wskaźniki optymalnego poziomu usług bibliotecznych na Słowacji	11/12	360
<i>Dowgiałło I.</i> : Centrala Bibliotek Ruchomych w Londynie	8	235
<i>Kierska H.</i> : Z problemów automatyzacji bibliotek. Zastosowanie emc. w opracowaniu i ewidencji w Anglii	2/3	37
<i>Kołodziejska J.</i> : XXXVI Sesja IFLA w Liverpool	1	18
<i>Maj J.</i> : Obrady Komisji Statystyki i Standaryzacji IFLA w Pradze	1	22
<i>Modzelewska B.</i> : Systemy wypożyczeń stosowane w bibliotekarstwie angielskim	2/3	43
<i>Wojtczak D.</i> : O niektórych zagadnieniach udostępniania zbiorów w Bibliotece Kongresu w Waszyngtonie	2/3	50

Z ŻYCIA SBP

<i>Jeżyński S.</i> : Przed Zjazdem SBP	5	161
<i>Jeżyński S.</i> : Sprawozdanie Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich	5	162
<i>Kornecka J.</i> : Sprawozdanie z działalności Okręgów SBP	5	198
<i>Podgóreczny J.</i> : Aktywność oddziałów podstawą sukcesów	2/3	82

PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA. OMÓWIENIA. RECENZJE

<i>Birecka A.</i> : Ciekawa bibliografia (L. Grajewski: <i>Bibliografia ilustracji w czasopiśmie polskich XIX i pocz. XX w. (do 1918 r.)</i> . Wwa 1972)	9	281
<i>Cieślak T.</i> : Na marginesie nieudanego wydawnictwa informacyjnego (<i>Zbiorcze Zestawienie Bibliograficzne Publikacji Zagranicznych Uzyskiwanych poza Prenumeratą i Zakupem</i> . Wwa 1970)	4	115

	nr	str.
eLBe: Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie nr 1 s. 26, nr 2/3 s. 75, nr 4 s. 111, nr 5 s. 155, nr 6/7 s. 222, nr 8 s. 250, nr 9 s. 280, nr 10 s. 304, nr 11/12 s. 362		
Eychler B.: „Bibliografia Bibliografii i Nauki o Książce” w nowej postaci	2/3	79
Gołębiowski B.: Nowe czasopismo — pożądane w bibliotekach (<i>Pamiętnikarstwo Polskie. Kwartalnik</i>)	9	283
Grabowska M.: Książka wśród dzieci i młodzieży (Eugen Meššà: <i>Práca s knihou medzi deimi a mládežou. Některé problémy.</i> Martin 1970)	4	113
Hudymowa M.: Z badań nad funkcją bibliotek publicznych (E. Piotrowska: <i>Książka w życiu społeczeństwa kołobrzeskiego — z badań nad funkcją bibliotek publicznych.</i> Koszalin 1971)	10	307
Klukowski B.: Poradnik dla gospodarza klubu (T. Hussak, A. Zalewska: <i>Książka w klubie rolnika. Poradnik dla gospodarza klubu.</i> Wwa 1971)	4	120
Kołodziejska J.: Rozmiary analfabetyzmu w świecie (na podstawie: <i>Literacy 1967-1969. Progress achieved in literacy throughout the world.</i> UNESCO 1970)	11/12	364
Wiącek H.: Fachowa literatura bibliotekarska 1970 r. Wybór	10	308
Żmigrodzki Z.: Cenna inicjatywa Wrocławia (J. Bar: <i>Poradnik bibliograficzny dla polonisty szkoły średniej.</i> Wrocław 1970)	8	252
Żmigrodzki Z.: Informator o bibliotekach niemieckich (<i>Jahrbuch der Deutschen Bibliotheken.</i> Jg. 43:1969)	1	28

FELIETON BIBLIOGRAFICZNY (Współautorzy)

Daleko od Warszawy	10	303
Dziennikarzom — obsesje bibliotekarzy	2/3	73
O jerum, jerum; czyli o aukcjach...	9	278
Pisarz w bibliotece	1	24
Raport z Wunderlandu	5	153
Rozważania futurologiczne — książka w miękkiej okładce	4	109

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Jan Augustyniak (oprac. I. Nagórska)	2/3	89
Karol Władysław Heintsch (oprac. Z. Stefanicka)	4	128
Elżbieta Jankowska (oprac. J. Piotrowska)	10	320
Maria Kasperek (oprac. J. Kościów)	5	160
Ludmiła Kowalska (oprac. J. Kościów)	4	III okł.
Marian Łodyński (oprac. K. Zieliński)	11/12	370
Wanda Odlanicka-Poczobut (oprac. ZO SBP w Białymstoku)	9	285
Franciszek Radko (oprac. Zespół pracowników Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej)	5	160
Tadeusz Remer (oprac. M. Ambros)	2/3	88

	nr	str.
Elżbieta Rychlińska (oprac. A. Żalikowa)	2/3	91
Zofia Suchodolska (oprac. H. Uniejewska)	5 III okł.	

KRONIKA

B. C.: Kronika zagraniczna nr 1 s. 31, nr 2/3 s. 86, nr 4 s. 126, nr 5 s. 159, nr 10 s. 316, nr 11/12 s. 369		
L. B.: Kronika krajowa nr 1 s. 30, nr 2/3 s. 84, nr 4 s. 125, nr 5 s. 157, nr 6/7 s. 224, nr 8 s. 253, nr 9 s. 284, nr 10 s. 316, nr 11/12 s. 367		

PRZEPISY PRAWNE

TeZar: nr 1 s. 32, nr 2/3 s. 92, nr 8 s. 255, nr 9 s. 286, nr 11/12 s. 373		
--	--	--

KOMUNIKATY

Ogłoszenie (W. Piasecki)	2/3	96
Sprostowania nr 10 s. III okł., nr 11/12 s. 331		

SPIS ILUSTRACJI

Czechosłowacja

Obrady Komisji Statystyki i Standaryzacji IFLA w Pradze

— Fragment sali obrad. Przewodniczy E. Fenelonov	1	22
— Grono uczestników konferencji	1	23

Dania

Widok wewnętrzny biblioteki urządzonej i wyposażonej przez Skandynawskie Centrum Bibliotek (Kopenhaga)	4	110
--	---	-----

Francja

Biblioteka dla dzieci w Clamart

— Rzut przyziemia i suterenu	2/3	72
— Widok ogólny	2/3	70

Holandia

Biblioteka Uniwersytetu Katolickiego w Nijmegen — nowoczesne oświetlenie kasetonowe	9	269
---	---	-----

Niemiecka Republika Demokratyczna

Makieta budynku publicznej biblioteki naukowej w Poczdamie	4	119
Biblioteka Centralna w Pulsnitz	10	302
Biblioteka Okręgowa w Bautzen	10	302

Polska

Exlibrisy nr 2/3 s. 67, 99, nr 4 s. 114, 124, nr 8 s. 232, nr 9 s. 279 oraz
IV strona okładki wszystkich numerów

Fragment listu Profesora Władysława Tatarkiewicza do Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich	4	99
Marian Łodyński	11/12	372
Współczesne metody rejestracji wypożyczeń	9	267
Wyposażenie bibliotek		
— katalog alfabetyczny (PiMBP w Namysłowie)	2/3	66
— lada biblioteczna proj. PiMBP w Ostrzeszewie	2/3	65
— regały biblioteczne (PiMBP w Namysłowie)	2/3	62
— skrzynka z regału bibliotecznego (PiMBP w Namysłowie)	2/3	60, 61
— szafki na czasopisma w czytelnii dla dzieci (PiMBP w Namysłowie)	2/3	64
— wózek biblioteczny proj. BUŁ i Warsztatów Szkolnych w Ignaciewie k. Konstantynowa	2/3	68

Związek Radziecki

Biblioteka Państwowego Instytutu Kultury w Kijowie — schemat funkcjonalny	2/3	40
--	-----	----

SKOROWIDZ ALFABETYCZNY AUTORÓW

Ambros Michał (Warszawa) nr 2/3 s. 88	Dowgiało Izabella (Szczecin) nr 8 s. 235
Ankudowicz Janusz (Warszawa) nr 11/ /12 s. 323	Drzewiecki Marcin (Warszawa) nr 11/12 s. 347
Assbury Edward (Warszawa) nr 2/3 s. 33, nr 9 s. 257	Drzewiecki Wacław (Łódź) nr 2/3 s. 68
B.C. (Warszawa) nr 1 s. 31, nr 2/3 s. 86, nr 4 s. 126, nr 5 s. 159, nr 10 s. 316, nr 11/12 s. 369	Durajowa Barbara (Łódź) nr 9 s. 276
Bernard Juliusz (Wrocław) nr 1 s. 15	eLBe (Warszawa) nr 1 s. 26, nr 2/3 s. 75, nr 4 s. 111, nr 5 s. 155, nr 6/7 s. 222, nr 8 s. 250, nr 9 s. 280, nr 10 s. 304, nr 11/12 s. 363
Birecka Aniela nr 9 s. 281	Eychler Barbara (Warszawa) nr 2/3 s. 79
Brykalski Seweryn (Łódź) nr 8 s. 243	Gańczyński Julian (Szczecin) nr 9 s. 273
Burakowski Jan (Olsztyn) nr 1 s. 10, nr 5 s. 143	Gawroński Andrzej (Łódź) nr 10 s. 298
Cieślak Tadeusz (Szczecin) nr 4 s. 115	Gołębiowski Bronisław nr 9 s. 283
Danecka Aleksandra (Warszawa) nr 10 s. 296, nr 11/12 s. 332, 364	Górniakowa Halina (Warszawa) nr 2/3 s. 54

- Grabowska Marta (Warszawa) nr 4 s. 113
- Guzik Kazimierz (Polanica Zdrój) nr 8 s. 246
- Holzer Ludmiła (Radom) nr 8 s. 233
- Hudymowa Maria (Wrocław) nr 10 s. 307
- Jakubiec Henryk (Olsztyn) nr 8 s. 244
- Jarzębowska Stefania (Lublin) nr 1 s. 5
- Jeżyński Stanisław (Warszawa) nr 5 s. 161, 162
- Kahlowa Kamilla (Warszawa) nr 2/3 s. 54
- Kierska Halina (Wrocław) nr 2/3 s. 37
- Klukowski Bogdan (Warszawa) nr 4 s. 120
- Kołodziejska Jadwiga (Warszawa) nr 1 s. 18, nr 10 s. 289, nr 11/12 s. 332, 364
- Kornecka Józefa (Warszawa) nr 5 s. 198
- Korpała Józef (Kraków) nr 9 s. 265
- Kościów Janina (Wrocław) nr 4 s. III okł., nr 5 s. 160
- Kowalczyk Ludmiła (Kielce) nr 1 s. 2
- Kozakiewicz Wanda (Wrocław) nr 8 s. 248
- Kraśniewska Krystyna (Warszawa) nr 4 s. 100, nr 5 s. 129, 149
- Krzyżewski Tadeusz (Kraków) nr 2/3 s. 57, nr 4 s. 105
- Książek Iwona (Łódź) nr 5 s. 138
- Kubów Stefan (Wrocław) nr 5 s. 152
- L.B. (Warszawa) nr 1 s. 30, nr 2/3 s. 84, nr 4 s. 125, nr 5 s. 157, nr 6/7 s. 224, nr 8 s. 253, nr 9 s. 284, nr 10 s. 316, nr 11/12 s. 367
- Maj Jerzy (Warszawa) nr 1 s. 12, nr 11/12 s. 337
- Michnal Władysław (Szczecin) nr 1 s. 13
- Modzelewska Barbara (Warszawa) nr 2/3 s. 43
- Nagórska Izabela (Łódź) nr 2/3 s. 89, nr 4 s. 122, nr 5 s. 138, nr 11/12 s. 350
- Ostrowski Henryk (Namysłów) nr 2/3 s. 59
- Piasecki Władysław (Kraków) nr 2/3 s. 96
- Piotrowska Elżbieta (Koszalin) nr 5 s. 133
- Piotrowska Jadwiga (Łódź) nr 10 s. 320
- Pluszczyńska Aleksandra (Łódź) nr 9 s. 276
- Podgóreczny Józef (Bydgoszcz) nr 2/3 s. 82, nr 10 s. 301, nr 11/12 s. 357
- Przemieniecka Danuta (Koszalin) nr 9 s. 270
- Ratman Zofia (Warszawa) nr 8 s. 238
- Sokołowska Władysława (Wrocław) nr 5 s. 147
- Stefanicka Zofia (Wrocław) nr 4 s. 128
- Szocki Józef (Wrocław) nr 5 s. 147
- TeZar (Warszawa) nr 1 s. 32, nr 2/3 s. 92, nr 8 s. 255, nr 9 s. 286, nr 11/12 s. 373
- Turowska Teresa (Poznań) nr 1 s. 7
- Uniejewska Hanna (Warszawa) nr 5 s. III okł.
- Wiącek Helena (Warszawa) nr 10 s. 308
- Wierzbicki Jerzy (Warszawa) nr 2/3 s. 71, nr 11/12 s. 321
- Wojtczak Danuta (Warszawa) nr 2/3 s. 50
- Wróblewski Jan (Olsztyn) nr 8 s. 225
- Współautorzy (Łódź) nr 1 s. 24, nr 2/3 s. 73, nr 4 s. 109, nr 5 s. 153, nr 9 s. 278, nr 10 s. 303
- Zarzębski Tadeusz (Warszawa) nr 9 s. 261
- Zieliński Kazimierz (Warszawa) nr 11/12 s. 370
- Żalikowa Anna (Leszno) nr 2/3 s. 91
- Żmigrodzki Zbigniew (Częstochowa) nr 1 s. 28, nr 8 s. 249, 252

znormalizowanych kartach opisy katalogowe, lub też — w innych środowiskach — drukowania samego tekstu opisu katalogowego w książce (byłby on następnie przepisywany na karty katalogowe w każdej bibliotece). W związku z tym najczęściej spotyka się następujące koncepcje organizacyjne:

1) Utworzyć komórki opracowania katalogowego przy każdym wydawnictwie, które będą opracowywać opis katalogowy w końcowej fazie druku książki; opis ten, przeniesiony z kolei na sztywny karton lub papier (jako wklejka), byłby następnie załączony do każdej książki.

2) Utworzyć centralną (jedną) komórkę opracowania katalogowego, afiliowaną przez Centralnej Składnicy Księgarskiej, Głównym Urzędzie Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (wariant: także przy Wojewódzkich Urzędach Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk).

Nie wdając się w szczegółowe udowadnianie wielu trudności organizacyjnych o podstawowym znaczeniu dla uruchomienia takich systemów, należy je ocenić negatywnie z dwóch przede wszystkim przyczyn:

a) projekty zakładają jeden typ opisu i klasyfikacji dziesiętnej dla różnych bibliotek, gdy większość bibliotek nie potrzebuje pełnego opisu, zaś symbol UKD winien uwzględniać stopień i sposób organizacji danego księgozbioru, charakter i specjalizację biblioteki;

b) obydwie propozycje rozwiązań zakładają wyposażenie w karty każdej książki, zaś do bibliotek trafia według szacunkowych danych nie więcej niż 7% ogólnej produkcji (nakładów).

Tak więc projekty zakładają (w koncepcji karty sztywnej lub miękkiej, ale odrębnej) stratę ponad 90% wyprodukowanych opisów, zaś wedle koncepcji druku opisu na wakatowych stronicach książki straty są niewymierne w ilości papieru, niemniej jest to podobna wielkością strata kosztów organizacyjno-technicznych, przy czym ten wariant koncepcji w znacznie mniejszym stopniu rozwiązuje problem⁵.

Dodać należy, że koncepcje takich i podobnych rozwiązań nie są niczym oryginalnym, były podejmowane i są realizowane w wielu krajach Wschodu i Zachodu, jednakże z niezadowalającym skutkiem. Nie przyniosły oczekiwanych rezultatów próby produkcji kart „na zamówienie” (np. w NRD, Belgii), nie zdały egzaminu próby systemów centralnych opartych na ścisłej współpracy z wydawnictwami (NRF), akcje stowarzyszeń bibliotekarskich (Dania, Holandia), nie udają się (tj. nie pokrywają zakresu potrzeb w wystarczającym stopniu) systemy pełnego zaopatrzenia centralnego w gotowe karty katalogowe nawet tam, gdzie istnieje centralne zaopatrywanie w książki („bibkolektory” w ZSRR, okręgowe składnice w Bułgarii). Nieefektywność rozwiązań centralnych doprowadziła w wielu wypadkach nie tylko do ich zaniechania (Holandia), lecz wręcz nawet do idei... likwidacji katalogów w bibliotekach publicznych (Wielka Brytania — większość dzielnicowych bibliotek w Londynie).

Wydaje się, że prócz niewspółmierności wysiłków organizacyjnych i nakładów do efektów, główną przyczyną jest immanentna sprzeczność tkwiąca w tych koncepcjach, a mianowicie: dążenie do ustale-

⁵ Jak wiadomo, ogromna większość opisów katalogowych w wersji uproszczonej jest łatwa i jej pracochłonność nie jest wiele większa od przepisania gotowego opisu.

nia jednego źródła i systemu zaopatrywania w karty katalogowe bibliotek i sieci o różnym profilu i potrzebach. Sprzeczność ta nie pozwoli się wyeliminować drogą cząstkowych przekształceń i usprawnień ogólnej koncepcji. Konieczna jest zasadniczo inna koncepcja rozwiązania problemu. Poszukiwać jej należy na styku krajowych inicjatyw regionalnych (idea centralizacji opracowania w skali powiatu, zaś uogólniając: w skali drugiego od dołu szczebla sieci), podobnych poczynań zagranicznych (Holandia: Haga — Centralna Biblioteka Publiczna; Deventer, Almelo, Breda — Centralne Biblioteki Prowincji, Enschede — Kompleks Bibliotek Uczelnianych) i koncepcji opracowania kart rejestracyjnych centralnie w wybranych wydawnictwach.

Ramowa propozycja rozwiązania problemu

1. Zakłada się równoległe funkcjonowanie:

a) centralnego makrosystemu opracowania książek naukowych i technicznych dla wielkich bibliotek naukowych, uczelnianych, fachowych i publicznych;

b) mikrosystemów lokalnych i regionalnych.

2. System makrocentralny funkcjonowałby w ścisłej współpracy z wydawnictwami książek naukowych i technicznych według mniej więcej poniższych zasad:

a) Biblioteka Narodowa (lub inna centralna instytucja desygnowana do tych zadań) dysponując zespołem kwalifikowanych bibliotekarzy, z których część jest delegowana⁶ na okres 1 do 3 dni w tygodniu do odpowiedniego wydawnictwa. Zadaniem takiego delegowanego pracownika jest bezpośrednie, osobiste „wychwytywanie” w wydawnictwie egzemplarza sygnałnego i dokonywanie na tej podstawie na miejscu opisu katalogowego lub — w bardziej skomplikowanych wypadkach — wypożyczanie egzemplarza i opracowanie opisu w zespole instytucji macierzystej. Bibliotekarz delegowany do wydawnictwa posiada na miejscu możliwość konsultowania się z fachowymi redaktorami w przypadkach wątpliwości klasyfikacyjnych (UKD, hasło przedmiotowe)⁷.

Opis katalogowy danej książki winien być natychmiast przekazany do składu i odbity (na papierze) w liczbie egzemplarzy odpowiadającej liczbie bezpośrednich abonentów tego rodzaju kart katalogowych. Skład zostaje odstawiony (wyczekuje). W tym czasie odbitki kart (sygnałnych — na papierze, nie na kartonie) są rozsyłane do bezpośrednich abonentów. Abonent wpisuje na odwrocie karty sygnałnej wielkość zamówienia (tylko na kartach żądanych: w ogóle nie odsyła kart sygnałnych tytułów, z których rezygnuje) i odsyła je do nadawcy. Jest to forma zamówienia. Cykl operacyjny: ok. 7-10 dni — termin sztywny. Po upływie wyznaczonego terminu wielkości zamówień są sumowane,

⁶ Należy to pojęcie rozumieć w ten sposób, że pracownik-bibliotekarz w części tygodnia pracy pełni swoje obowiązki służbowe w danym wydawnictwie.

⁷ Być może słuszniesze byłoby przyjęcie zasady, aby każdy egzemplarz sygnałny był opracowywany (łącznie z hasłami przedmiotowymi i klasyfikacją) w Bibliotece Narodowej. Jest to szczególnie drugorzędny. Istotna jest zasada bezpośredniego kontaktu z wydawnictwem i szybkiego przejmowania egzemplarzy sygnałnych.

dane przekazywane wydawnictwu, które natychmiast powieliła z gotowego składu potrzebną liczbę kart katalogowych na kartonie i rozsyła je według zamówień (kart sygnałnych) do bezpośrednich abonentów⁸.

Abonenci — jeśli są to biblioteki mające filie, oddziały itp. agendy — przekazują karty do odpowiednich komórek według rozdzielnika wewnętrznego.

Ustalenie szczegółowego zakresu podziału obowiązków między wydawnictwami i BN (placówką centralnego opracowania książek naukowych) winno być przedmiotem specjalnej umowy z odpowiednimi klauzulami gwarancyjnymi.

Ponadto do sprawnego funkcjonowania systemu niezbędne jest:

a) ściśle przestrzeganie terminu zwrotu kart sygnałnych (opóźnienie powoduje utratę prawa do realizacji zamówienia),

b) opracowanie jednolitego wzoru koperty wielokrotnej (z tzw. przekładanym adresem⁹),

c) sukcesywne wprowadzenie druku kart sygnałnych i gotowych kart katalogowych metodami druku offsetowego (ze składopisu).

Ogólnym warunkiem powodzenia jest bezpośredni kontakt BN (placówki opracowania centralnego) z wydawnictwami, oparty na zasadzie, iż bibliotekarz realizuje część swoich zadań w określonym wydawnictwie. Jest to niewątpliwie punkt działania systemu i od sprawnego rozwiązania organizacyjnego tej kwestii zależy w pierwszym rzędzie poprawne działanie całości.

Realizacja systemu musiałaby pociągnąć za sobą prawdopodobnie pewien przyrost etatowy komórki BN zajmującej się tymi zagadnieniami. Jest to jednak obiektywnie korzystne, wobec zwolnienia wielu etatów bibliotekarskich — specjalistycznych w bibliotekach naukowych, prowadzących dotychczas opracowanie indywidualne każdej książki.

3. Zasada działania mikrosystemów lokalnych. Podstawową jednostką mikrosystemów byłyby biblioteki drugiego od dołu stopnia danej sieci (np. w bibliotekach publicznych biblioteki stopnia powiatowego łącznie z miejskimi miast na prawach powiatów), a ogólnie rzecz biorąc biblioteki prowadzące zakup dla sieci.

Biblioteki te prawdopodobnie musiałyby rozszerzyć nieco zakres działów opracowania (w skali powiatu o 1-2 etaty), obejmując opracowaniem wszystkie książki kupowane (dla własnych potrzeb i dla bibliotek sieci). W stosunku do obecnego zakresu tytułowego opracowywanych pozycji rozszerzenie to należy szacować na ok. 15-20%.

Opisy katalogowe winny być powielane metodą formatową (poszczególne karty, a nie arkusze kart) na specjalnych powielarkach białkowych lub woskowych. Kopiarki takie (marki „PRIX — 1000”) są dostępne w NRD po niewielkich cenach w wersji płaskiej (wydajność ok. 6 kopii na minutę) i rotacyjnej (wydajność 20-25 kopii na minutę). Powielarki „PRIX — 1000” pozwalają na kopiowanie do 300 egz. z jednej kliszy. Kliszę sporządza się na dowolnej maszynie do pisania.

⁸ I w tym wypadku możliwy jest wariant, a mianowicie: opracowane z egzemplarza sygnałnego opisy składane są w Drukarni BN, tu też odbija się karty sygnałne, wysyła je, przyjmuje zwrot (zamówienia), wreszcie drukuje i wysyła gotowe karty na kartonie.

⁹ Koperta woskowana lub plastykowana z przejrzystą kieszonką adresową, w którą wsuwa się dwustronnie zapisaną wkładkę adresową (po odwróceniu pojawia się adres drującego z korespondentów).

W kraju użytkowane są w niewielkich ilościach (głównie województwo szczecińskie i koszalińskie) płaskie powielarki formatowe do kart katalogowych, produkcji Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu „Budowa” w Szczecinie, al. Wojska Polskiego 70 (cena 480 zł). Kopiarka szczecińska oparta jest na wykorzystaniu klisz (matryc) kolodionowych (woskowych) i farby offsetowej, krajowej „Atra” AO — 401 (Toruńska Fabryka Farb Graficznych). Jest to kopiarka o wydajności kilku kopii na minutę i sprawności 1 matrycy ok. 100-120 odbitek, co jest zakresem zupełnie wystarczającym (jakość odbitek jest nieco gorsza niż firmy „PRIX — 1000”).

Opracowane i powielone opisy katalogowe winny być rozsyłane do odpowiednich placówek sieci wraz z książkami w potrzebnej liczbie egzemplarzy kart głównych (sporządzenie kart pomocniczych we własnym zakresie nie jest zajęciem czasochłonnym).

Mikrosystemy regionalne oparte są na wykorzystaniu:

a) istniejącej kadry w działach opracowania bibliotek prowadzących zakup dla sieci;

b) samej zasady opracowania większości zakupionych książek dla własnych potrzeb;

c) faktu, iż w bibliotece prowadzącej zakup książek dla sieci następuje naturalne spotkanie się książki z opisem, dzięki czemu dostosowanie liczby edytowanych kart do liczby egzemplarzy książek jest sprawą łatwą; proste organizacyjnie jest także dokonanie wspólnej ekspedycji kart i książek¹⁰.

Uruchomienie mikrosystemów lokalnych nie wymaga poważnych zmian organizacyjnych ani wzrostu nakładów finansowych per saldo; przeciwnie, winno przynieść bardzo istotne i wymierne oszczędności polegające głównie na dwóch elementach:

1) możliwości wykorzystania czasu bibliotekarzy terenowych, przeznaczonego obecnie na jednostkowe opracowanie książek w sposób bardziej użyteczny (udostępnianie, praca z czytelnikiem, opieka nad punktami bibliotecznymi, działalność informacyjna)¹¹;

2) oszczędności kartonu (liczba powielanych w systemie lokalnym kart będzie w blisko 100% pokrywać się z liczbą kart wykorzystanych).

Wprowadzenie mikrosystemów lokalnych wymaga zasadniczo jedynie:

a) niewielkiego przyrostu etatowego w działach opracowania bibliotek prowadzących zakup dla sieci;¹²

b) wprowadzenia taniego, prostego sprzętu powielającego, do którego obsługi nie jest potrzebny pracownik kwalifikowany (obsługa powielarki jest tak prosta, że może ją wykonywać każdy pracownik po przyuczeniu).

¹⁰ Tylko te biblioteki, które zlecają wysyłkę książek kupionych dla bibliotek terenowych — księgarniom, musiałyby zmienić system ekspedycji.

¹¹ Gromadzenie i opracowanie pochłania obecnie ponad 26% czasu pracy w bibliotekach gromadzkich (por.: Danecka A., Koperska T.: *op. cit.*).

¹² Nie jest wykluczone realizowanie mikrosystemu bez zwiększania liczby etatów w bibliotekach prowadzących zakup, a mianowicie przez wykorzystanie w opracowaniu pracowników bibliotek terenowych, tj. delegowanie ich na ok. 2 dni w miesiącu do pracy w „centrali lokalnej” przy opracowaniu książek dla terenu (dodatkową tego zaletą jest możliwość szkoleniowego traktowania takiej formy realizacji podanej zasady działania).

Księgobziory zawierały w znacznej części podręczniki i opracowania dydaktyczne dla nauczycieli, ale także powiastki i opowiadania umoralniające oraz ówczesne pozycje popularnonaukowe dla uczniów, tj. opracowania podające pewien zasób wiedzy z zakresu życia codziennego.

W okresie popowstaniowym, gdy na skutek realizacji zaleceń i przepisów ukazu z roku 1864 język rosyjski stał się przedmiotem nauczania — postępująca rusyfikacja w dziedzinie szkółach elementarnych zaważyła i na profilu bibliotek szkolnych. W latach 1862-1864 spisy inwentaryzacyjne wykazują takie książki jak: *Krótki zbiór historii polskiej, Obrazy z dziejów Polski, Nauka o Ziemi, Bajki* Krasickiego, natomiast pod koniec lat sześćdziesiątych wiele już było pozycji z historii i literatury Rosji. Z przeznaczeniem zapewne na książki rosyjskie wyasygnował w roku 1860 naczelnik Łódzkiej Dyrekcji Szkolnej 165 rubli na uzupełnienie bibliotek i pomocy naukowych w szkołach elementarnych. Kiedy w rok potem zatwierdzono projekt szkoły przygotowawczej z językiem wykładowym rosyjskim, to w budżecie umieszczono od razu dość znaczną sumę 50 rubli na biblioteczkę szkolną. Szkoła ta, otrzymawszy od roku 1880 nazwę Aleksandrowskiej, przekształciła się w czteroklasową realną, służąc głównie średniozamożnej warstwie mieszczańskiej. Jej księgozbiór (zapewne wyłącznie w języku rosyjskim) wzrastał zdaje się dość powoli. W roku 1885 liczył sto kilkadziesiąt tomów, w roku 1892 — 477 tomów. Jeżeli zawierzyć *Dziennikowi Łódzkiemu* z roku 1885 (nr 93 s. 2), to poważniejszym w tym czasie zbiorem bibliotecznym mogła się poszczycić Łódzka Szkoła Rzemieśnicza Wyższa. Gazeta ta podaje, iż posiadała ona 3583 egzemplarze książek w 6033 tomach, z tego obok dzieł z różnych dziedzin wiedzy, atlasów, nut, kart kartograficznych — zalicza się do „uczniowskiej biblioteki” 1383 tytuły. Obok piśmiennictwa rosyjskiego i niemieckiego była tu zapewne w jakimś procencie i książka polska.

W tym samym numerze *Dziennika Łódzkiego* znajdujemy interesującą, ale zapewne zbyt pochlebną informację (ponieważ ta pierwsza polska gazeta w Łodzi pomawiana jest o jakieś powiązania z firmą Scheiblera) treści następującej: »Bibliotekę założyło towarzystwo akcyjne Karola Scheiblera dla nauczycieli i uczniów obydwu szkół istniejących na Księżym Młynie. Dobór dzieł pedagogicznych naukowych w językach rosyjskim, polskim i niemieckim tudzież licznie reprezentowany dział książek popularnych nie pozostawia wiele do życzenia, zarówno co do ilości, jako też jakości. Fakt powyższy notujemy z prawdziwą przyjemnością, mając zarazem nadzieję, że będzie on wzorem do naśladowania dla pozostałych szkół fabrycznych naszego miasta«.

Szkoły elementarne, zwane fabrycznymi, z obowiązkową nauką języka rosyjskiego, powstawały w przemysłowym ośrodku łódzkim jako charakterystyczny wynik działania różnych czynników. Z jednej strony niedostateczny rozwój szkolnictwa elementarnego, odwoływanie się mieszkańców o zwiększenie stanu ilościowego szkół (który np. w roku 1895 wynosił 20 szkół chrześcijańskich, 4 żydowskie, 4 przyfabryczne i 6 rzemieśniczo-niedzielnich przy ponad 310 tysiącach ludności), postawa proletariatu mającego poza sobą i pierwszy strajk, i wielki bunt łódzki z roku 1892. Z drugiej strony interesy i potrzeby fabrykantów (znajdujące poparcie u administracji carskiej), którzy poprzez szkołę wiązali ściślej ludzi z zakładem i, zgodnie z nowymi przepisami z czerwca 1882 r., mogli zatrudniać dzieci w wieku 10-12 lat z ograniczeniem dnia roboczego do 6 godzin i z obowiązkiem uczęszczania ich do szkoły. Licząc się z rolą propagandową szkół fabrycznych i elementem pewnej rywalizacji przemysłowców w tym zakresie, sądzić należy, że inne spośród nich — nie tylko Scheiblera — miały zorganizowane biblioteki dla uczniów pracujących lub pochodzących z rodzin zatrudnionych w zakładach robotników.

Od roku 1890 posiadają też biblioteczkę dzieci żydowskie, uczące się w szkołach Talmud-Tora. Jan Augustyniak rejestruje w 1919 roku, iż liczyła ona 2293 tomy i 400 czytelników.

Niektóre średnie i elementarne szkoły prywatne próbowały zapewne stworzyć szersze podstawy dla czytelnictwa swoich uczniów. Tak np. dowiadujemy się z prasy (*Tydzień* 1897 nr 13 s. 3), iż »przełożony szkoły prywatnej p. S. Thomas otrzymał pozwolenie kuratora okręgu warszawskiego na założenie przy szkole czytelnicy dla dzieci«.

Poza bibliotekami szkolnymi powstały już w końcu ubiegłego stulecia inne możliwości zaspokojenia zainteresowań czytelniczych, przynajmniej dla młodzieży ze środowisk nieco zamożniejszych. W roku 1890 powstaje biblioteka przy Stowarzyszeniu Pracowników Handlowych (bezpłatna, przeznaczona również dla rodzin abonentów). Po dwudziestu dziewięciu latach wykazuje się liczbą 10 000 tomów w językach: polskim, niemieckim, rosyjskim, francuskim i hebrajskim, w tym dział książek dla młodzieży. Czy dział ten kompletowany był od samego początku, trudno dzisiaj ustalić.

We wrześniu roku 1698 otwarto przy ul. Dzielnej 3 (przeniesioną w rok później na ul. Andrzeja 15) istniejącą do dziś Łódzką Wypożyczalnię Książek. Wypożyczalnia ta, prowadzona od roku 1907 do 1939 przez Halinę i Felicję Pieńkowskie, a od roku 1945 do 1957 przez tę ostatnią, stała się czołową i ulubioną wypożyczalnią prywatną, z której obok dorosłych korzystały dzieci i młodzież, między innymi Julian Tuwim.

W kilka dni po udostępnieniu Łódzkiej Wypożyczalni ukazała się na łamach *Rozwoju* (R. 1898 nr 209 s. 3) notatka informująca, iż »znajdujemy w niej przede wszystkim dział książek dla dzieci i młodzieży dobrany ilościowo i jakościowo znakomicie. Dział ten w najbogatszych wypożyczalniach bywa nieraz lekceważony, w Łodzi zaś nie mamy w ogóle wypożyczalni zaopatrzonej w książki polskie dla dzieci«. Placówka ta wydała w latach 1907, 1911 i 1921 drukowane katalogi ciekawie opracowane pod względem metodycznym w zakresie literatury dla czytelników najmłodszych. Książki oznaczone w nich literą a należą do powieści i opowiadań, b — do podróży, c — do pogadanek naukowych. Rzymskie cyfry oznaczały poziomy: I od lat 6 do 8, II od 8 do 10, III od 10 do 12 i IV od 12 do 14 lat. W katalogu z roku 1921 zawierającym książki w języku polskim na 5930 tytułów 922 stanowią książki dla dzieci i młodzieży.

Niezależnie od takich czy innych pocieszających faktów, w życiu kulturalnym łodzian w pierwszych latach nowego wieku głęboką troską napawać muszą światlejszych przedstawicieli społeczeństwa i postępowych działaczy m. in. następujące zjawiska:

— wielka liczba dzieci w wieku szkolnym pozostających bez nauki elementarnej (w roku 1901 — 37%);

— kontakty z książką większości uczniów szkół rządowych wyłącznie poprzez ich księgozbiory, stale rosące i specjalnie dobrane¹.

Prywatne szkoły, tajne komplety, samouctwo nie miało oparcia w placówkach powszechnie udostępniających książkę. Na przykład nie dały rezultatu »starania grona osób ze sfer przemysłowych i inteligencji o założenie przy Towarzystwie Dobroczynności bibliotek bezpłatnych na wzór istniejących przy ochronkach Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności« (*Dziennik Łódzki* 1891 nr 238 s. 2).

Rewolucja 1905 roku i przegrana wojna caratu z Japonią przynoszą na czas pewien złagodzenie ucisku carskiego i większe swobody polityczne. Na kolei i w szkołach wprowadzony zostaje język polski. Coraz więcej mówi się i pisze o potrzebie oświaty, o kursach dla analfabetów. Nowe przepisy prawne o stowarzyszeniach umożliwiają powstanie w Królestwie Polskim takich organizacji jak Polska

¹ Biblioteka Publiczna włączyła w 1919 roku do swojego księgozbioru przeszło 10 000 tytułów z pozostających pod opieką Magistratu m. Łodzi zbiorów po bibliotekach rosyjskich szkół średnich, liczących około 100 000 tomów.

Macierz Szkolna (1905), Towarzystwo Kultury Polskiej (1906), czy działające lokalnie w Łodzi Towarzystwo Krzewienia Oświaty (1906) i Towarzystwo Oświaty „Wiedza” (1908). Żywiłowe dążenia oświatowe występujące po roku 1905 przynoszą także poprawę w dziedzinie czytelnictwa dziecięcego.

Biblioteka Polskiej Macierzy Szkolnej z fundacji rodziny Stebelskich została otwarta 14 czerwca 1907 roku, lecz wkrótce przeszła z powrotem w ręce fundatorów na skutek zawieszenia rozkazem Skarżona czynności PMS w grudniu tegoż roku. Biblioteka Stebelskich w ciągu siedmioletniej działalności zmieniała kilkakrotnie siedzibę. Licząc w chwili otwarcia 2100 tomów, po roku 1912 miała ich około 4000. Opłata wynosiła 5 kopiejek miesięcznie, ale były również abonamenty bezpłatne. W księgozbiorze o charakterze oświatowym przeważała beletrystyka polska, jednak wzmianki w prasie (*Rozwój* 1907 nr 74 i 1908 nr 100) wskazują, iż znajdowało się tu też dużo dzieł naukowych, a także i książki dla dzieci. Według informacji uzyskanych przez Witolda Wieczorka od Adama Stebelskiego, z biblioteki korzystali głównie czytelnicy ze sfer robotniczych i starsza młodzież szkolna.

Drugą spośród społecznych organizacji, jakie po roku 1905 powstały, było obok PMS Towarzystwo Krzewienia Oświaty, skupiające radykalny odłam inteligencji polskiej i żydowskiej oraz postępcwą młodzież robotniczą. Na czele zarządu stanęli: jako przewodniczący — dr Mieczysław Kaufman, jako sekretarz — dr Antoni Tomaszewski (po 10 latach wejda oni do Komisji organizacyjnej Towarzystwa Biblioteki Publicznej). Towarzystwo Krzewienia Oświaty miało na celu głównie dokształcania dorosłych². Realizując swoje zadania organizowało kursy początkowego nauczania, Uniwersytet Powszechny, odczyty i wypożyczalnie książek. Te ostatnie, jako posiadające również literaturę dla dzieci i młodzieży, obsługiwały także czytelników młodocianych.

W latach 1907-1915 TKO powołało do życia pięć Wypożyczalni Książek działających w dzielnicach robotniczych do połowy lat trzydziestych (I przy ul. Widzewskiej 128, później 148; II przy ul. Zawadzkiej 11, później Mikołajewskiej 11 i Krótkiej 9; III przy ul. Suchej 4, później Piotrkowskiej 309; IV przy ul. Zgierskiej 15, później Podleśnej 1) i dwie biblioteki żargonowe.

Podstawę finansową stanowiły składki członkowskie i niewielkie opłaty abonamentowe. Gromadzeniem, opracowaniem i udostępnianiem księgozbiorów zajmowało się społecznie średnio 57 osób rekrutujących się w połowie z inteligencji, w połowie ze sfer robotniczych. Otwarte dwa lub trzy razy w tygodniu (do 4 godz.) w praktyce odwiedzane były w soboty lub w poniedziałki przez młodzież, w niedziele prawie wyłącznie przez dorosłych. Zalążek księgozbiorów stanowiły dary, lecz dalsze kompletowanie drogą zakupów odbywało się według obmyślonego z góry planu »z odrzuceniem wszystkiego, co nie przedstawia wartości naukowej lub artystycznej«. Warunki lokalowe były niezłe (przy dwóch bibliotekach czytelnie czasopism). Stopniowo wprowadzano wszędzie oświetlenie elektryczne. Urządzenie wnętrza skromnie, ale z zachowaniem porządku i czystości. W celu dostarczenia czytelnikom pomocy naukowych zaczęto już w roku 1907 zaopatrywać biblioteki w księgozbiory podęczne (atlasy, encyklopedie, słowniki, mapy). Z udogodnienia tego korzystano, jak stwierdzają *Sprawozdania*, dość chętnie (i zapewne głównym użytkownikiem była młodzież szkolna). *Sprawozdania* charakteryzują też środowisko czytelnicze jako robotniczo-rzemieślnicze z udziałem sporadycznym aptekarzy, nauczycieli, konduktorów, drukarzy. Młodzież to właśnie dzieci robotników, rzemieślni-

² Paragraf 1 Statutu TKO formułował ten cel, jak następuje:

1. Udostępnić wykształcenie elementarne tym osobom dorosłym, które w czasie właściwym nie mogły nabyć go w szkole.
2. Zachęcić i dać możność czytania tym, którzy wykształcenie elementarne już posiadają.
3. Spopularyzować dla szerszego ogółu naukę uniwersytecką.
4. Uzupelnąć wykształcenie zawodowe rzemieślników i robotników.

ków i drobnych niezamożnych kupców. Młodociani do lat 14 (których abonament kosztował o połowę mniej niż dorosłych) stanowili w pierwszych latach średnio 30% czytelników. W okresie wojny procent ten wzrósł, ponieważ starsi byli pochłonięci walką o byt, emigrowali do Niemiec, wyjeżdżali do robót drogowych i rolnych. I tak, w roku 1913 starszych czytelników było 66%, w roku 1914 — 56%, a w roku 1915 tylko 53%.

W pierwsze dziesięciolecie istnienia TKO podsumowano, iż w pięciu Wypożyczalniach książek polskich wypożyczono 758 059 tomów (z tego literatury dla dzieci i młodzieży w granicach od 20,2% do 29,3%), a w dwóch żargonowych — 220 678 tomów. Te ostatnie zostały w 1916 roku przekazane Towarzystwu „Harfa”. W okresie szczytowego rozwoju TKO, tj. w latach 1917-1970 Wypożyczalnie, liczące 30 000 tomów (przy 5000 czytelników), zarejestrowały 1 031 710 wypożyczeń, z tego 251 580 tomów z działu literatury dla dzieci i młodzieży. Liczby te mówią o społecznym zasięgu czytelnictwa. Według udokumentowanych obserwacji od roku 1908 wzrastało stale zainteresowanie poezją Mickiewicza, Słowackiego, Wyspiańskiego, Fredry, Szekspira — w związku z repertuarem Teatru Polskiego. W czasie wojny duży popyt miały dzieła historyczne i powieści mające za temat wypadki wojenne z różnych epok. Czytelnicy mogli korzystać z „katalogów inwentarzowych”, w pewnych latach nawet ponoć drukowanych. Księgozbiory podzielone były na pięć działów: 1) poezja i dramat, 2) powieści, 3) książki dla młodzieży, 4) naukowe, 5) czasopisma i dzieła zbiorowe.

W okresie reakcji porewolucyjnej w historii TKO zaznaczyły się represje ze strony władz (zawieszono kursy, poddawano częstym rewizjom wypożyczalnie). Nawet na dwa miesiące przed wybuchem wojny opieczętowano II Wypożyczalnię i zabrano 120 dzieł z nauk społecznych. Poparcie materialne uzyskiwało Towarzystwo wśród inteligencji zawodowej, średnich sfer mieszczańskich i w klasie robotniczej, natomiast nie udzielała go »plutokracja łódzka, która zawsze oświatę ludową uważała za zbędną«. Oceniając pożyteczną działalność TKO, Jan Augustyniak nazywa w roku 1947 Towarzystwo prekursorem przyszłej sieci bibliotek miejskich, ponieważ wystąpiło ono z inicjatywą utworzenia centralnego księgozbioru przy pięciu istniejących wypożyczalniach dzielnicowych. Stwierdza też, iż dzięki wieloletniej pracy, TKO »stworzyło pewien poziom kultury bibliotecznej w naszym mieście oraz nawyk czytelników do dobrej książki«³

W roku 1907 założono Bibliotekę Stowarzyszenia Komiwojażerów — Łódzkiego Oddziału Handlowców Polskich przy ul. Sienkiewicza 3/5 (która w 1919 roku, jako dostępna dla członków i ich rodzin, rozporządzała 4000 tomów) i Bibliotekę Związku Robotników i Robotnic Przemysłu Włókienniczego „Praca” przy ul. Główniej 31. Ta ostatnia, mieszcząc się ciągle w tym samym lokalu związkowym, zapraszała czytelników z początkiem roku 1922 po gruntownym remoncie i uzupełnieniu księgozbioru (który w roku 1919 wykazywał się 2 517 książkami przy 550 czytelnikach) przypominając, »iż zapis dzieci na czytelników skuteczniejszy będzie tylko w obecności rodziców«. (Praca nr 185, s. 5).

Towarzystwo Oświaty „Wiedza” powstało w roku 1908 jako spadkobierca zamkniętej PMS (która po reaktywowaniu zorganizowała w roku 1917 dwie biblioteki, przy ul. Zgierskiej i na Rokiciu). Otworzywszy z początkiem roku 1911 w lokalu przy ul. Rozwadowskiej 18 swoją bibliotekę, „Wiedza” udostępniała ją codziennie od godz. 6 do 8 wieczorem, zaś w święta i niedziele od godz. 11 do 3 po południu. *Rozwój* (R. 1911 nr 33 s. 3), informując o opłacie 5 kopiejek miesięcznie, po-

³ Jako ciekawostkę warto podać, że *Nowy Kurier Łódzki* w roku 1912 anonował w nr 261, że na terenie II Wypożyczalni Towarzystwa Krzewienia Oświaty 17 X wygłosi odczyt pt. „Młodzi i starsi” znany krytyk, doktor filozofii Uniwersytetu Lipskiego, były redaktor *Spółczesnictwa* — p. Jan Muszkowski z Warszawy.

daje następującą wiadomość: »Dzięki wyteżonej pracy organizatorów i ofiarności społecznej biblioteka w krótkim czasie, bo w pięć tygodni wzrosła z 2400 t. do 3000 t. Specjalnie jest uwzględniony dział popularnonaukowy, znajduje się także sporo beletrystyki. Silny nacisk kładą organizatorzy na zopatrzenie obfite działu dla młodzieży, stanowiącej poważną część czytelników.«

Pomimo wielu trudności, jakie napotyka każda na większą skalę zakrojona akcja społeczna, Towarzystwo „Wiedza” rozwijało swoją oświatową działalność. Sprawozdanie za czwarty rok istnienia umieszczone w czasopiśmie *Nowe Tory* (1912 t. II s. 217-218) wymienia dwie tanie biblioteki i czytelnię pism oraz inne podejmowane formy pracy, wśród których specjalnie zainteresować nas muszą »czytanki dla najmłodszej dziatwy«, wygłaszane w niedzielę o godz. 2 i pół po południu w kilku naraz salach fabrycznych położonych w rozmaitych dzielnicach. Czytanki te obejmowały baśnie, opowiadania, życiorysy, powiastki z życia zwierząt i z podróży. Ilustrowano je »obrazami nikiącymi«. Frekwencja w ciągu roku na czytankach — 6754 dzieci. Młodzież starsza korzystała wraz z dorosłymi z czytanek literackich popularyzujących najwybitniejsze utwory poezji i prozy polskiej oraz z naukowych odbywających się w kinie „Odeon”. Anonsy o pogadankach dla dzieci „Wiedzy” umieszcza prasa i w latach następnych. W świetle tak prowadzonych przez „Wiedzę” działań oświatowych w stosunku do najmłodszych łodzian staje się zrozumiałe późniejsze jej związanie z „Książkami dziecięcymi”.

Wydaje się, że w opinii części społeczeństwa udostępnianie bibliotek przeznaczonych głównie dla dorosłych także i dzieciom — przedstawiało pewne niebezpieczeństwo, nie wiele może mniejsze niż pokątne źródła brukowych lektur. Dążenie do zorganizowania odrębnych organizmów bibliotecznych dla najmłodszych czytelników uzewnętrznia się w roku 1913. „Bibliotekę dla młodzieży” przy ul. Południowej 20 otwiera 22 I 1913 r. Zarząd Stowarzyszenia Nauczycieli Żydów. W maju tegoż roku powstaje instytucja pod nazwą „Towarzystwo Biblioteki w Łodzi” założone przez dr St. Skalskiego i adw. St. Łopatto. Akces do Towarzystwa zgłosiło 100 osób. Głównym jego zadaniem miała być »ochrona dzieci członków Towarzystwa od zepsucia, któremu podlegają w czytelniach publicznych« i tworzenie dla nich samoistnych bibliotek. O realizacji tych zamierzeń brak jakichkolwiek wiadomości. Również w maju bibliotekę i czytelnię dla dzieci udostępnił Oddział Łódzki Towarzystwa Badań nad Dziećmi (*Gazeta Łódzka* 1913 nr 119).

Dalszy rozwój zorganizowanego czytelnictwa dziecięcego datuje się od roku 1915. Ustanie mocy obowiązującej rozporządzeń rosyjskich oraz nadzieja na odzyskanie niepodległego bytu stworzyły możliwości i podjęte do ponownych i wzmożonych dążeń oświatowych.

W odróżnieniu jednak od okresu 1905-1909 zainteresowanie działacze oświatowych skierowało się głównie na młodzież w wieku szkolnym, która dotychczas nie miała warunków nawet na naukę czytania.

Istniejący od sierpnia 1914 roku Główny Komitet Obywatelski za pośrednictwem swojej Sekcji Szkolnej powołał do życia krótkoterminowe kursy nauczania początkowego przy szkołach polskich prywatnych obejmując nimi kilkanaście tysięcy najmłodszych obywateli miasta (niezależnie od prowadzenia kursów dla dorosłych i opieki nad szkołami). Troska o utrwalenie zdobytych przez dzieci umiejętności i umożliwienie im dalszego kontaktu ze słowem drukowanym skłoniła Sekcję Szkolną do postulowania w 1915 roku otwarcia Książnic Dziecięcych. W artykule pod tym tytułem w nr 92 *Nowego Kuriera Łódzkiego* (poprzedzonym przed paroma dniami podziękowaniem Firmie Gebethner i Wolff za przesłane

⁴ W roku 1913 w Łodzi było około 47 000 dzieci w wieku szkolnym nie pobierających nauki w szkole.

145 tomów na zaczątek) został umieszczony apel o składanie książek przez dzieci szkolne⁵, a także między innymi następujące stwierdzenie: »Utworzenie odpowiedniej biblioteki dziecięcej zabezpieczy młodociane umysły przed zgubnym wpływem nędznych surogatów groszowej literatury kryminalnej i pomoże w przyszłości temu młodemu pokoleniu myśleć i działać intensywniej niż ich ojcowie.« Starania o organizowanie bibliotek dziecięcych przypadły w udziale 17-osobowej podsekcji bibliotecznej, której przewodniczył dyr. J. Radwański. Wspomagało podsekcję Towarzystwo Oświaty „Wiedza”.

Plonem wspólnego wysiłku stało się stworzenie na terenie Łodzi „Książnic Dziecięcych”, które chociaż nie przekształciły się w dojrzałe organizmy biblioteczne, stanowiły ciekawe ogniwo w ich historycznym rozwoju. Powołanie do życia w lipcu 1915 roku „Książnicy Dziecięcej” przy ul. Piotrkowskiej 103 (uważanej za centralę) zbiegło się z rozwiązaniem Głównego Komitetu Obywatelskiego. Placówkę tę przejęła „Wiedza”, która starając się z końcem października o powtórzenie kwesty podaje do wiadomości (NKŁ nr 289 s. 2), iż centrala „Książnicy” czynna codziennie od godz. 2 do 5 »rozwią się nader silnie«, książki są rozchwytywane i nowych zapisów obecnie się nie przyjmuje, ponieważ przy 2400 tomach wypożycza 1700 czytelników. Otwarty został już wtedy oddział Książnicy na Widzewie z liczbą 1000 tomów i przygotowywano drugi oddział na Dąbrówce. W opracowanych w 1919 roku przez J. Augustyniaką materiałach ankietowych ZBP autor stwierdza, iż istniejące 4 Książnice Dziecięce cieszą się niezwykłą popularnością i w ciągu ostatniego roku notowały 16 732 wypożyczenia. W tym czasie mimo darów księgarń łódzkich posiadały łącznie tylko 4386 tomów. Mieściły się przy I Wypożyczalni „Wiedzy” (Piotrkowska 103), przy II Wypożyczalni (Targowa 59), w lokalu przy ul. Rzgowskiej 84 i na Widzewie.

Ciekawym przykładem pracy społecznej na polu czytelnictwa dziecięcego była działalność bezpłatnej Wypożyczalni „Zorza”, ul. Skwerowa 6, po której zostały drukowane *Sprawozdania za lata 1916-1918*. Założyła ją w styczniu 1916 r. grono młodych kobiet z inteligencji żydowskiej, pracujących na polu pedagogicznym. Utrzymywana ze składek członków wspierających, ofiar oraz darów książkowych, miała w założeniach organizatorek rozszerzać horyzonty umysłowe czytającej młodzieży, pozbawionej systematycznej nauki. Księgozbiór nieduży, ale 3-języczny (rosyjski, niemiecki i polski), wzrósł w ciągu 3 lat od 1000 do 1961 tomów. Zasadniczy trzon stanowiły książki polskie. Najpoczytniejsze tytuły wymieniane przez *Sprawozdania* to: *Bitwa pod Raszynem* Przyborowskiego, *Z życia realisty* Orzeszkowej, *Tania podróż po kraju* Dybczyńskiego, *Co matka przyroda opowiedziała swoim dzieciom* Andrevsza, *Opowiadania babuni* Domańskiej, *Olimpijczyk* Höckera. Wypożyczalnia działała jeszcze w roku 1919⁶. Na podkreślenie zasługuje, iż nie ograniczając się tylko do wydawania książek prowadzono na terenie Wypożyczalni pogadanki cykliczne z geografii, historii, przyrody i „o rzeczach”, jak np. „Papier i jego historia”, „Glina i wyroby garncarskie” itp. Cieszyły się one dużym powodzeniem (od 40 do 70 słuchaczy).

Łódź, która odziedziczyła po rządach okupantów tragiczną spuściznę analfabetyzmu, potrafiła podobnie jak i w innych środowiskach byłej Kongresówki wykorzystać zaistniałą sytuację polityczną dla podjęcia poważnych działań oświatowych. Kiedy w okresie 1914-1919 nastąpił trzykrotny wzrost szkolnictwa, pracowała już od roku 1917 Biblioteka Publiczna powołana przez Towarzystwo Bibliotek

⁵ Przy apelu charakterystyczny komentarz, iż „leżące bezużytecznie na półkach już przeczytane tomiki będą w duszyczkach naszych dzieci niepożądany objaw nadmiernego przywiązania do książki jako do swojej własności, uczucie, które stwarza w następstwie cały szereg nieprodukcyjnych zbieraczy pięknie oprawionych bibliotek prywatnych, jakich w kraju naszym jest w stosunku do nielicznych czytelników aż nazbyt wiele”.

⁶ W 1918 roku 700 czytelników między 18 a 16 rokiem życia wypożyczyło 11 128 książek.

Publicznych. Mnożyły się społeczne biblioteki o charakterze uniwersalnym („Na-przód”, Biblioteka im. dr Klemensa Lipińskiego, Biblioteka i Czytelnia przy Strzesze Robotniczej) czy przeznaczone dla młodzieży, jak Harcerska im. Jurka Szleżyńskiego, lub starannie kompletowane biblioteki przy miejskich szkołach średnich. Sytuacja bibliotek szkół ludowych przedstawiała się raczej źle. Szukano rozwiązań zastępczych. Na łamach *Deutscher Lodzer Zeitung* znajduje się np. szereg informacji o debatach i uchwałach Kuratorów polskich i żydowskich szkół ludowych w sprawie zakładania wędrownych bibliotek dla swoich uczniów. Nie były to jednak rozwiązania właściwe dla tego etapu rozwoju szkolnictwa, jaki rozpoczynał się w naszym mieście. Łódź bowiem jako pierwsze miasto na terenie byłej Kongresówki podjęło już w roku 1918 działania mające na celu wprowadzenie powszechnego obowiązku szkolnego, które przyczyniły się do odpowiedniej uchwały z 30 czerwca 1919 r. i jej realizacji w roku szkolnym 1919/1920. W ślad za tym i dla bibliotekarstwa publicznego zaistniały inne możliwości.

Przedstawiony przez kierownika Biblioteki Publicznej Jana Augustyniak a na III Konferencji Oświatowej w Krakowie w czerwcu 1921 roku „Plan organizacji wzorowej sieci bibliotek opartych na podstawie umiastowienia” przewidywał także utworzenie dzielnicowych wypożyczalni dla młodzieży. Magistrat m. Łodzi przystąpił do budowy sieci od tego właśnie ogniwa, rozpoczynając organizację pierwszej biblioteki dzielnicowej dla dzieci i młodzieży już w roku 1921, a więc jeszcze przed przejęciem przez miasto finansowania Biblioteki Publicznej. Pod nazwą I Miejskiej Wypożyczalni Książek dla Dzieci i Młodzieży została ona otwarta 18 marca 1922 r. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 223. W uroczystości brali udział przedstawiciele Rady Miejskiej, Magistratu, Kuratorium Szkolnego oraz instytucji oświatowych i kulturalnych, z których część stworzyła podwaliny czytelnictwa dziecięcego w Łodzi dzięki wieloletnim wysiłkom swoich działaczy społecznych.

Ź R Ó D Ł A

Jan Augustyniak: Biblioteki i czytelnictwo w Łodzi. Rozwój i stan obecny. W: *Informator m. Łodzi z Kalendarzem na rok 1920*. Łódź 1920 Magistrat m. Łodzi s. 60-79.

Jan Augustyniak: Biblioteki, które umarły. *Książka i Kultura* 1947 nr 4 s. 5-7.

Eugenia Podgórska: *Szkolnictwo elementarne w Łodzi w latach 1808-1914*. Łódź 1966 ŁTN ss. 158, nlb. 2, tabl. 2.

Sprawozdanie Towarzystwa Krzewienia Oświaty w Łodzi 1906-1916.

Sprawozdania bezpłatnej Wypożyczalni „Zorza” za lata 1916-1918.

CZYTELNICTWO POLSKIE W BYDGOSZCZY W OKRESIE ZABORU

Podczas zaboru pruskiego Bydgoszcz szczególnie była narażona na wynarodowienie wskutek nacisku wzrastającej germanizacji, która wzmogła się jeszcze bardziej w okresie zwycięstw wojennych Prus i agresywnej polityki Bismarka i B. Bülowa. Z głębi Niemiec sprowadzano kolonistów, rzemieślników; stanowiska urzędowe obsadzano Niemcami, rozbudowano aparat policyjno-szpiegowski, wydano wiele ustaw i zarządzeń antypolskich, powołano do życia osławione „Ostearkenverein”, znane w Polsce pod nazwą „hakata”. Aparat państwowy, szowinistyczne organizacje społeczne, ustawy antypolskie — sprawnie się uzupełniały.

W tej sytuacji formą samoobrony polskiego społeczeństwa były organizacje społeczne w ramach legalności pruskiej. Najstarszą organizacją bydgoską było Towarzystwo Przemysłowe, zrzeszające w swych szeregach polskie rzemiosło, drobnych przemysłowców i nieliczną inteligencję. Powstało ono 27 X 1872 roku.

Towarzystwo w swej różnokierunkowej działalności mieściło też starania o rozwój czytelnictwa i upowszechnienie książki polskiej.

Brak szerszych materiałów źródłowych nie pozwala na dokładne omówienie rozwoju czytelnictwa polskiego Bydgoszczy i jej regionu z tego okresu. Pod koniec pierwszej wojny światowej oddziały „Heimatschutzost” i Grenzschutz” często napadały na polskie organizacje, demolowały lokale i urzędnicy, niszczyły akta, dokumenty i archiwa. Napadano w nocy na polskich działaczy, m.in. na drukarzy, księgarzy, lekarzy, bibliotekarki. Przeprowadzano rewizje mieszkań, połączone z niszczeniem dobytku. Z pozostałych szczątków materiałów źródłowych, nieraz marginesowych, można jednak odtworzyć pełny obraz wydarzeń.

W roku 1845 przy Kasynie Polskim zorganizowano polską czytelnię i wypożyczalnię książek. Organizatorem Kasyna był Stanisław Sadowski (więziony w Moabitcie — został po wyzwoleniu zabity przez Niemców). Kasyno upadło. Z akt policji pruskiej z okresu przed powstaniem styczniowym dowiadujemy się, że podczas częstych rewizji w domach rodzin polskich znajdowano polskie książki, litografie bohaterów narodowych, śpiewniki z pieśniami narodowymi, broszury, czasopisma i różne druki ulotne. W okresie „Wiosny Ludów” polskie druki tłoczono w niemieckich drukarniach w Bydgoszczy. W późniejszym okresie przemycano je przez granicę prusko-rosyjską.

Po upadku powstania styczniowego, powstała w Bydgoszczy pierwsza polska księgarnia. Założył ją były powstaniec, Tomasz Śniegocki z Trzemeszna. Prowadził ją w latach 1868-1876. Utrzymywał kontakty z wydawnictwem i księgarniami w innych dzielnicach Polski i był ich przedstawicielem dla księgarń na ziemiach północnych. Wydał kilka pozycji, m.in. *Nourocznik dla nauczycieli*, jednakże wobec bojkotu księgarni przez Niemców i szykan władz, musiał opuścić Bydgoszcz, przenosząc się do Kijowa.

W roku 1869 powstaje Czytelnia Polska, nawiązując tradycją do Kasyna Polskiego. Po roku jednak przestaje istnieć; zniszczyli ją konserwatyści, uważając, że kierunek działalności Czytelni jest za bardzo radykalny.

Upowszechnieniem czytelnictwa zajmowały się nie tylko towarzystwa oświatowe i społeczne, ale także prywatne osoby, posiadające własne księgozbiory, które udostępniali w swoim domu.

Towarzystwo Przemysłowe założyło w roku 1873 Bibliotekę Polską, która już w następnym roku posiadała 200 wol. Oprócz książek gromadziła prasę polską, posiadała podobizny polskich wodzów i sławnych mężów, zdobyła się na popiersie Karola Marcinkowskiego i zasłużonych działaczy swego regionu. Również przy pomocy tego Towarzystwa powstała w roku 1877 samokształceniowa grupa socjaldemokratyczna „Robotnicze Koło Czytelnicze”, które pierwsze stało się ofiarą bojówki pruskiej w roku 1878 i zaprzestało swej działalności. W roku 1885 powstało Towarzystwo Polek pod wezwaniem św. Kingi, które przyczyniło się do upowszechnienia czytelnictwa wśród kobiet polskich.

Nie tylko biblioteki i czytelnie zajmowały się czytelnictwem. Wszystkie organizacje, bez względu na swoje cele statutowe, w różny sposób upowszechniały słowo drukowane i kształtowały uczucia patriotyczne. Czytelnictwo miało na celu nie tylko zadania oświatowe, ale też wyraźne cele polityczne. Towarzystwa te obejmowały swym zasięgiem wszystkie warstwy społeczne. Zadania były różnorodne. I tak Towarzystwo Pomocy Naukowej im. K. Marcinkowskiego i Towarzystwo Pomocy Naukowej dla Dziewcząt, których komitety znajdowały się w Bydgoszczy, udzielały kształcącej się niezamożnej młodzieży pomocy materialnej. Akcją odczytową organizowały: Bydgoskie Towarzystwo Pomocy Naukowej, Towarzystwo Czytelni Ludowych. Czytelnia dla Kobiet i biblioteczki, istniejące przy wszystkich towarzystwach, propagowały literaturę polską. Zespoły amatorskie przygotowując się do przed-

stawień scenicznych szerzyły dobrą dykcję i recytacje. Pieśń polska poprzez różne chóry docierała szeroko do rodzin polskich. Na inne, szersze rozwinięcie czytelnictwa nie pozwalały liczne szykany i prześladowania władz pruskich. Był to przecież okres, gdy działała ustawa kagańcowa.

Przez długie lata bydgoskie społeczeństwo odczuwało brak własnego organu prasowego. Próby wydawania jednak były. W roku 1806 dwaj księża, J. Bocheński i Wyszomirski drukowali *Orełdownik Departamentu Bydgoskiego*, ale niedługo był jego żywot. W latach 1891-1894 Stanisław Towaszewski, drukarz, przy pomocy Luliana Prejsa (Sierp Polaczka), ojca polskiej prasy na Pomorzu i autora bardzo poczytnych roczników kalendarzy regionalnych — wydawał gazetę pod coraz to innymi tytułami po kolejnej likwidacji przez cenzurę: *Straż Polska*, *Gazeta Bydgoska*, *Gazeta Narodowa*. Poważniejszym wydawnictwem polskim był dopiero *Dziennik Bydgoski*, założony w roku 1908, który dotrwał do początku II wojny światowej.

Książki polskie sprowadzano do Bydgoszczy przeważnie ze Lwowa i Warszawy. Tam można było też wypożyczyć czasopisma polskie: *Tygodnik Ilustrowany*, *Bluszcz*, *Świat*, *Biblioteka Powieści* i *Mały Świat*. Nie czytali tego księgarze niemieccy z pobudek ideologicznych, ale z czysto merkantylnych.

Na przełomie XIX i XX wieku najaktywniejsza była Czytelnia dla Kobiet, działająca od roku 1895. Należała do przodujących w całym zaborze pruskim. W latach 1900-1914 liczyła około 1000 członkiń. Czytelnią kierowała Wincentyna Teskowa, żona założyciela i naczelnego redaktora *Dziennika Bydgoskiego*, oraz Leokadia Weynerowska i Melania Gońska. Różnymi sposobami dążono do uzupełnienia księgozbioru, który powstał głównie z darów i składek.

Czytelnia pracowała w mieszkaniu prywatnym bibliotekarek, m.in. Marii Pękalskiej i Eugenii Czarlińskiej. Pomocą i radą fachową służyła Jadwiga Jaworowiczówna z Inowrocławia, często też wygłaszała odczyty.

Z pamiętnika bibliotekarki E. Czarlińskiej (MBP) dowiadujemy się, że polscy adwokaci: M. Wierzbicki, Z. Frydrychowicz i lekarze: Hoppe, Biziel, Piórko i inni udostępniali swe księgozbiory czytelnikom przez nią skierowanym.

Poważne zasługi dla rozwoju czytelnictwa miał młody lekarz dr Emil Warmiński (1881-1909), który zajmował się bezpośrednio upowszechnieniem czytelnictwa, założył bibliotekę i czytelnię dla dzieci w salce przy kościele farnym, a po założeniu „Domu Polskiego” tam ją przeniósł. Prowadziła ją jego żona oraz dwie siostry, Maria i Pelagia Bizielówny, ale dr Warmiński często tam przebywał i wygłaszał odczyty. Na swój koszt zamawiał książki w Księgarni B. Połanieckiego we Lwowie. Za jego przykładem robili to sami inni i po przeczytaniu przekazywali książki do biblioteki.

Nie brakowało w tej działalności stagnacji i niepowodzeń. „Dom Polski” Niemcy przejęli i zamienili na szpital wojskowy (w 1914 r.). Wprawdzie odzyskano go w roku 1918, ale na krótko; już w następnym roku podczas przedstawienia teatralnego około 100 żołnierzy „Heimatschutzu” zdemolowało lokal, kilku Polaków zostało zabitych i okaleczonych, kobietom zrywano kolczyki i pierścionki, zabrano kasę. Z inicjatywy Księgarni Ludowej siostr Modliborskich sfotografowano zdemolowany lokal, rezesłano fotokopie po całym kraju i dostarczono dziennikarzom prasy alianckiej.

Należy nadmienić, że bibliotekarze polscy prowadzili swoją działalność społecznie, musieli równocześnie zwalczać wpływy świetnie prowadzonej i wyposażonej naukowej biblioteki miejskiej i niemieckiej Biblioteki Ludowej, mającej kilkudziesięcioletni księgozbiór.

WSKAŹNIKI OPTIMALNEGO POZIOMU USŁUG BIBLIOTECZNYCH NA SŁOWACJI*

Problem norm i wskaźników, które charakteryzowałyby działalność sieci bibliotecznej, określały pożądany poziom itd., jest wciąż aktualny, bowiem niezmiernie trudno wyznaczyć optymalne ich wartości tak, aby nie tylko nie budziły wątpliwości, ale i spełniały swoje zadanie. Wciąż trafia się na szereg przeszkód natury metodologicznej w ustalaniu wielkości wskaźników, które zapewniałyby właściwy poziom obsługi bibliotecznej. Dlatego warto zapoznać się z normami ustalonymi na Słowacji dla porównania z sytuacją bibliotek w Polsce.

Wielkość księgozbioru

miejscowość, w której działa biblioteka	literatura piękna dla dzieci i młodzieży	literatura popularno- naukowa
do 2 000 mieszkańców	70%	30%
2 000 — 10 000	65%	35%
10 000 — 30 000	60%	40%
ponad 30 000	55%	45%

Księgozbiór dla dzieci i młodzieży powinien zawierać co najmniej 20% literatury popularnonaukowej. Jako poziom właściwego nasycenia środowiska książką przyjmuje się następujące wskaźniki:

Nasycenie księgozbiorowe

miejscowość, w której działa biblioteka	liczba książek na mieszkańca
do 2 000 mieszkańców	3,0
2 000 — 10 000	2,8
10 000 — 30 000	2,6
ponad 30 000	2,5

Dla pełnego wykorzystania księgozbioru należy osiągnąć wskaźnik rotacji w wysokości 2,5, przy jednoczesnym dążeniu do pozyskania 25% czytelników w stosunku do liczby mieszkańców. Uzupełniając księgozbiór należy liczyć się z tym, że księgozbiór w bibliotekach publicznych szybko ulega wymianie.

Przy planowaniu środków finansowych na zakup książek, trzeba brać pod uwagę wymienione wskaźniki oraz założony przyrost, który powinien wynosić minimalnie 1 książkę na 5 mieszkańców rocznie.

Pracownicy

Przy planowaniu liczby kwalifikowanych bibliotekarzy należy kierować się następującymi zasadami:

- 1 pracownik na 10 000 wypożyczeń dla dorosłych;
- 1 pracownik na 9 000 wypożyczeń dla dzieci i młodzieży;
- 1 pracownik na 6 000 wypożyczeń literatury popularnonaukowej
(w tym wypadku do liczby wypożyczeń zalicza się również liczbę książek udostępnionych w czytelnii);
- 1 pracownik na 1 500 zakupionych i opracowanych książek rocznie;
- 1 instruktor na 60 bibliotek publicznych.

Usługi biblioteczne

Dla zapewnienia dobrej obsługi bibliotecznej należy wybudować w miastach sieć bibliotek publicznych tak, aby na 5 000 mieszkańców przypadała jedna biblioteka publiczna lub inna o charakterze oświatowym, albo filia biblioteczna.

* Dane zaczerpnięto z opracowania: *Pracovné postupy jednotlivých úkonov knižničnej činnosti v Odbore literatúry pre mládež v Bratislave* (Przebieg pracy w poszczególnych zakresach działalności bibliotecznej w Sekcji Literatury dla Młodzieży w Bratysławie). Bratysława 1971 MsK — Odbor literatury pre mládež v Bratislave. s. 44.

Czas udostępniania

miejscowość, w której działa biblioteka	czas udostępniania w tygodniu
ponad 30 000 mieszkańców	60 godzin
10 000 — 30 000	40 godzin
5 000 — 10 000	30 godzin
2 000 — 5 000	15 godzin
do 2 000	2 razy w tygodniu

System katalogów

- Dobrą orientację w księgozbiorze zapewnia system katalogów bibliotecznych:
- biblioteka w miejscowości do 2 000 mieszkańców opracowuje podstawowy katalog autorski w układzie alfabetycznym;
 - w miejscowości od 2 000 do 10 000 mieszkańców — katalog autorski i rzeczowy;
 - w miejscowości od 10 000 do 30 000 mieszkańców prowadzi się katalog autorski, rzeczowy i katalogi specjalne (nowości, serii, recenzji) oraz kartotekę bibliograficzno-dokumentacyjną;
 - w miejscowości ponad 30 000 mieszkańców biblioteka prowadzi katalogi: autorski, przedmiotowy, systematyczny, specjalny, regionalny oraz kartotekę bibliograficzno-dokumentacyjną.

Wszystkie biblioteki są zobowiązane do prowadzenia katalogu autorskiego i rzeczowego literatury dla dzieci i młodzieży.

Biblioteka powiatowa — prócz wymienionych — prowadzi katalog centralny.

Czytelnia i pracownie

Czytelnie i pracownie są częścią składową usług bibliotecznych, których model należy budować według następujących norm:

- w miejscowościach do 2 000 mieszkańców księgozbiór podręczny powinien zawierać co najmniej 200 wol.; czytelnię i pracownię prowadzi 1 pracownik;
- w miejscowościach od 2 000 do 10 000 mieszkańców księgozbiór podręczny powinien obejmować co najmniej 1 000 woluminów; w czytelni zatrudnia się 3 pracowników, w tym: jeden bibliograf, jeden pracownik prowadzący informację oraz jeden zajmujący się pracownią dla dzieci i młodzieży;
- w miejscowości od 10 000 do 30 000 mieszkańców księgozbiór podręczny obejmujący 2 000 woluminów; zatrudnia się w czytelni 5 pracowników, przy czym dwóch pracowników prowadzi dział informacyjny i bibliograficzny, jeden prowadzi bibliografię literatury regionalnej, inny — udostępnianie w czytelni oraz także jeden zajmuje się pracownią dla dzieci i młodzieży;
- w miejscowości ponad 30 000 mieszkańców księgozbiór podręczny powinien zawierać 4 000 woluminów; oddział czytelni zatrudnia 7 pracowników, z których dwóch prowadzi dział informacyjny, jeden bibliografuje literaturę regionalną, jeden opracowuje bibliografię zalecającą, dwóch prowadzi czytelnię oraz jeden zajmuje się pracownią dla dzieci i młodzieży.

Czas udostępniania w tygodniu

miejscowość, w której działa biblioteka	Ilość godzin	liczba mieszkańców na jedno miejsce w czytelni
do 2 000 mieszkańców	20	100
2 000 — 10 000	48	
10 000 — 30 000	60	500
	codziennie	
	od 10 ⁰⁰ — 20 ⁰⁰	
ponad 30 000	72	
	codziennie	
	od 9 ⁰⁰ — 21 ⁰⁰	

Powierzchnia

Biblioteki powinny zapewnić czytelnikom możliwość korzystania ze wszystkich potrzebnych materiałów na miejscu w czytelni lub w formie wypożyczeń do domu. Każda, nawet najmniejsza biblioteka powinna zapewnić czytelnikom możliwość czytania lub przeglądania w czytelni gazet i czasopism. Wszystkie placówki dążą do stworzenia warunków dla działalności konsultacyjnej i informacyjnej. Przy przejrzystym rozkładzie księgozbioru z dostępem do półek należy liczyć się z rozmieszczeniem:

na 1 m² — 62,5 wol. w dziale dla dorosłych;

na 1 m² — 42,0 wol. w dziale dla dzieci i młodzieży;

do tego wlicza się:

powierzchnia na 1 regał — 0,83 m²;

powierzchnia na 1 czytelnika — 0,27 m²;

przestrzeń na dostęp do półek — 0,42 m²;

przestrzeń na katalogi — 0,08 m²;

na 1 m² przypada: 1 000 płyt gramofonowych;

300 taśm magnetofonowych po 360 m;

100 taśm filmowych 16 mm.

Ze względu na znaczne pokrewieństwo między Polską a Słowacją w zakresie organizacji sieci oraz zbliżoną strukturę demograficzną wsi w obu krajach, warto bliżej przyrzeć się opracowanym na Słowacji wskaźnikom, traktując je jako jeden z możliwych punktów wyjścia do opracowania analogicznego, kompleksowego zestawu wskaźników normatywnych dla naszych bibliotek publicznych.

Aleksandra Danecka

PRZEGLĄD piśmiennictwa

SPRAWY BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA W PRASIE

Zmiana programu wydawniczego na skutek zwiększonych przydziałów papieru. Bibliotekarze wiejscy — w ogniu krytyki. Opinie o zawodzie bibliotetarskim. Biblioteki naukowe w służbie informacji.

Dodatkowy papier na produkcję książek stwarza możliwości podjęcia nowej ofensywy czytelniczej. Wystarczy zestawić kilka liczb, aby przekonać się, że nastąpi odczuwalna poprawa zaopatrzenia rynku księgarskiego. O ile w roku 1971 ukazało się 129 milionów egzemplarzy, to na 1975 r. przewiduje się wydanie 216 milionów egzemplarzy, co oznacza wzrost prawie o 70 procent.

Jan Okopień w artykule „Co zrobić z papierem?” (*Polityka* nr 37) podając zaplanowany wzrost produkcji wydawniczej porusza szereg problemów związanych z polityką edytorską.

Przyznana ponadplanowo ilość papieru ma być przeznaczona przede wszystkim na wznowienia najpotrzebniejszych, najbardziej poszukiwanych książek. „Dom Książki” opracował wykazy najbardziej poszukiwanych książek, proponując ich wznowienie. Wykazy te spotkały się z zastrzeżeniami ze strony wydawców i Zjednoczenia Wydawnictw, które uważają, że wznowienia nie powinny być dyktowane potrzebami rynku księgarskiego. W związku z tym J. Okopień proponuje kompromis, uzasadniając go koniecznością znalezienia właściwych proporcji między planem handlowym a założeniami merytorycznymi. »Nie pomogą najsluszniejsze pryncypia polityki edytorskiej, jeżeli produkt finalny nie trafi w zainteresowania

czytelnicze, jeżeli po prostu nie będzie nań zapotrzebowania» — stwierdza autor artykułu. Uważa on za bardzo pożyteczne serie międzywydawnicze (Bibliotekę Kłasyki Polskiej i Obcej oraz Bibliotekę XXX-lecia), postuluje pełne zaspokojenie potrzeb w zakresie wydawnictw encyklopedycznych, proponując jednocześnie wypracowanie koncepcji taniej, masowej książki.

Problemom wydawniczym poświęca również swój artykuł pt. „Książka roku przyszłego” Zenona Macużanka (*Trybuna Ludu* nr 245). Autorka poddaje analizie plany wydawnicze na rok 1973 i ocenia niektóre przedsięwzięcia edytorskie. Jej generalna opinia o naszej produkcji wydawniczej sprowadza się do stwierdzenia, że procent książek słabych i średnich wydaje się zbyt wysoki w stosunku do zjawisk wybitnych. Z. Macużanka, dokonując krótkiego przeglądu serii wydawniczych, zwraca uwagę na estetykę wydawanych w nich książek i na ich poziom edytorski. Autorka artykułu uważa, że dla prawidłowego funkcjonowania placówek wydawniczych potrzebna jest między nimi konkurencja.

Ten sam postulat można byłoby odnieść do bibliotek, po lekturze artykułu Tomasza Baake „Trzeba zacząć od bibliotekarzy” (*Słowo Powszechne* nr 215). Autor, omawiając działalność bibliotek na wsi, dostrzega szereg mankamentów, których źródłem jest mała aktywność bibliotekarzy. Jego zdaniem największe zło polega na tym, że praca bibliotekarzy jest całkowicie bierna, bowiem »nie rozwijają czytelnictwa, nie kierują nim, nie pogłębiają go i nie szukają też nowych czytelników«. T. Baake wyjaśnia, że mała aktywność bibliotekarzy wiejskich wynika z bardzo niskich ich kwalifikacji. Dowiadujemy się z omawianego artykułu, że bibliotekarze legitymują się wykształceniem w zakresie 7 klas szkoły podstawowej, a ci, co się kształcą — z reguły zmieniają zawód na bardziej pod względem finansowym atrakcyjny.

Przedstawiony przez T. Baake obraz biblioteki wiejskiej jest tylko przybliżony do prawdy. Znajdujemy tu dość dużo rażących uproszczeń w ocenie zarówno kadry bibliotecznej, jak i stanu czytelnictwa (np. na jakiej podstawie autor stwierdza — powołując się na »globalne zestawienia« — że literatura rolnicza stanowi około 5% wszystkich wypożyczeń?). Bardzo powierzchowna jest tu również ocena działalności księgarstwa oraz współpracy pomiędzy księgarniami i bibliotekami. Autor artykułu dostrzega tylko skrajnie negatywne przypadki i podnosi je do rangi uogólnień. Zdaniem T. Baake wskrzesić księgarstwo na wsi mogą bibliobusy, natomiast odnowa bibliotekarstwa może nastąpić po uregulowaniu spraw kadrowych. Autor artykułu proponuje rozważyć problem reaktywowania liceów bibliotekarskich. T. Baake nie zachęca wprost do działalności konkurencyjnej pomiędzy bibliotekami, jednak jest zdania, iż »lepiej mieć w wykazach mniej bibliotek, ale z prawdziwego zdarzenia, niż chlubić się kosztowną fikcją«.

Problematyce kształcenia bibliotekarzy oraz kształtowaniu się ich zawodowego oblicza, poświęcona jest rozmowa red. Wandy Krzezińskiej pt. „Bibliotekarstwo — więcej niż zawód” (*Zwierzciadło* nr 34) z wicedyrektorką Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek MKiS, Ewą Pawlikowską oraz bibliotekarkami z dzielnicy Warszawa Praga-Północ — Marią Krzysztosiak, Mirosławą Kocikową, Alicją Chmielewską.

Dyrektor E. Pawlikowska na wstępie omówiła proces tworzenia się zawodu bibliotekarza, a następnie poinformowała o sytuacji kadrowej w bibliotekach publicznych. Spośród 13 000 bibliotekarzy zatrudnionych w bibliotekach publicznych blisko połowa ma tylko wykształcenie podstawowe (dotyczy to szczególnie wsi). Istnieje zatem konieczność rozbudowy różnych form kształcenia bibliotekarzy. Dyrektor E. Pawlikowska przedstawiła aktualny stan szkolnictwa bibliotekarskiego i wyraziła przekonanie, że przed zawodem bibliotekarskim stoją poważne perspektywy: powstaną nowe biblioteki, unowocześni się niektóre stare, a więc miejsc

pracy będzie dosyć. W przeprowadzonej rozmowie została zwrócona również uwaga na zmianę społecznej opinii o zawodzie bibliotekarza. Przed tym uważano, że bibliotekarz to tylko humanista, obecnie pogląd ten podlega weryfikacji.

Praktyczne spojrzenie na pracę bibliotekarską daje rozmowa z bibliotekarkami wspomnianej dzielnicy Warszawy. Zwróciły one uwagę na kłopoty kadrowe bibliotek (duża płynność kadr), na problem pełnego zaspokojenia potrzeb czytelników (podniesiono tu również kwestię nieterminowości w oddawaniu przez czytelników książek oraz sprawę „przywłaszczania” wypożyczonych pozycji).

Wracając do centralnego, w niniejszym przeglądzie prasy, tematu, tj. do dyskusji nad zawodem bibliotekarzy, pragniemy zwrócić uwagę na rozmowę red. Stanisława Radziszewskiego z dr Anną Sitarską pt. „Tabakiera do... nauki” (*Zycie Literackie* nr 32).

Dr A. Sitarska na wstępie potwierdza opinię, iż bibliotekoznawstwo traktuje się u nas wciąż jako naukę czysto humanistyczną. Jej zdaniem współczesną bibliografię i bibliotekoznawstwo należałoby umieścić w naukoznawstwie i informatyce, w każdym razie nie w towarzystwie nauk historycznych. Zmiana oblicza bibliotek w kierunku ich unowocześnienia wymaga poważnych przesunięć kadrowych. Ludzie zajmujący w tym zawodzie kierownicze stanowiska powinni doskonale rozumieć współczesność i wykazywać chociaż minimum przedsiębiorczości. Powinna być również zapewniona możliwość wykazania się tą przedsiębiorczością (i tu A. Sitarska podaje jeden z negatywnych przykładów, gdzie bibliotekarzowi obdarzonemu talentem organizacyjnym trudno znaleźć wspólny język z bibliotekarzami i zdobyć ich poparcie).

Do jednej z organizacyjnych słabości bibliotekarstwa A. Sitarska zalicza brak jednolitej nad nim władzy administracyjnej. Spośród węzłowych problemów naszego bibliotekarstwa wysuwa ona na czoło zagadnienie opracowania zasad działania bibliotek specjalistycznych, a następnie zorganizowanie centralnych bibliotek specjalistycznych. Głównym zadaniem biblioteki specjalistycznej byłoby nie tyle udostępnianie poszukiwanej lektury do czytania, ile wskazywanie, gdzie jej w Polsce należy szukać i co ona zawiera.

W dalszej części rozmowy dr A. Sitarska ustosunkowała się do następujących problemów: zakresu i formy pomocy udzielanej pracownikom nauki ze strony bibliotek; automatyzacji systemu informacji; funkcji informacji bibliograficznej. Na zakończenie rozmowy stwierdziła ona, że rewolucja w metodach i technikach bibliotekarstwa obejmuje w pierwszej kolejności te dziedziny, które mają bezpośrednie znaczenie dla gospodarki narodowej, natomiast biblioteki typowo humanistyczne, umiarkowanie racjonalizowane, długo jeszcze zachowają swój tradycyjny charakter.

eLBe

ROZMIARY ANALFABETYZMU W ŚWIECIE

Z inicjatywy UNESCO rok 1970 ochodzony był w całym świecie jako Międzynarodowy Rok Oświaty. Bibliotekarze zaznaczyli w jego organizacji swój udział m. in. na 36 Sesji IFLA w Moskwie, która poświęcona była oświatowej funkcji biblioteki publicznej. Toteż wydaje się, że w ramach aktualnie obchodzonego Międzynarodowego Roku książki opublikowany raport UNESCO¹ o rozmiarach analfabetyzmu w świecie zasługuje na szczególną uwagę. Zwłaszcza że przynosi on nie tylko wiele najnowszych informacji o wysiłkach w dziedzinie upowszechnienia

¹ *Literacy 1967-1969. Progress achieved in literacy throughout the world.* UNESCO 1970 s. 113.

oświaty w najbardziej pod tym względem zaniedbanych rejonach świata, ale wiąże zjawisko analfabetyzmu z problemami ekonomicznymi krajów rozwijających się. Materiały opublikowane w raporcie dowodzą niezbicie, iż rozwój ekonomiczny poszczególnych krajów jest integralnie powiązany ze stanem oświaty. Świadczą o tym m.in. opinie formułowane na specjalnej konferencji zorganizowanej w 1969 roku w Rzymie przez bankowców, ekonomistów i finansistów. Dominował wśród nich zdecydowany pogląd, iż zakres upowszechnienia oświaty ma zasadniczy wpływ na rozwój przemysłu, handlu i rolnictwa i że umiejętności czytania i pisanie nie są w stanie zastąpić żadne inne środki komunikacji.

Badania prezentowane w raporcie objęły 93 kraje i były prowadzone od połowy roku 1967 do połowy roku 1969. Wyniki nie są optymistyczne. Gwałtowny przyrost ludności w krajach rozwijających się, zwłaszcza w Afryce i Azji utrudnia walkę z analfabetyzmem, uniemożliwia objęcie nauką szkolną milionów dzieci i młodzieży. W roku 1972 aż 710 milionów dorosłych (od 15 roku życia) na świecie nie umiało czytać i pisać. Eksperci przewidywali, że w roku 1972 liczba ta powiększy się do 810 milionów. Prognoza ta niestety się sprawdziła i aktualnie 34,8% ogółu dorosłej ludności świata stanowią analfabeci. Obserwacje prowadzone od 1950 roku wskazują, że w takich krajach, jak: Algier, Brazylia, Kolumbia, Gwatemala, Iran, Libia, Nepal, w których analfabeci stanowią około 70% ogółu ludności, szanse upowszechnienia oświaty są znikome, bowiem akcje podejmowane wokół rozbudowy systemu szkolnego nie nadążają za dynamicznym wzrostem ludności. W krajach, w których rozmiary analfabetyzmu są mniejsze, do 35% (Cejlon, Dominikana, Turcja, Zachodnia Samoa) — rysują się duże szanse na likwidację tego zjawiska w najbliższych latach.

Duże osiągnięcia w upowszechnianiu umiejętności czytania ma Kuba, która zredukowała analfabetyzm do 3,9%, oraz Cypr i Włochy. We Włoszech dużą rolę w likwidacji analfabetyzmu odegrała telewizja, która nadawała specjalne programy oświatowe przeznaczone dla dorosłych.

Określenie rozmiarów analfabetyzmu jest dość trudne. Przyjmuje się, że praktyczną umiejętność czytania i pisanie można nabyć w ciągu 4 lat nauczania w ramach szkoły podstawowej. W krajach afrykańskich realizacja tego postulatu nie zawsze jest możliwa i nie zawsze skuteczna. Do jednej szkoły przychodzą dzieci, które reprezentują 4-5 grup językowych, a bywa i tak, że uczą się czytać i pisać w języku, który nie jest ich rodzimym. W rezultacie po powrocie do swojego środowiska rodzinnego zapominają bardzo szybko to, czego się w szkole nauczyli. Umiejętność czytania, jeżeli nie jest funkcjonalna, nie będzie permanentnie uprawiana i dziecko wracając do społeczności dorosłych analfabetów bardzo szybko powiększa ich grono. Obserwacje te zrodziły wśród ekspertów UNESCO myśl, by nauką czytania i pisanie obejmować przede wszystkim dorosłych i wiązać ją z procesami produkcyjnymi. Pogląd ten znalazł zrozumienie wśród przemysłowców, handlowców, ekonomistów, którzy widzą, iż analfabetyzm hamuje postęp gospodarczy krajów rozwijających się. W Ghanie, Ugandzie, Tunezji, Zjednoczonej Republice Arabskiej — programy walki z analfabetyzmem są podejmowane przez przemysł i rolnictwo, które finansują ich realizację.

Udział ludzi dorosłych w produkcji ma zasadnicze znaczenie dla gospodarczej przyszłości poszczególnych krajów. Zwolennicy integralnego wiązania oświaty elementarnej z procesami produkcji zdają sobie jednak sprawę z konsekwencji zaniedbania rozbudowy systemu szkolnego, który leży u podstaw upowszechnienia oświaty na poziomie elementarnym.

Dysproporcje między poszczególnymi regionami świata są ogromne, szczególnie między Środkową Afryką a Europą. Szczegółowe badania retrospektywne przeprowadzone przez UNESCO, które objęły próbkę reprezentacyjną generacji uro-

dzonej w roku 1945 w Środkowej Afryce i Europie, informują, że geografia analfabetyzmu pokrywa się dokładnie z obszarem głodu i niedostatku materialnego. W Afryce na 100 dzieci urodzonych w 1945 roku 21 umarło w ciągu pierwszych pięciu lat życia. Z pozostałych 79 tylko 38 poszło do szkoły podstawowej i tylko 12 ukończyło pełne 6 klas. Z tych 12, które ukończyło szkołę podstawową, 5 przeszło do szkoły średniej. Na wyższą uczelnię dotarła 1 osoba na 200 urodzonych w roku 1945.

W analogicznej grupie 100 dzieci urodzony w Europie umarło tylko 4. Z pozostałych 96 dzieci 94 poszło do szkoły podstawowej i całkowicie ją ukończyło. Z tych 94 absolwentów 81 poszło do szkoły średniej i 21 całkowicie ją ukończyło. Z tych 21 absolwentów 9 osób wstąpiło na wyższe uczelnie.

Konferencja ministrów oświaty krajów afrykańskich, która odbyła się w roku 1968 w Nairobi, dowiodła, że wzrost ilościowy szkolnictwa podstawowego w latach 1961-1966 wyniósł tylko 1,8%. W roku 1960 aż 77% dzieci afrykańskich w wieku 6 lat pozostawało poza szkołą podstawową. W roku 1965, już jako 15-letni dorośli — powiększyli oni grupy analfabetów.

Wedle obliczeń ekspertów, w roku 1974 procent młodocianych analfabetów zmniejszy się jedynie o 2%.

W szesnastu krajach arabskich w roku 1965 analfabeci liczący 15 lat życia stanowili 59% ogółu dzieci i młodzieży z rocznika 1950. W latach 1965-1970 liczba dorosłych analfabetów zmniejszyła się od 1,4 do 1,3 miliona osób. W praktyce upowszechnienie umiejętności czytania i pisania w tych krajach nie nadąza za żywiołowym przyrostem ludności.

W Indii na 150 milionów dorosłych — 109 milionów to analfabeci. W porównaniu z innymi regionami świata sytuację oświatową w tym kraju ocenia się jako najtrudniejszą. Choć niektóre eksperymenty prowadzone w rejonie Maharashtra napawają optymizmem. W tym rolniczym rejonie przeprowadzono w stosunkowo krótkim czasie kampanię oświatową, w której główną rolę odegrali wiejscy nauczyciele i wolontariusze umiejący już czytać i pisać. Likwidację analfabetyzmu w każdej wsi obchodzono bardzo uroczyście. Dorośli mieszkańcy, którzy posiadli sztukę czytania, otrzymali specjalne wydawnictwa, umożliwiające im dalsze ćwiczenie.

W Iranie i Pakistanie do akcji oświatowych oprócz nauczycieli włączyły się tysiące wolontariuszy. Zwłaszcza studenci wnoszą do tych przedsięwzięć dużo zapła i konkretnego wysiłku.

Raport UNESCO nie napawa jednak optymizmem. Postęp w zwalczaniu analfabetyzmu jest zbyt powolny. Niedostatki w systemie oświatowym udaremniają wysiłki poszczególnych rządów wokół rozwoju przemysłu, modernizacji rolnictwa, polepszenia bytu materialnego ludności. Niedorozwój ekonomiczny krajów rozwijających się uniemożliwia z kolei zwiększenie środków finansowych na organizację systemu oświatowego.

Ogólna niezamożność materialna społeczeństw powoduje, że organizowanie akcji oświatowych może być podejmowane jedynie przez instancje rządowe. Podjęta w Brazylii i innych krajach próba zdobycia dodatkowych środków finansowych w formie specjalnych opłat pocztowych dała bardzo nikłe rezultaty.

W tej sytuacji pomoc UNESCO, zwłaszcza w organizacji badań nad rozmiarami analfabetyzmu oraz tworzeniu programów oświatowych dla poszczególnych krajów, jest szczególnie cenna. Wyniki badań nad metodami nauczania czytania i pisania umożliwiają organizatorom akcji oświatowych racjonalizację wysiłków i osiąganie lepszych rezultatów. UNESCO na podstawie dotychczasowych badań stworzyło Światowy Program Oświaty (the World Literacy Programme), który zawiera podstawowe wskazówki organizacyjne dla komitetów i grup roboczych w poszczególnych krajach.

Zmniejszaniem się rozmiarów analfabetyzmu w świecie są zainteresowane nie tylko rządy krajów szczególnie tą klęską dotkniętych, ale i te, które dawno się z nią uporały. Toteż w roku 1968 w Korei równolegle do nauczania dzieci w szkole podstawowej tworzono klasy dla ich matek, a w rok później objęto nauczaniem również ojców i starsze rodzeństwo.

Rząd Związku Radzieckiego ustanowił w roku 1969 nagrodę im. N. Krupskiej w wysokości 5000 rubli dla osoby indywidualnej lub instytucji, która wyróżniła się szczególnie w zwalczaniu analfabetyzmu. Podobną nagrodę ufundował Szach Iranu. Obie one są wręczone 8 września, który to dzień obchodzony jest w świecie jako Międzynarodowy Dzień umiejętności czytania i pisania. W krajach rozwijających się jest on obchodzony bardzo uroczysto; organizuje się tam festyny, parady sportowe, nadaje specjalne programy w radio i telewizji, wydaje specjalne znaczki pocztowe, przyznaje dyplomy i wyróżnienia tym, którzy wyróżnili się w realizacji programów oświatowych.

Jadwiga Kołodziejska

kronika

krajowa

i zagraniczna

SEMINARIUM POŚWIĘCONE POEZJI DLA DZIECI

Towarzystwo im. Marii Konopnickiej i Biblioteka Narodowa zorganizowały w dniach 20-23 września 1972 r. seminarium poświęcone poezji dla dzieci „Od Konopnickiej do współczesności”. Program seminarium obejmował m.in. następujące referaty: „Artyzm Lenartowicza” — ref. prof. dr Zofia Szmydtowa; „Związki Marii Konopnickiej z epoką” — ref. doc. dr Izabela Lewańska; „Elementy folkloru w poezji dla dzieci” — ref. doc. dr Jerzy Cieślukowski.

Seminarium zostało zorganizowane w Ośrodku TPD w Helenowie pod Warszawą. W seminarium uczestniczyli m.in. bibliotekarki z bibliotek dziecięcych.

SYMPOZJUM POŚWIĘCONE PROBLEMATYCE HUMANISTYCZNYCH I SPOŁECZNYCH WARTOŚCI LITERATUR SŁOWIAŃSKICH

W dniu 8 września 1972 r. w Pałacu Staszica w Warszawie rozpoczęło obrady międzynarodowe sympozjum poświęcone problematyce humanistycznych i społecznych wartości literatur słowiańskich. Sympozjum zostało zorganizowane w związku z Międzynarodowym Rokiem Książki przez Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk oraz Polski Komitet ds. UNESCO. W obradach sympozjum uczestniczyli naukowcy z 18 krajów. Obecny był również zastępca dyrektora generalnego UNESCO, Richard Hoggart, który w imieniu swej organizacji powitał naukowców biorących udział w sympozjum.

WYSTAWA KSIĄŻKI BULGARSKIEJ W WARSZAWIE

W sali im. Władysława Broniewskiego w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie nastąpiło w dniu 7 września 1972 r. otwarcie wystawy książki bułgarskiej, zorganizowanej w związku z obchodzoną 90 rocznicą urodzin Georgi Dymitrowa. Ekspozycja, zorganizowana przez Komitet Wydawnictw przy Radzie Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii i Ministerstwo Kultury i Sztuki, była przeglądem bułgarskiego dorobku wydawniczego ostatnich lat. Centralne miejsce w ekspozycji zajmowały publikacje związane z życiem i działalnością Georgi Dymitrowa — jego pisma zebrane i wybory prac, zarówno w języku bułgarskim, jak i w przekładach.

WYSTAWA PAMIĄTEK PO LEONIE KRUCZKOWSKIM

W dniu 8 września 1972 r. minister Kultury i Sztuki, Stanisław Wroński otworzył w Muzeum Literatury w Warszawie wystawę pamiątek po Leonie Kruczkowskim.

Celem wystawy było ukazanie dorobku literackiego wielkiego dramaturga. Zgromadzono na niej rękopisy, film o Leonie Kruczkowskim oraz taśmy z nagraniem przez pisarza wywiadami na temat *Niemców, Kordiana i Chama, Pierwszego dnia wolności i Śmierci gubernatora*. Wystawa czynna będzie w Muzeum Literatury w Warszawie około pół roku. Autorem scenariusza wystawy jest Stanisław Witold Balicki.

UROCZYSTE OBCHODY POŚWIĘCONE 400-LECIU ŚMIERCI A. FRYCZ-MODRZEWSKIEGO

W dniu 24 września 1972 r. odbyły się uroczyste obchody poświęcone 400-leciu śmierci Andrzeja Frycz-Modrzewskiego, zorganizowane przez Społeczny Komitet w Wolborzu. Program uroczystości obejmował m.in. sesję popularnonaukową oraz premierę sztuki „Rzeczpospolita zapłaci” w wykonaniu Teatru Ziemi Łódzkiej. Uroczystości odbyły się w Wolborzu, pow. Piotrków Trybunalski.

NAGRODY „MIESIĘCZNIKA LITERACKIEGO”

Sąd konkursowy *Miesięcznika Literackiego* przyznał za rok 1972 nagrody dla: Tadeusza Drewnowskiego za książkę *Ucieczka z kamiennego świata* (wydaną przez PIW), Władysława Markiewicza za książkę *Socjologia a służba społeczna* (opublikowaną przez Wydawnictwo Poznańskie) oraz Józefa Szczublewskiego za książkę *Żywot Osterwy* (wydaną przez PIW).

LAUREACI NAGRÓD IM. JÓZEFA CONRADA

Laureatami dorocznej nagrody literackiej im. Józefa Conrada za rok 1972, ufundowanej przez Związek Zawodowy Marynarzy i Portowców, zostali: Stanisław Biskupski za książkę *Archipelag wysp pływających* (PW „Iskry”) oraz Jacek Ciszewski za książkę *Smak morza* (PW „Iskry”). Nagrodę dziennikarską otrzymał Wojciech Święcicki z *Wieczoru Wybrzeża* w Gdańsku.

KOPERNIKAŃSKA SESJA LITERACKO-NAUKOWA

W ramach przygotowań do Roku Kopernikowskiego zorganizowana została w Olsztynie w dniach 22 i 23 września 1972 r. ogólnopolska sesja literacko-naukowa. Wzięli w niej udział pisarze, nauczyciele, wydawcy i dziennikarze.

W związku z sesją Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynie zorganizowała wystawę dorobku wydawniczego Warmii i Mazur w latach 1945-1972. Ekspozycja obejmowała pozycje z dziedziny geografii i krajoznawstwa, zagadnień społeczno-ekonomicznych, historii, kultury, nauki i oświaty, monografie miast i powiatów oraz prasę olsztyńską. Wystawa mieściła się w salach olsztyńskiego PTTK.

NAGRODY „TRYBUNY LUDU”

Z okazji swego święta obchodzonego w dniach 16 i 17 września 1972 r. *Trybuna Ludu* przyznała po raz pierwszy doroczne nagrody w trzech działach: za upowszechnianie marksizmu-leninizmu i polityki PZPR; za inicjatywy społeczne; za popularyzację pisma oraz za współpracę z redakcją.

Komitet nagród postanowił w dziale upowszechniania marksizmu-leninizmu i polityki PZPR nagrodę zespołową przyznać: Redakcji Dzieł Klasyków Marksizmu-Leninizmu „Książki i Wiedzy”. Dwie równorzędne nagrody indywidualne przypadły: prof. dr Adamowi Łopatce i prof. dr Henrykowi Rechowiczowi.

Za inicjatywy społeczne nagrodę zespołową przyznano Działaczom Harcerskim (inicjatorom akcji pn. „Operacja Frombork 1001”). Dwie równorzędne nagrody indywidualne otrzymali: Jan Ejański i Jakub Chojnacki.

Za popularyzację *Trybuny Ludu* nagrodę zespołową otrzymali pracownicy „Ruchu”. Za współpracę z redakcją dwie równorzędne nagrody przyznano: doc. dr Jerzemu Ładyce i dr Juliuszowi Wacławkowi.

KULTUROZNAWSTWO — NOWYM KIERUNKIEM STUDIÓW UNIWERSYTECKICH

W roku akademickim 1972/73 wprowadzony został na Uniwersytecie Wrocławskim nowy kierunek studiów — kulturoznawstwo, którego absolwenci otrzymują dyplomy magisterskie. Nowy kierunek został utworzony w oparciu o istniejące dotychczas międzywydziałowe studium kulturalno-oświatowe, a w przyszłości ma podlegać Instytutowi Kultury Współczesnej, który wkrótce rozpocznie działalność.

Nowy kierunek studiów — kulturoznawstwo ma obecnie charakter eksperymentalny.

L. B.

STATUT KSIĄŻKI — BELGIA

W Brukseli pod koniec roku 1971 przyjęto statut książki. „Każdy człowiek ma prawo do czytania” — oto główne założenie statutu. Po raz pierwszy w oficjalnym dokumencie o światowym znaczeniu sformułowano zadania w kwestii likwidacji analfabetyzmu i roli bibliotek oraz wydawnictw.

Bibliotekar' 1972 nr 4 s. 60.

KATALOGI OGÓLNE W ZSRR

Na posiedzeniu Związku Pracy Bibliotecznej w ZSRR omawiano aktualne problemy katalogów ogólnych. Państwowa Biblioteka ZSRR im. W. I. Lenina przedstawiła projekty ustaw o systemie katalogów ogólnych i ogólnozwiązkowym kartkowym katalogu ogólnym. Uczestnicy przeanalizowali sytuację automatycznego systemu katalogów ogólnych.

Bibliotekar' 1972 nr 6 s. 58.

NAUKOWA ORGANIZACJA PRACY W BIBLIOTEKACH — ZSRR

Komisja Rady Bibliotecznej przy Ministerstwie Kultury ZSRR zorganizowała konferencję na temat naukowej organizacji pracy w bibliotekach. Ta pierwsza ogólna wymiana doświadczeń na tak istotny temat zgromadziła w Bibliotece im. Lenina ponad 500 bibliotekarzy, w tym licznych reprezentantów wszystkich republik ZSRR. Przewiduje się opublikowanie materiałów konferencji oraz zorganizowanie następnego spotkania w roku 1973.

Zentralblatt für Bibliothekswesen 1972 nr 4 s. 246.

SEMINARIUM BIBLIOTEKOZNAWCZE RADZIECKO-WĘGIERSKIE — WĘGRY

W dniach 6-7 lipca 1971 roku odbyło się w Budapeszcie pierwsze radziecko-węgierskie seminarium bibliotekoznawcze. Radzieccy goście zapoznali z tezami swoich referatów ponad setkę bibliotekarzy węgierskich. Przewodniczący delegacji O. S. Czubarjan zreferował „Aktualny stan oraz problemy rozwoju radzieckiego bibliotekoznawstwa”. Kierownik Działu Bibliografii Zalecającej Biblioteki im. Lenina, N. N. Sołowiewa omawiała problematykę propagandy bibliotecznej i bibliografii zalecającej oraz kwestie znaczenia środków masowego przekazu w pracy bibliotek. Węgrzy przygotowali na ten temat wystawę książek. Ożywioną dyskusję wywołało stwierdzenie O. D. Gołubiewej (wicedyrektora Biblioteki im. Sałtykowa-Szczedrina), że w zakresie informacji naukowej książka odgrywa większą rolę niż czasopismo. Ta pożyteczna wymiana poglądów będzie kontynuowana również w roku bieżącym. Węgierscy bibliotekarze poinformują z kolei moskiewskich kolegów o sytuacji w bibliotekoznawstwie węgierskim. Na zakończenie seminarium podpisano umowę o przyjaźni i współpracy między Biblioteką im. Lenina a Széchenyi-Bibliothek. Goście mieli też okazję zwiedzenia kilku bibliotek węgierskich.

Könyvtáros 1972 nr 9 s. 509.

KATALOGOWANIE ZBIORU NUT — NRD

NRD-owska grupa robocza RISM (Repertoire International des Sources Musicales) zakończyła katalogowanie zbioru nut w archiwum zboru ewangelickiego w Herrnhut (Górne Łużyce). Praca ta ma służyć potrzebom międzynarodowego źródłowego leksykonu muzycznego. Po raz pierwszy zdecydowano się poddać naukowemu badaniu ten poważny i jedyny w swoim rodzaju na terenie NRD zbiór, zawierający zarówno utwory muzyki kościelnej, jak i kompozycje o charakterze świeckim. W archiwach znajduje się wiele pierwodruków i starodruków, np. utworów Haydna oraz innych, mniej znanych twórców. Centralny katalog RISM w Deutsche Staatsbibliothek zawiera obecnie informacje dotyczące zasadniczej części zbioru w Herrnhut. Odnotowano około 3500 pozycji. Reprezentują one okres do roku 1880.

Zentralblatt für Bibliothekswesen 1972 nr 2 114.

BIBLIOTEKA NARODOWA — HISZPANIA

W Hiszpańskiej Bibliotece Narodowej w Madrycie zorganizowano na mocy decyzji z dnia 18 XII 1971 bibliotekę służącą studiom nad literaturą dziecięcą i młodzieżową (Biblioteca de Estudios de Literaturre Infantil y Juvenil „Isabel Nino”). Zadaniem nowej placówki jest przede wszystkim gromadzenie i udostępnianie wszelkiego rodzaju książek dla dzieci i młodzieży oraz opracowań na temat tej literatury, a także stworzenie ośrodka dokumentacji. Wszystkie biblioteki mogą tam również otrzymać wskazówki metodyczne dotyczące organizacji działów literatury dziecięcej i młodzieżowej.

Libro espanol 1972 nr 171 s. 142.

Z OTWARTĄ KSIĄŻKA

Z okazji Międzynarodowego Roku Książki UNESCO zrealizowała 20-minutowy kolorowy film telewizyjny na taśmie 16 mm pod tytułem „Z otwartą książką”. Książka w naszej epoce środków masowego przekazu nie stała się anachronizmem i nadal manifestuje swą żywotność. W okresie narodzin telewizji przepowiadano zmierzch czytelnictwa. Później stwierdzono, że książka jest coraz bardziej poszukiwana. Nigdy dotąd nie wydano tylu książek i nigdy nie było tylu czytelników. Nie jest tak jednak wszędzie. Dzieląca świat nierówność ekonomiczna nie pozwala wszystkim ludziom zaspokajać głodu lektury. Istnieją całe obszary pozbawione dostępu do książek. UNESCO w okresie Międzynarodowego Roku Książki stara się rozwiązać ten problem. Chodzi o to, żeby książka była nadal instrumentem wyzwolenia umysłów dla wszystkich ludzi. Film opracowano w wersji angielskiej, arabskiej, hiszpańskiej, francuskiej i rosyjskiej. Kopia kosztuje 125 dolarów amerykańskich.

Bulletin de l'Unesco à l'Intention des Bibliothèques. R. 1972 nr 4.

ZWIĄZKI MIĘDZYZAWODOWE W DZIEDZINIE DOKUMENTACJI, BIBLIOTEK I ARCHIWÓW

Z okazji Międzynarodowego Roku Książki American Library Association przy pomocy finansowej UNESCO organizuje w Waszyngtonie (10-23 VIII 1972) seminarium na temat związków międzynarodowych w dziedzinie dokumentacji, bibliotek i archiwów. Ma ono na celu wymianę poglądów, omówienie wspólnych problemów i nawiązanie współpracy. W toku obrad poruszone będą m. in. następujące tematy: definicja trzech dyscyplin, analiza działalności poszczególnych sektorów, stosunki między stowarzyszeniami zawodowymi i czasopismami, omówienie specyfiki każdej z dziedzin i nakreślenie planu działania w przyszłości.

Bulletin de l'Unesco à l'Intention des Bibliothèques. R. 1972 nr 4.

BIBLIOTEKA UNIwersYTETU — BUŁGARIA

Uniwersytet w Sofii im. Clementa Okhrida jest najstarszą uczelnią wyższą w Bułgarii. Jego biblioteka została założona w roku 1888. Obecny budynek wzniesiony został w roku 1934. W roku 1945 księgozbiór liczył 350 tysięcy tomów, 700 tytułów czasopism. Miejsce dla czytelników było 112. Stan obecny: 863 322 tomy, 4414 tytułów czasopism, 2900 starych druków, ponad 1000 miejsc dla czytelników. 10 000 czytelników wypożycza rocznie 330 000 tomów. Działalność biblioteki centralnej uzupełnia 16 filii. Biblioteka prowadzi szeroką wymianę książek z licznymi uniwersytetami, instytucjami naukowymi i akademiami z różnych krajów. W bibliotece opracowuje się i publikuje wiele biuletynów informacyjnych.

Bulletin de l'Unesco à l'Intention des Bibliothèques. R. 1972 nr 4.

**Z załobnej
karty**

MARIAN ŁODYŃSKI

7 września 1972 roku zmarł w Warszawie dr Marian Witold Łodyński — historyk i bibliotekarz, podpułkownik Wojsk Polskich w stanie spoczynku, profesor nadzwyczajny Polskiej Akademii Nauk.

Marian Łodyński był postacią znaną w całym niemal środowisku bibliotekarskim, zarówno cywilnym, jak i wojskowym. Należał On do najstarszego pokolenia bibliotekarzy polskich.

Urodził się 5 lipca 1884 roku w Cle pod Krakowem. W Krakowie ukończył gimnazjum Nowodworskiego i studiował na Wydziale Filozoficzno-Historycznym, gdzie uzyskał stopień doktora filozofii. W latach 1908-1918 pracował w Bibliotece Jagiellońskiej, poświęcając się studiom historycznym i bibliotekarstwu. Podczas I wojny światowej, jako oficer rezerwy, brał udział w walkach, w których został ranny. W roku 1917 Polska Akademia Umiejętności mianowała Go współpracownikiem Komisji Historycznej PAU w uznaniu zasług, za wielki wkład do rozwoju polskiej historii średniowiecznej. Doktor Marian Łodyński napisał w latach 1908-1918

szereg cennych prac, które opublikował na łamach *Kwartalnika Historycznego*, *Przeglądu Historycznego* i *Rozpraw PAU*. W roku 1918 służył w 56 pułku piechoty austriackiej w Kielcach, gdzie był jednym z organizatorów i przewodniczącym Wojskowego Związku Rewolucyjnego „Wolność”.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości dr Marian Łodyński przeniósł się na stałe do Warszawy, pełniąc w dalszym ciągu służbę wojskową. Tutaj, jako oficer naukowo-oświatowy, pełni ją początkowo sprawując funkcję Szefa Wydziału Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego, kierowanego przez płk dr Wacława Tokarza. Z kolei, już w stopniu podpułkownika, mianowany zostaje rozkazem Ministra Spraw Wojskowych — dyrektorem nowo powstałej Centralnej Biblioteki Wojskowej. Obowiązki dyrektora tej placówki pełni od 13 czerwca 1919 roku przez 14 lat.

Na tym stanowisku ppłk Marian Łodyński dał się poznać jako doskonały organizator i twórca nowoczesnej koncepcji rozwoju naukowego bibliotekarstwa wojskowego. Dzięki Jego żywotności, inicjatywie, żarliwości i bojowości, pracowitości i sprawności organizacyjnego działania — Centralna Biblioteka Wojskowa stała się wartościowym warsztatem pracy naukowej. On właśnie, od podstaw, uczynił z CBW jedną z najpoważniejszych wówczas bibliotek naukowych w kraju. Rozsławił ją nie tylko w Polsce, ale i poza jej granicami. Współpracował z bibliotekami Czechosłowacji, Niemiec, Związku Radzieckiego, Francji i Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Mimo wielu codziennych obowiązków służbowych związanych z pełnieniem funkcji dyrektora CBW, znajdował czas i siły na to, by brać udział w powszechnym ruchu bibliotekarskim i w życiu naukowym kraju. Już od roku 1918 działał aktywnie w Związku Bibliotekarzy Polskich — najpierw jako członek kolegium redakcyjnego, doradca i współpracownik *Bibliotekarza* oraz *Przeglądu Bibliotecznego*, później jako zastępca przewodniczącego Rady ZBP. Jego nazwisko pojawia się niemal w każdym numerze fachowej prasy bibliotekarskiej. Podpułkownik dr Marian Łodyński występuje w wielu dyskusjach i referatach, zgłasza desyderaty i wnioski na krajowych i międzynarodowych zjazdach bibliotekarzy. Należy także do szeregu towarzystw naukowych, jak np. Komisji Historii Wojskowości PAU, Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego, Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Towarzystwa Wiedzy Wojskowej i innych. Zajmuje się pracą naukową, łącząc ją ze swoim warsztatem — biblioteką.

Doktor Marian Łodyński ogłosił drukiem około 150 publikacji, spośród których kilkanaście (z lat 1919-1937) poświęconych jest bibliotekarstwu wojskowemu. Są to między innymi:

Organizacja bibliotek wojskowych w świetle rozkazów M. S. Wojsk. (1921)

Polskie biblioteki wojskowe (1922-1923)

Les Bibliothèques militaires modernes (1926)

Polskie bibliotekarstwo wojskowe jako odrębna gałąź ogólnego bibliotekarstwa (1920)

Noowczesne bibliotekarstwo wojskowe (1927)

Wewnętrzny regulamin bibliotek wojskowych (1927)

Karta z dziejów polskich bibliotek kawaleryjskich (1929)

Podręcznik bibliotekarski dla kierowników bibliotek wojskowych (1929)

Biblioteka Szkoły Rycerskiej 1767-1794 (1930)

Likwidacja Biblioteki Szkoły Aplikacyjnej po r. 1831 (1930)

Polskie biblioteki wojskowe w opinii kraju i zagranicy (1934)

Nowe ramy organizacyjne polskich bibliotek wojskowych (1937)

Podpułkownik dr Marian Łodyński był także inicjatorem szeregu periodycznych wydawnictw bibliograficznych CBW, takich jak:



Marian Łodyński

*Komunikat Bibliograficzny (od r. 1922)
Wojskowe Wiadomości Bibliograficzne
(1922-1932)*

*Nowości Biblioteczne (CBW). Wykaz
ważniejszych nabytków... (1929-1939)*

Od roku 1931 Marian Łodyński interesował się także kartografią. Rezultatem Jego badań w tej dziedzinie było także szereg publikacji; do ważniejszych zaliczyć należy:

Katalogowanie i inwentaryzacja wydawnictw kartograficznych (1931)

Centralny katalog zbiorów kartograficznych w Polsce. Zeszyt 1-4 (1961-1968)

W lutym roku 1933 ppłk dr Marian Łodyński przeszedł w stan spoczynku. Niemałe były Jego zasługi dla rozwoju CBW i całego bibliotekarstwa wojskowego. Po przejściu w stan spoczynku podjął studia teoretyczne nad zagadnieniem państwowej polityki bibliotecznej. Wynikiem Jego gruntownych badań archiwalno-historycznych są trzy kolejne publikacje:

Zagadnienie dubletów w reformie bibliotecznej Komisji Edukacji Narodowej (1934)

U kłębki polskiej polityki bibliotecznej (1935)

Z dziejów Biblioteki Rzeczypospolitej, Żaluskich zwanej, w latach 1783-1794 (1935)

W latach 1935-1938 dr Marian Łodyński był wicedyrektorem Biblioteki Narodowej. Nadal też brał aktywny udział w działalności organizacyjnej Związku Bibliotekarzy Polskich. Po ustąpieniu ze stanowiska wicedyrektora Biblioteki Narodowej poświęcił się dalszej pracy naukowej i zawodowej. Zbierał materiały archiwalne do dalszych publikacji. Opracował szereg projektów udoskonalenia działalności bibliotecznej w Polsce. Wysiłek ten, niestety, zniweczony został przez wybuch II wojny światowej. W wyniku pożaru (w r. 1939) spłonęło mieszkanie dr Łodyńskiego przy ul. Mokotowskiej w Warszawie, a w nim cenny księgozbiór i materiały rękopiśmienne.

Okres okupacji przepracował dr Marian Łodyński kolejno w bibliotekach Ordynacji Krasieńskich i Zamojskich w Warszawie. Był wówczas jednym z inicjatorów zabezpieczenia warszawskich zbiorów bibliotecznych przed wywiezieniem lub zniszczeniem ich przez okupanta. Dzięki niemu ocalało wiele cennych zbiorów, które ukrywał i zabezpieczał w ramach specjalnej akcji konspiracyjnej, zwanej „pruszkowską” (1944-1945).

Po wyzwoleniu Warszawy, w roku 1945 dr Marian Łodyński został ponownie wicedyrektorem Biblioteki Narodowej. Aktywnie przyczynił się do jej odbudowy. Od roku 1948 pracował kolejno: w Naczelnej Dyrekcji Bibliotek, w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy, w Instytucie Geograficznym PAN. Opublikował po wojnie szereg dalszych cennych prac z zakresu bibliotekarstwa. Są to:

Zagadnienie Biblioteki Narodowej w Polsce i za granicą (1948)

Biblioteki i polityka biblioteczna w związku z potrzebami nauki (1949)

Hugo Kollątaj a bibliotekarstwo polskie (1952)

Pierwszy polski projekt Generalnej Dyrekcji Bibliotek (1956)

Rola bibliotek szkolnych w życiu kulturalnym Królestwa Polskiego (1815-1831) (1957)

Materiały do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim 1807-1831 (1958)

Wpływ wytycznych Komisji Edukacji Narodowej na państwową politykę biblioteczną Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (1961)

Za wybitne zasługi w dziedzinie historii, bibliotekarstwa i kartografii Polska Akademia Nauk przyznała Mu tytuł profesora nadzwyczajnego. W okresie 20-lecia odznaczony był Krzyżem Walecznych (3-krotnie) i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, a po II wojnie światowej — Orderem Sztandaru Pracy II klasy, brązowym i srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju” oraz Złotą Odznaką Honorową m. st. Warszawy.

Marian Łodyński prawie do ostatnich chwil życia interesował się osiągnięciami, troskami i rozwojem Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Narodowej i Centralnej Biblioteki Wojskowej. Bibliotekarstwo cywilne i wojskowe traci w Zmariym wybitnego fachowca i znawcę tego zawodu. W naszej pamięci pozostanie On jako wzór człowieka i bibliotekarza, wzór oddania i pracowitości, jako wielki przyjaciel książki. Postawa Jego i dorobek naukowy budziły i budzą szczery szacunek, prawdziwe uznanie i żywą sympatię.

Odszedł od nas człowiek o wielkich zaletach serca i umysłu. Cześć Jego pamięci!

K. Zieliński

PRZEPISY § prawne

A. PRZEPISY OGÓLNE

DNI WOLNE OD PRACY

Decret z dnia 20 lipca 1972 r. o dodatkowych dniach wolnych od pracy. Dz. U. nr 29, poz. 203.

Uchwała Nr 203 Rady Ministrów z dnia 21 lipca 1972 r. w sprawie udzielania dodatkowych dni wolnych od pracy w 1972 r. Mon. Pol. nr 37, poz. 208.

Pracownicy uspołecznionych zakładów pracy, korzystający z urlopów wypoczynkowych w wymiarze nie wyższym niż 26 dni roboczych, mogą otrzymać 2 dni wolne od pracy w roku 1972 — po uprzednim odpracowaniu tego czasu pracy.

INSTYTUTY NAUKOWO-BADAWCZE

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 czerwca 1972 r. w sprawie utworzenia Instytutu Kształcenia Nauczycieli. Dz. U. nr 24, poz. 172.

»Przedmiotem działania Instytutu jest kształcenie i doskonalenie nauczycieli, innych pracowników szkół i placówek oświatowo-wychowawczych podległych Ministrowi Oświaty i Wychowania oraz prowadzenie badań naukowych w zakresie kształcenia nauczycieli«. W tym zakresie Instytut m. in. opracowuje dokumentację i informację naukowo-dydaktyczną oraz wymienia doświadczenia i informację naukową z instytucjami zagranicznymi.

Uchwała Nr 161 Rady Ministrów z dnia 15 czerwca 1972 r. w sprawie utworzenia Instytutu Programów Szkolnych. Mon. Pol. nr 32, poz. 175.

Uchwała Nr 162 Rady Ministrów z dnia 15 czerwca 1972 r. w sprawie utworzenia Instytutu Kształcenia Zawodowego. Mon. Pol. nr 32, poz. 176.

»Przedmiotem działania Instytutu jest prowadzenie prac naukowo-badawczych w zakresie problematyki społecznej, ekonomicznej i pedagogicznej szkolnictwa zawodowego oraz powiązań szkolnictwa zawodowego z całością gospodarki i kultury narodowej«.

Uchwała Nr 163 Rady Ministrów z dnia 15 czerwca 1972 r. w sprawie utworzenia Instytutu Badań nad Młodzieżą. Mon. Pol. nr 32, poz. 177.

»Przedmiotem działania Instytutu jest prowadzenie prac naukowo-badawczych i naukowo-usługowych, których wyniki stanowią pomoc w ustalaniu diagnozy i prognoz związanych z doskonaleniem systemu wszechstronnego rozwoju i wychowania młodzieży oraz

z określeniem czynników warunkujących wzrost aktywności młodzieży w dokonywaniu socjalistycznych przemian społeczno-gospodarczych i kulturalnych kraju».

Rozporządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 10 lipca 1972 r. w sprawie warunków zatrudnienia i uposażenia pracowników Instytutu Kształcenia Zawodowego, Instytutu Programów Szkolnych oraz Instytutu Badań nad Młodzieżą. Dz. U. nr 30, poz. 208.

KOMUNIKACJA MIEJSKA

Zarządzenie Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 14 sierpnia 1972 r. uchylające zarządzenie w sprawie korzystania z jednorazowych biletów służbowych na przejazd miejskimi środkami komunikacyjnymi. Mon. Pol. nr 42, poz. 329.

NAUCZYCIELE

Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 7 lipca 1972 r. w sprawie zasad i trybu przydzielania nauczycielom dodatkowej powierzchni mieszkalnej. Mon. Pol. nr 38, poz. 210.

Dotyczy mianowanych nauczycieli, wychowawców i innych pracowników pedagogicznych zatrudnionych w szkołach i placówkach, o których mowa w art. 1 ust. 1 pkt 1 oraz 4-6 ustawy z dnia 27 kwietnia 1972 r. Karta praw i obowiązków nauczyciela (Dz. U. nr 16, poz. 114).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 sierpnia 1972 r. w sprawie zaliczania nauczycieli do pierwszej kategorii zatrudnienia. Dz. U. nr 35, poz. 241.

Przepisy rozporządzenia mają zastosowanie w zakresie zaopatrzenia emerytalnego nauczycieli. Dotyczy m.in. nauczycieli zatrudnionych w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych.

Rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 25 lipca 1972 r. w sprawie ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent dla nauczycieli. Dz. U. nr 32, poz. 219.

Rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 25 lipca 1972 r. w sprawie dodatków z tytułu pracy nauczycielskiej do emerytur i rent inwalidzkich. Dz. U. nr 32, poz. 220.

Do dodatku do emerytury uprawnieni są nauczyciele i nauczyciele akademicki, jeżeli wykonywali tę pracę przez okres co najmniej 15 lat. Dodatek przysługuje do renty inwalidzkiej, jeżeli praca ta wykonywana była przez okres co najmniej 5 lat przed powstaniem inwalidztwa. Uprawnienia do dodatku 20% do emerytury lub renty przysługują m.in. osobom zatrudnionym na stanowiskach: starszego kustosa dyplomowanego i kustosa dyplomowanego. Do dodatku 10% uprawnione są osoby zatrudnione w szkołach wyższych lub w samodzielnych placówkach typu naukowo-dydaktycznego, na stanowiskach m.in.: »bibliotekarza i dyplomowanego pracownika dokumentacji naukowej« oraz w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych.

PODRÓŻE SŁUŻBOWE

Uchwała Nr 206 Rady Ministrów z dnia 28 lipca 1972 r. w sprawie ryczałtów za noclegi w podróży służbowych. Mon. Pol. nr 39, poz. 214.

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 5 lipca 1972 r. w sprawie udzielania przez Powszechną Kasę Oszczędności pożyczek gotówkowych ludności. Mon. Pol. nr 36, poz. 200.

PRACE BADAWCZE

Zarządzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 19 lipca 1972 r. w sprawie ogólnych warunków zawierania umów o prace badawcze i umów związanych z wdrażaniem wyników tych prac oraz zasad wydawania zleceń przez jednostki nadrzędne. Mon. Pol. nr 40, poz. 219.

Zarządzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 19 lipca 1972 r. w sprawie sporządzania kalkulacji wstępnej prac badawczych. Mon. Pol. nr 40, poz. 220.

RENTY I EMERYTURY zob. NAUCZYCIELE

STOPNIE I TYTUŁY NAUKOWE

Zarządzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 30 sierpnia 1972 r. w sprawie bliźszego określenia stopni naukowych i tytułów naukowych w zależności od

dziedziny nauki lub dyscypliny naukowej, których te stopnie i tytuły dotyczą. Mon. Pol. nr 44, poz. 234.

SZKOŁY WYŻSZE

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 sierpnia 1972 r. w sprawie utworzenia Akademii Spraw Wewnętrznych. Dz. U. nr 34, poz. 233.

Zarządzenie nr ZO-21 Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 9 czerwca 1972 r. w sprawie utworzenia w Politechnice Wrocławskiej — Ośrodka Badań Prognozytycznych. Dz. Urz. Min. Nauki, Szkoln. Wyższ. i Techniki nr 1, poz. 19.

«Podstawowym zadaniem Ośrodka jest prowadzenie prac nad naukowymi podstawami prognozowania w dziedzinie nauk technicznych i teletechniki, upowszechnianie osiągnięć i doświadczeń w tym zakresie oraz kształcenie i doskonalenie kadr w zakresie metod i technik prognozowania».

TOWARZYSTWO WIEDZY WOJSKOWO-OBRONNEJ

Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 maja 1982 r. w sprawie ustalenia i ogłoszenia statutu stowarzyszenia wyższej użyteczności „Towarzystwo Wiedzy Wojskowo-Obrońnej”. Mon. Pol. nr 36, poz. 203.

»Celem działania Towarzystwa jest popularyzowanie najnowszych osiągnięć z różnych dziedzin współczesnej wiedzy wojskowo-obronnej oraz wybranych zagadnień z historii wojskowości wśród kadry zawodowej sił zbrojnych oraz w środowisku cywilnym«.

URLOPY MACIERZYŃSKIE

Ustawa z dnia 6 lipca 1972 r. o przedłużeniu urlopów macierzyńskich. Dz. U. nr 27, poz. 190.

Pismo okólne Nr 7 Ministra Pracy, Plac i Spraw Socjalnych z dnia 13 maja 1972 r. w sprawie stosowania przepisów o urloпах bezpłatnych dla matek pracujących opiekujących się małymi dziećmi. Dz. Urz. Min. Pracy, Plac i Spr. Socjaln. nr 1, poz. 1.

W piśmie tym zawarte są wyjaśnienia dotyczące stosowania przepisów uchwały Nr 13 Rady Ministrów z dnia 14 stycznia 1972 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi (Mon. Pol. nr 5, poz. 26).

URZĘDY CENTRALNE

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 czerwca 1972 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Dz. U. nr 31, poz. 213.

Zakres działania Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki obejmuje nast. główne dziedziny: 1) rozwój nauki i techniki, 2) kształcenie i wychowywanie studentów w szkołach wyższych, 3) kształcenie, rozwój, zabezpieczenie właściwych warunków pracy oraz wykorzystanie kadry naukowej, 4) dokształcanie i doskonalenie pracowników z wyższym wykształceniem, 5) współpraca naukowa i techniczna z zagranicą. W tej ostatniej dziedzinie zawarte jest m. in. „organizowanie wymiany informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej oraz gromadzenie i publikowanie materiałów z tego zakresu”.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 czerwca 1972 r. w sprawie ustalenia organów, na które przechodzą niektóre sprawy należące dotychczas do właściwości Komitetu Nauki i Techniki oraz Przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki. Dz. U. nr 31, poz. 214.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 1972 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Polskiego Komitetu Normalizacji i Miar oraz zasad tworzenia i szczegółowego zakresu działania terenowych urzędów miar. Dz. U. nr 29, poz. 204.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 czerwca 1972 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Pracy, Plac i Spraw Socjalnych. Dz. U. nr 28, poz. 201.

WYKAZ AKTÓW PRAWNYCH

Zarządzenie Nr 9 Ministra BUDOWNICTWA I PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH z dnia 22 marca 1972 r. w sprawie dalszego uchylenia resortowych aktów normatywnych. Dz. Urz. Min. Budown. i Przem. Mater. Budowl. nr 3, poz. 9 oraz nr 6, poz. 30.

Zarządzenie nr 572 Ministra PRZEMYSŁU LEKKIEGO z dnia 31 stycznia 1972 r. w sprawie zatwierdzenia i ogłoszenia aktualnego wykazu aktów normatywnych Ministra Przemysłu Lekkiego. Dz. Urz. Min. Przem. Lekkiego nr 1, poz. 1.

ZATRUDNIENIE

Zarządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 7 lipca 1972 r. w sprawie trybu przyjmowania do pracy oraz wstępnych badań lekarskich pracowników. Mon. Pol. nr 40, poz. 221.

B. PRZEPISY BIBLIOTECZNE

BIBLIOTEKI PAN

Decyzja Nr 128/72 Sekretarza Polskiej Akademii Nauk z dnia 11 lipca 1972 r. w sprawie powołania Komisji ds. bibliotek, informacji naukowej i archiwów PAN. („powiel.”).

»Zadaniem Komisji jest zgłaszanie wniosków i opiniowanie projektów decyzji w sprawie organizowania całokształtu zagadnień bibliotecznych, informacji naukowej i spraw archiwalnych występujących w placówkach naukowych i stacjach zagranicznych Polskiej Akademii Nauk«. Komisja powołana zostaje na okres kadencji władz Polskiej Akademii Nauk, tj. na okres 1972-1974. Na przewodniczącego Komisji powołano prof. dr Bolesława Dubickiego. Decyzja wchodzi w życie z dniem podpisania, równocześnie traci moc obowiązującą decyzja Nr 210/71 Sekretarza Naukowego PAN z dnia 24 lipca 1971 r. w sprawie powołania Komisji ds. bibliotek, informacji naukowej i archiwów PAN.

BIBLIOTEKI PUBLICZNE

Zarządzenie Nr 30 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 16 maja 1972 r. zmieniające zarządzenie w sprawie uposażenia pracowników administracyjnych i obsługi zatrudnionych w Bibliotece Narodowej, w Bibliotece Śląskiej oraz w publicznych bibliotekach powszechnych. Dz. Urz. Min. Kult. i Szt. nr 4, poz. 29.

Zmiany wprowadzone w zarządzeniu nr 135 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 15 października 1966 r. w sprawie uposażenia pracowników administracyjnych i obsługi zatrudnionych w Bibliotece Narodowej, Bibliotece Śląskiej oraz w publicznych bibliotekach powszechnych (Dz. Urz. Min. Kult. i Szt. nr 11, poz. 99) — dotyczą m. in. stawek uposażenia tych grup pracowników.

BIBLIOTEKI SZKOLNE I PEDAGOGICZNE zob. też Dział A: „NAUCZYCIELE”

Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 10 lipca 1972 r. w sprawie przepisów wykonawczych dotyczących praw, obowiązków i uposażenia nauczycieli. Dz. Urz. Min. Ośw. i Wychow. nr 2, poz. 10.

Przepisy wykonawcze do ustawy z dnia 27 kwietnia 1982 r. Karta praw i obowiązków nauczyciela (Dz. U. nr 16, poz. 114) dotyczą m. in.: 1) warunków i trybu powoływania nauczycieli do pełnienia funkcji kierowniczych w szkołach, 2) trybu ustalania oceny pracy nauczycielskiej, 3) obowiązkowego wymiaru godzin zajęć niektórych grup nauczycieli, 4) zniżki obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych, 5) zasad udzielania zezwoleń na dodatkowe zatrudnienie zarobkowe, 6) zasad przyznawania dodatku mieszkaniowego i zwrotu kosztów dojazdu do pracy, 7) zasad przydzielania dodatkowej powierzchni mieszkalnej, 8) zasad zawierania umów o pracę z nauczycielem.

Przepisy wykonawcze do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 1972 r. w sprawie uposażenia nauczycieli i nauczycieli akademickich (Dz. U. nr 16, poz. 115) dotyczą m. in.: 1) określenia poziomu wykształcenia dla celów uposażeniowych, 2) zasad podwyższania dodatków funkcyjnych i przyznawania odrębnych dodatków, 3) przyznawania dodatku specjalnego, 4) dodatkowego wynagrodzenia za zajęcia dydaktyczne nie podlegające zaliczeniu do norm obowiązkowego wymiaru godzin nauczania. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1 września 1972 r. W załączeniu do zarządzenia podano wykaz 42 aktów prawnych, które tracą moc obowiązującą.

Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 10 lipca 1972 r. w sprawie zasad tworzenia stanowisk kierowniczych w szkołach i innych placówkach oświatowych, wychowawczych i opiekuńczo-wychowawczych. Dz. Urz. Min. Ośw. i Wychow. nr 2, poz. 11.

M. in. dotyczy stanowisk kierowniczych w wojewódzkich bibliotekach pedagogicznych.

BIBLIOTEKI SZKÓŁ WYŻSZYCH zob. też Dział A: „NAUCZYCIELE”

Zarządzenie Nr ZO-16 Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 30 maja 1972 r. w sprawie zatwierdzenia zmian w strukturze organizacyjnej Biblioteki Głównej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Dz. Urz. Min. Nauk, Szkoln. Wyższ. nr 1, poz. 14.

Dotyczy powołania w Oddziale informacji naukowej tej Biblioteki dodatkowej sekcji informacji patentowej — obok wcześniej utworzonych sekcji: informacji oraz dokumentacji.

INFORMACJA NTE zob. też Dział A: „URZĘDY CENTRALNE”

Zarządzenie Nr 53 Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 5 maja 1972 r. w sprawie organizacji, zasad funkcjonowania i rozwoju resortowego systemu informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej. Dz. Urz. Min. Leśn. i Przem. Drzew. nr 6, poz. 54.

Działalność informacyjną w resorcie prowadzą: 1) Ośrodek Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, 2) ośrodki branżowe i te, 3) ośrodki zakładowe (międzyzakładowe) ite. Ośrodek INTE Ministerstwa pełni w resortowym systemie inte funkcje koordynacyjne oraz kontrolne — działa on w ramach Departamentu Inwestycji i Techniki Ministerstwa. Zarządzenie powołuje Radę Programową w zakresie informacji; w skład Rady wchodzi przedstawiciele ośrodków informacji (działających w resorcie) oraz »przedstawiciele użytkowników informacji«. W załączeniu do zarządzenia podano: „Wytyczne w sprawie organizacji i zasad funkcjonowania resortowego systemu informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej” oraz „Ważniejsze zadania w zakresie organizacji i planowania rozwoju działalności informacyjnej i resortowego systemu informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej na lata 1972-1975”. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania, równocześnie tracą moc obowiązującą zarządzenia: 1) z dnia 25 września 1961 r. w sprawie organizacji informacji technicznej i ekonomicznej w resorcie leśnictwa i przemysłu drzewnego (Dz. Urz. Min. Leśn. i Przem. Drzew. nr 13, poz. 126) oraz 2) z dnia 30 listopada 1961 r. w sprawie planu sieci ośrodków informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej (Dz. Urz. Min. Leśn. i Przem. Drzew. nr 16, poz. 164).

Zarządzenie Nr 124 Ministra Rolnictwa z dnia 9 czerwca 1972 r. w sprawie rozwoju informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej w jednostkach organizacyjnych podległych Ministrowi Rolnictwa. Dz. Urz. Min. Rol. nr 9, poz. 54.

Działalność informacyjną w resorcie prowadzą: 1) Centralna Biblioteka Rolnicza — jako centralny (resortowy) ośrodek informacji, 2) branżowe ośrodki informacji (wykaz 16 tych ośrodków podano w załączeniu do zarządzenia), 3) zakładowe ośrodki informacji. Zarządzenie zobowiązuje kierowników jednostek organizacyjnych resortu do: 1) dostosowania istniejących ośrodków informacji do postanowień uchwały Nr 35 Rady Ministrów z dnia 12 lutego 1971 r., 2) »zapewnienia ośrodkom odpowiednich warunków działania i rozwoju, a przede wszystkim nowoczesnych środków technicznych i właściwych pomieszczeń na prowadzenie działalności informacyjnej, środków na zakup materiałów informacyjnych, ich przetwarzanie i upowszechnianie oraz właściwą obsadę osobową«. Ponadto zarządzenie zobowiązuje »kierowników jednostek organizacyjnych podległych Ministrowi Rolnictwa, służbę rolną, nauczycieli szkół rolniczych i wszystkich specjalistów rolnictwa do stałego wykorzystania w swojej działalności materiałów opracowywanych i rozpowszechnianych przez ośrodki informacji«. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania, równocześnie traci moc obowiązującą zarządzenie Nr 121 Ministra Rolnictwa z dnia 1 września 1962 r. w sprawie organizacji informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej w resorcie rolnictwa (Dz. Urz. Min. Roln. nr 21, poz. 83, z późniejszymi zmianami).

Zarządzenie Nr 22 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 13 lipca 1972 r. w sprawie organizacji i rozwoju informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej w resorcie budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. Dz. Urz. Min. Budown. i Przem. Materiałów Budowl. nr 6, poz. 31.

Sieć informacyjną w resorcie tworzą: 1) Centralny Ośrodek Informacji Budownictwa (COIB), 2) Branżowe Ośrodki Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej (wykaz 20 jednostek organizacyjnych, w których działają te ośrodki — podano w załączeniu do zarządzenia), 3) Terytorialne Ośrodki Informacji Technicznej i Ekonomicznej, 4) zakładowe Ośrodki Informacji Technicznej i Ekonomicznej, 5) Punkty Informacji Technicznej i Ekonomicznej. COIB — jako „organ informacji resortu” (działający pod nadzorem Ministra) — koordynuje, nadzoruje i kontroluje działalność informacyjną w ośrodkach branżowych, a za pośrednictwem w pozostałych ośrodkach informacji. M. in. do COIB należy także prowadzenie »centralnej biblioteki budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych«. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania, równocześnie traci moc obowiązującą zarządzenie nr 12 Ministra Budownictwa i Materiałów Budowlanych z dnia 2 lutego 1965 r. w sprawie organizacji wystaw (Dz. Urz. Min. Budown. i Przem. Materiałów Budowl. nr 4 poz. 21).

WYDAWNICTWA WYCOFANE Z OBROTU

Zarządzenie Nr 22 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 1 kwietnia 1972 r. zmieniające zarządzenie w sprawie obniżania cen i wycofywania z obrotu wydawnictw nieperiodycznych. Dz. Urz. Min. Kult. i Szt. nr 4, poz. 21.

Wprowadzone zmiany w zarządzeniu Nr 50 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 10 kwietnia 1967 r. (Dz. Urz. Min. Kult. i Szt. nr 4, poz. 35) — dotyczą głównie trybu składania wniosków przedsiębiorstw wydawniczych w sprawie wycofania z obrotu publikacji nieperiodycznych. Wnioski te przed akceptacją muszą być zaopiniowane przez Dep. PKOib.

1972

Cena zł 10.—



INDEKS 35451

Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
Zakład Graficzny Biblioteki Narodowej. Zam. 229/72. Pap. druk, sat. V kl. 70 g. B-1.
Obj. 3,75+0,5 ark. druk., 7+1 ark. wyd. nakł. 6250. R-12.